

Zdrowych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomysłowości w Nowym Roku życzy **SKLEP OBUWNICZY „ReMarko”**

KURIER
DZIENNIK POMORSKI
TYGODNIK

SKLEP OBUWNICZY „ReMarko”
POLECA BUTY:
● CAŁOROCZNE
● SPORTOWE
● WIZYTOWE
ORAZ KAPCIE, LACZKI I AKCESORIA OBUWNICZE
ZAPEWNIAMY DUŻY WYBÓR I GWARANCJĘ KWIDZYN, UL. GRUDZIĄDZKA 19B

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO
ROK V • NR 52/286 • TEL. 79-30-59, TEL./FAX 79-22-64 • 24.12.1996 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 95 GR / 9 500 ZŁ



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia swoim Czytelnikom Redakcja "Kuriera Kwidzyńskiego" życzy radosnych, spokojnych dni świątecznych spędzonych w rodzinnym gronie. Aby nikt w ten niezwykle czas nie pozostał osamotniony, by dla nikogo nie zabrakło miejsca przy wigilijnym stole, aby serca Wasze opuściły smutki, troski i nieszczęścia, a zagościły w nich miłość, życzliwość i pogoda ducha.

200 ZŁOTYCH ZA ZABICIE PSA

Kolegium ds. wykroczeń w Kwidzynie ukarało grzywną w wysokości 200 zł 72-letniego Stanisława Ł., który zabił psa sieriera.

Podjęjąc decyzję o ukaraniu Stanisława Ł. kolegium wzięło pod uwagę wiek i stan zdrowia mężczyzny, który jest inwalidą I grupy.

Z wyroku nie jest zadowolone Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, które jako oskarżyciel publiczny zamierza od niego odwołać się.

Przypomnijmy, że do zabicia psa doszło 20 listopada na terenie likwidowanych ogrodów przy ul. Szerokiej w Kwidzynie 72-letni Stanisław Ł., na oczach kilku świadków próbujących interweniować, zabił psa sieriera. Właściciel twierdził, że zwierzę było niebezpieczne, a poza tym nie wiedział, że własnego psa nie można zabić.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami skierowało w tej sprawie doniesienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie. J.K.

SWIATECZNA PROMOCJA! SALON MEBLOWY **SDS SYNAK**
KWIDZYN ul. Toruńska 36
5% RABATU
NA ZAKUPY W NASZYCH SKLEPACH Aktualne do końca 1996 r.
Naszym Klientom składamy życzenia Wesołych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia

Należności większe od wpływów

Właściciele pojazdów w Kwidzynie nie zapłacili podatku od środków transportowych Kwotą 421,663 zł.

Jak poinformował w poniedziałek, 16 grudnia wiceburmistrz Piotr Wilk, ogółem za lata 1995 i 1996 nie zapłacono podatku za 3037 pojazdów na ponad 15 tysięcy zarejestrowanych w mieście.

Kwota 421 tysięcy jest kwotą główną, gdyż dodatkowo ponad 100 tysięcy złotych karnych odsetek będą musieli zapłacić właściciele pojazdów, do których wysłano już nakazy płatnicze. Sprawdził się rokowania wiceburmistrza, który szacował, że należności z tytułu podatku od środków transportowych mogą przekroczyć wpływy z tego podatku za rok 1995.

Jak już informowaliśmy, od stycznia przyszłego roku rozpocznie się naliczanie karnych

Osiem kótek dla policji

Dwa nowe radiowozy przekazały 19 grudnia władze samorządowe miasta i gminy Komendzie Rejonowej Policji w Kwidzynie.

Dwa zakupione przez samorząd pojazdy marki Polonez będą patrolowały kwidzyński rejon i w znacznym stopniu przyczynią się do wzrostu bezpieczeństwa.

Komendantowi Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie podinspektorowi Henrykowi Wesolowskiemu pojazdy przekazał wójt gminy Kwidzyn Edmund Wierzbą, przewodniczącą Rady Gminy Józef Świotko, przewodniczącą Rady Miejskiej Roman Bera i wiceburmistrz Piotr Wilk.

Samorządy miasta i gminy po raz kolejny dofinansowały policję w Kwidzynie. Podczas uroczystego przekazania przewodniczącą Rady Gminy Józef Świotko podkreślił, że zdaje sobie sprawę, iż zakupione pojazdy są jednak nadzieję, że dobrze posłużą mieszkańcom.

Koszt zakupu jednego radiowozy to kwota 24 tys zł. J.K.



Przekazanie kluczyków przez przedstawicieli Miasta i Gminy Kwidzyn. Z rąk przewodniczącego RM Romana Bery i przewodniczącego RG Józefa Świotko odebrał je komendant KRP Henryk Wesolowski. Fot. J.K.

HURTOWNIA STALI „STAL-BUD” Kwidzyn ul. Toruńska 36 tel. 79-21-11
● POKRYCIA DACHOWE
● WYROBY HUTNICZE ● MATERIAŁY SPAWALNICZE
● WYROBY Z METALI KOLOROWYCH
● SIATKI OGRODZENIOWE
● RYNNY/PCV ● PANELE BOAZERYJNE MDF

GOODYEAR FIRMA USŁUGOWO - HANDLOWA KWIDZYN, ul. Toruńska 36, tel. (055) 79-21-11 wew. 7
OPONY - SERWIS
SPRZEDAŻ SZEROKI ASORTYMENT NOWE I UŻYWANE NAPRAWA MONTAŻ WYWAŻANIE
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH

Światło z Betlejem w Kwidzynie

Harcerze z kwidzyńskiego hufca Związku Harcerstwa polskiego już po raz czwarty przywieźli do stolicy Dolnego Powiatu Betlejemskie Światło Pokoju. Do Kwidzyna Światło dojechało via Gdańsk, a przywieźli je zastępca komendanta kwidzyńskiego hufca hm Elżbieta Klawon oraz przedstawiciele drużyny harcerskich 54 KDH KOMANDORIA oraz 80 KDH MARKET GARDEN.

Światło symbolizujące ognisko domowe, nadzieję i miłość porwanez Głoty Betlejemskie, w której narodził się Chrystus

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzenia pogody, radości, szczęścia i powodzenia składa **TECHTRONIK s.c.** Kwidzyn, ul. Targowa 11a

Przypominamy wszystkim, że dnia 24 XII 1996r. o godzinie 14.00 odbędzie się **rozstrzygnięcie SUPERKONKURSU** - GŁÓWNA NAGRODA - TELEWIZOR KOLOROWY GRUNDIG 29" **ZAPRASZAMY**

Dziś w Dzienniku Pomorskim m.in.:

- * Za tych co na Przypieci tradycyjnie na Pomorzu i Kaszubach koniec roku jest okazją do wspomnienia „tych co na morzu”
- * Boże Narodzenie po naszymu - o zwyczajach świątecznych na Pomorzu, Kaszubach, Kociewiu, Powiślu
- * Świąteczny stół
- * Burzliwa historia budowy jednego szpitala - o inwestycji w Kosciierzynie, którą niedawno zajęła się NIK

Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomysłowości i owocnej współpracy w 1997 roku swoim klientom życzy **Firma „Walmar” „ABC GAMMA”**

ul. Batalionów Chtopskich 44, tel. (055) 79-72-40
PINOKIO
NAJWIĘKSZY W KWIDZYNIE SKLEP Z ZABAWKAMI



NASZYM ZDANIEM

Cicha noc...

Ten wieczór nie jest podobny do innych. Wcześniej zapadające ciemności zimowego zmierzchu...

Ami śladu zwykłego pośpiechu, pedałujących dokądką, zajętych ludzi, samochodowych korków...

Przy stole tradycyjnie, puste miejsce i nakrycie, przygotowane dla zbłąkanego wędrowca...

Boże Narodzenie ma ogromne znaczenie dla ludzi wierzących, którzy w ten sposób pragną uczcić...

Ten dzień to także wielkie misterium tajemnicy życia, potęgi tak kruchej, a jednak tak trwałej w cyklu odrodzenia się...

Nie ludźmi się, że świat nagie stanie się inny. Także wagiłną noc jedni wykorzystują by kraść, inni żeby się spić do nieprzytomności...

Redakcja "Kuriera Kwidzyńskiego" życzy Państwu miłych, spokojnych, zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia...

Zbudowali stację paliw

Jeszcze w grudniu na drodze krajowej nr 16, na odcinku Łasin-ilawa zostanie uruchomiona stacja paliw.

Stacja będzie jedyną tego typu placówką na tym odcinku "szesnastki", bardzo potrzebną zmotoryzowanym.

Pocztamieszkańcom

Po paczce i list polecono mieszkańcy np. Zatorza i nie muszą już chodzić na Pocztę Główną, Wystarczy, że zjawią się w budynku poczty...

Ciesz się faktem, że poczta pomysłowo i osprawniła działania i ułatwiała życie kwidzyńnikom.

Dotyczy to mieszkańców: Baczyńskiego, Wschodniej, Kraczkowej, Staszica, Wodnej, Konarskiego, Junaków, Szerokiej, Harcerskiej, Orlej, Gimnazjalnej, Daszyńskiego, Chłodnej, Krasiczkiego, Sienkiewicza, Matejki, Brzechwy, Mickiewicza i Żeromskiego...

Nadal jednak wycieczki przekazy, w tym renty i emerytury należy odbierać na Poczcie Głównej przy ul. Braterstwa Narodów.

Lubią czytać

W początkach lat dziewięćdziesiątych zabiegani ludzie nie mieli czasu na czytanie książek.

W ostatnich latach czytelnicy zaczęli wracać do bibliotek. Niektóre biblioteki przeżywały słabe obrotowe, niezależnie czy w dużym mieście czy w niewielkiej gminie.

Podobna sytuacja - powrót czytelników - jest w Bibliotece Publicznej w Kisielcach. Liczba czytelników w tej i innych bibliotekach systematycznie wzrasta.

Cospowodowało taki nagły powrót do czytelnictwa? Bibliotekarze twierdzą, że przede wszystkim ceny książek. Ludzi nie stać na zakup w księgarniach, więc wrócili do bibliotek.

Pieniądze dla stacji

Ministerstwo zdrowia przekazało 150 tys. zł na funkcjonowanie stacji dializ w Kwidzynie do końca tego roku.

W roku przyszłym finansowanie kwidzyńskiej stacji dializ będzie już ujęte w ogólnym budżecie województwa elbląskiego na służbę zdrowia.

Warmińskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Sp. z o.o. ul. Toruńska 21, 82-500 Kwidzyn OGLASZAJĄ przetarg publiczny nieograniczony na sprzedaż nw. pojazdów

Przetarg odbędzie się dnia 3.01.1997 o godz. 12.00 w świetlicy WZPOW Kwidzyn Spółka z o.o. przy ul. Toruńskiej 21.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie WZPOW Kwidzyn Spółka z o.o. w dniu przetargu do godz. 11.00.

„WALMAR” s.c. HURTOWNIA SUPEROFERTA Świąteczna płytki ceramiczne ścienne 20x25 cm w szerokiej gamie kolorów

Przy zakupie dużych ilości możliwosc negocjacji ceny. Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel. (055) 79-62-39

kupon rabatowy 15% rabatu do końca roku Wytnij i przyjdź ul. Batalionów Chłopskich 35 ul. Malborska 145 (Stacja paliw Rafinerii Gdańskiej)

TYDZIEŃ W KWIDZYŃNIE

KRONIKA POLICYJNA

Wypadkowa sobota

16 grudnia doszło do dwóch wypadków drogowych. W Roznowie (gm. Susz) 43-letni Marek S. kierujący samochodem honda stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo.

Ta sama przyczyna była powodem wypadku w Gardel. Ford escort kierowany przez 39-letnią Gabriellę N. wpadł w poślizg i został przewieziony do szpitala w Kwidzynie.

Złodzieje w kiosku

16 grudnia w Kwidzynie włamano się do kiosku przy ul. Grudziądzkiej. Skradziono dziesięć paczek z tytki i pasty. Straty wyniosły 1500 zł.

Włamanie w Marzcu

17 grudnia włamano się do sklepu spożywczego przy ul. Długiej w Marzcu. Sprawy po przecięciu krat dostali się do magazynu, z którego skradli m.in. wódkę, papierosy, kawę i spirytus.

Złodzieje jak szarańcza

17 grudnia w Kwidzynie włamano się do mieszkania w budynku przy ul. Hallera. Złodzieje wyrzucili wszystko z szaf i szafek.

Straż pożarna

14 grudnia w piwnicy budynku przy ul. Grunwaldzkiej w Kwidzynie wybuchł pożar. Jak się okazało palili się jedynie siera smieci.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 21 dzieci, w tym 10 dziewczynek i 11 chłopców. Śluby: nie udzielono.

Paraskewia Turczyn Danuta Hajdamowicz Zofia Langowska Czesława Gojska

Serdecznie dziękujemy Zarządowi i Pracownikom International Paper Kwidzyn S.A. za przekazanie darowizny na rzecz oddziału rehabilitacji w Sztumie.

W Nowym Dworze Kwidzyńskim

POZAZDROŚCIĆ PARAFIAN

13 grudnia w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusa w Nowym Dworze Kwidzyńskim miała miejsce uroczystość poświęcenia nowego wyposażenia kościoła.

Kościół w Nowym Dworze Kwidzyńskim został wybudowany w latach 1987-1990. Kilka lat temu erygowano w dotychczasowej kaplicy parafie.

HANDEL * ZAMIANA * OBRÓT NIERUCHOMOŚCI FIRMA „G & C” Spółka z o.o. w Kwidzynie ul. Chopina 21, tel./fax (055) 79-40-32

Przedsiębiorstwo Prywatne Elżbieta Keprowska 82-500 Kwidzyn, ul. Owce 37 tel. (055) 79-48-48 (czynny całą dobę) USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE

ZEGARZKI DUŻY I MAŁY ATRAKCYJNE CENY ZE GARMISTRZ EUBIŃSKI KWIDZYN UL. BRATERSTWA NARODÓW 53



Spór wokół pięciu procent

Tylko trzy spośród 16 placówek oświatowych będących w gestii kwidzyńskiego samorządu wyciągają otrzymywane z subwencji oświatowej 5% dodatek motywacyjny do comiesięcznego funduszu plac.

Przebiegiem takimi postępowaniu od kilku lat protestują, jak na razie bezskutecznie. Oświatowe związki zawodowe Solidarność i Związek Nauczycielstwa Polskiego Zamieściły z prawem uznać je Ministerstwo Edukacji Narodowej Kuratorium Oświaty w Elblągu. Wiceburmistrz Leszek Czarnobaj odpowiadał w samorządzie za sprawy oświaty twierdzi, że sprawę powinieli rozstrzygnąć sąd. Problemem jest, kto którego wystąpi.

Na temat 5% dodatku motywacyjnego wypowiedział się publicznie w roku ubiegłym wiceburmistrz Elbląga Ryszard Włodzisławski, który stwierdził, że dyrektorzy szkół, którzy wyciągają dodatek motywacyjny do funduszu nagród postępują niezgodnie z obowiązującym prawem.

Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kwidzynie zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Edukacji Narodowej. W odpowiedzi pismo dyrektorem szkół i kwidzyńskiemu samorządowi przysłała Teresa Leszczyńska - wicedyrektor departamentu prawnego MEN. W piśmie czytamy m.in.:

Srodki przeznaczona na tzw. fundusz motywacyjny w wysokości 5% wynagrodzenia zasadniczego nie mogą być przeznaczane na zwiększenie obciążenia wynagrodzenia 1% funduszu nagród. Zwiększenie tego funduszu o fundusz motywacyjny jest niezgodne z prawem.

Ponadto stwierdziła, że zestawienie wynagrodzenia zasadniczego o tzw. dodatek motywacyjny może zwiększyć dyrektora szkoły w konsultacji lub według kryteriów ustalonych w porozumieniu z zakładową organizacją związkową. Podobnie zasady ustalania wysokości nagród, które mogą pochodzić tylko i wyłącznie z 1% procentowego funduszu nagród oraz tryb składania wniosków o nagrody ustala dyrektor szkoły w porozumieniu ze związkami zawodowymi. Za niezgodne z prawem postępowanie kwidzyńskich dyrektorów uważa także Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania. Grażyna Wojtas (przewodnicząca Komisji) uważa, że nieporozumieniem jest twierdzenie, jakoby Solidarność uważała iż dodatek motywacyjny w wysokości 5% należy się obligatoryjnie każdemu. Jest jednak przekonana, że powinien on być wyciągany do funduszu plac. Kierownice gdo funduszu nagród zmniejsza o 5% wszystkie fundusze poczynione do funduszu plac. a więc m.in. fundusz nagród, fundusz świadczeń socjalnych i fundusz zdrowotny.

W kwidzyńskich szkołach tylko trzy placówki wyciągają ten fundusz zgodnie z prawem do funduszu plac. Są to I Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 i Zespół Szkół Zawodowych Nr 2. Pozostałe placówki oświatowe wyciągają dodatek motywacyjny do funduszu nagród "okradają" w ten sposób pracowników, korzystających z pozostałych funduszy, a przede wszystkim z funduszu świadczeń socjalnych i funduszu zdrowotnego. Nie jest to zwyczajowa przyznawania obligatoryjnie każdemu po 5% - twierdzi Grażyna Wojtas "W kwidzyńskich szkołach, gdzie dodatek motywacyjny zgodnie z prawem, dodatki są przyznawane na podstawie regulaminu opracowanego przez dyrektorów i związki zawodowe. Muszą być zgodne z obowiązującym prawem. Dodatek motywacyjny do funduszu nagród postępują niezgodnie z obowiązującym prawem. Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kwidzynie zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Edukacji Narodowej. W odpowiedzi pismo dyrektorem szkół i kwidzyńskiemu samorządowi przysłała Teresa Leszczyńska - wicedyrektor departamentu prawnego MEN. W piśmie czytamy m.in.:

Srodki przeznaczona na tzw. fundusz motywacyjny w wysokości 5% wynagrodzenia zasadniczego nie mogą być przeznaczane na zwiększenie obciążenia wynagrodzenia 1% funduszu nagród. Zwiększenie tego funduszu o fundusz motywacyjny jest niezgodne z prawem.

ZRZESZANIE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa powstaje w Kwidzynie

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa, zrzeszająca obecnie ponad 500 przedsiębiorstw z województwa gdańskiego, elbląskiego i słupskiego, dotarła obecnie do Kwidzyna. Powstanie oddziału PIPIH w naszym mieście nie jest przypadkiem, gdyż działa tu ponad 2000 firm i przedsiębiorstw, a ich zrzeszanie zdaje się być tendencją, która nasila się od pewnego czasu.

Do zadań Oddziału Terenowego w Kwidzynie będzie m.in. należało występowanie w imieniu reprezentowanych podmiotów wobec lokalnych organów samorządu terytorialnego do kształtowania i upowszechniania zasad etyki w działalności gospodarczej, a także dbałość o ich przestrzeganie.

PIPH chce prowadzić działalność promocyjną na rzecz swoich członków oraz pomagać w nawiązywaniu przez członków Izby kontaktów gospodarczych zarówno w kraju, jak i za granicą.

Pomoc doradczą, przedsięwzięcia edukacyjne i wydawnicze, wspieranie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu to tylko niektóre z wielu zadań Oddziału Terenowego w Kwidzynie.

Jak działa Izba
W Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej jest wielu członków działających w lokalnych samorządach. Działają oni w komisjach rad miejskich lub gminnych, Biorą udział w pracach Komitetu Obchodów 1000-lecia Gdańska, w Gdańskim Klubie Biznesu oraz Radzie Nadzorczej ZUS-u. Słowem, zrzeszenie Bałtyckich Izby Handlowych BCCIA delegat Izby jest wiceprezesa. Funkcję tę sprawuje już drugą kadencję.

Izba doradza jak rozpocząć i prowadzić działalność gospodarczą. Poprzez organizowanie spotkań i aktywne uczestnictwo w targach promuje członków Izby w kraju i za granicą. Doradztwo informacyjne, usług komputerowe, banku informacji, umożliwiającej korzystanie z europejskich katalogów firm to także przykłady dołychczasowej działalności Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Izba zajmuje się także rozstrzygnięciem w trybie polubowym majątkowych spraw spornych pomiędzy podmiotami gospodarczymi. Izba zajmuje się doskonaleniem zawodowym, dokształcaniem kadry zarządzającej przedsiębiorstwami, w tym również kadry kierowniczej średniego szczebla oraz pracowników wykonawczych, zwłaszcza z pionów handlowych, finansowych i personalnych.

Promy na zimowych leżach

2 grudnia zostały wstrzymane do wiosny przyszłego roku kursy promów na Wiśle w Korzeniewie i Janowie.

W tym roku prom w Korzeniewie rozpoczął pracę dopiero 3 czerwca, a przyczyną tak późnego rozpoczęcia sezonu żeglowności poprzecznej był zbyt wysoki, spowodowany wiosennymi roztopami stan wody.

W Korzeniewie w tym roku prom pływał łącznie 157 dni, przepływał rzekę około 3800 razy, aby pokonać dystans ponad 1130 km.

Prom w Janowie żeglowanie poprzeczne rozpoczął 14 maja i pływał podczas tegorocznego sezonu łącznie 186 dni, przepływając Wisłę 4500 razy, pokonując dystans 1400 km.

Tegoroczny koszt utrzymania promów, będących w gestii kwidzyńskiego Zarządu Drog Wymosi około 120 tys. zł. Oba promy przewoziły, jak robia to od

lat, kilkanaście tysięcy osób i kilka tysięcy pojazdów. I nic w tym dziwnego. Promami w Korzeniewie i Janowie wędruje najkrótsza droga z Powisła i Warmi na Kociewie i chociażby z Kwidzyna, Sztumu, Prabut, Iławy do Nowego, Skarżca, Starogardu i dalej na Kaszuby. Na prawy brzeg jedzie się do uprzemysłowionego Kwidzyna, a coraz częściej na lewy wycofany na Mazury, na lewy brzeg Wisły kiedyś na słynne wzniesione odpusty w sanktuarium maryjnym położonym opodal Gniewa - w Piasecznie. A teraz wędruje tędy najkrótsza droga do Polski zachodniej dalej do Europy oraz do Gdańska, Łodzi.

A najbliższe mosty znajdują się w dalszym ciągu w Gruzdźdzu i Malborku.

Wisła na tym odcinku ma ponad 100 km. Tyle też zyskują kierowcy wybierając prom zamiast przeprawy mostowej. Średnio licząc, każdy z nich oszczędza w ten sposób około 10 litrów paliwa i ponad jedną godzinę.

W tym roku - jak twierdzą pracownicy promowi, często nagrymami marynarzami żeglują poprzecznej - woda była wysoka, więc pływało się łatwiej. No, może nie tyle łatwiej, co szybciej. Ażeciś trzymał ją temu na środku rzeki prom szorował pletwą po dnie - na głównym nurcie było wtedy niespełna pół metra wody. W tym roku postępuje prom byłby spowodowane nie niskim stanem wody, lecz jej nadmiarem. Przypomnijmy, że w końcu sierpnia, po letnich obfitych opadach słońca Wisła fala powodziowa.

Z roku na rok wraz z wzrostem motoryzacji z promów korzysta coraz więcej pojazdów. Niekiedy trzeba było stać nawet w kilkudziesięciu kolejkach.

Praca na promie nie jest łatwa. Ludzie szybko rezygnują. Jeżeli nie zniechęca ich niebystwo wysoka pensja, to wcześniej czy później uczyni to reumatyzm.

Korzeniewski port zamiera - poniszczona głowica Wisły od lat nieopieczętowana nie regulowana z rzadka przepływa nie bierka. W tym roku ożyła tylko raz, podczas wianego flisu. A co płynię rzeka? Brud!

Ile lat będą jeszcze służyły pasażerom i zmotoryzowanym wianem promy, napędzane głównie mechanicznym sprzętem, co kolejnym sezonie odeszły na zimowe leże?

Podatek za inwestowanie

200 tysięcy złotych podatku VAT będzie musiał zapłacić samorząd Kwidzyna za zamontowane urządzenia w budowanej obecnie stacji uzdatniania wody. O zwolnienie z podatku zabiegają 9 grudnia.

International Paper - strajk wisi w powietrzu

Zaloga International Paper Kwidzyn S.A. opowiedziała się za przeprowadzeniem strajku i razie niespełnienia przez Zarząd przedsiębiorstwa zadań placowych wysuniętych przez stronę związkową. Decyzja została podjęta w wyniku przeprowadzonego wśród załogi referendum.

Jak poinformował nas przewodniczący NSZZ Solidarność zakładów IP Zbigniew Galka, w referendum wzięło udział 79,07% załogi. 69,14% opowiedziało się za strajkiem, natomiast 27,77% było przeciw.

Strona związkowa weszła w spór zbiorowy z Zarządem przedsiębiorstwa nie zgadzając się z proponowanymi przez Zarząd podwyżkami płac na rok 1997. Jak powiedział przewodniczący NSZZ Solidarność Zbigniew Galka, strajk jest jednak bronią ostateczną. Dodał, że obecnie związek dysponuje silnym poparciem załogi. Jeżeli dojdzie do strajku, zostaną wysunięte dodatkowe postulaty - z odwołaniem Zarządu włącznie.

PPHU "PRODOM" KWIDZYŃ-MAREZA UL. BŁUGA 5 tel./fax (055) 79-40-63
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
● OKNA PCV
● DRZWI Z DREWNA
● BRAMY GARAŻOWE
● "HORMANN"
● SCHODY
● ŻALUZJE I ROLETY
SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 17.00

okna PCV i drewniane (Wolomin)
drzwi tloczone
stolarka aluminiowa
bramy garażowe
rolety i rolozasłony
siding-elewacje
sufitu podwieszane
panele boazeryjne
podłogi szwedzkie
P.H.U. LUNAR
Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. (055) 79-63-31

PPHU „ZATORZE” ZAPRASZA DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY WĘGLA
KOPALNI „PIAST”
- CENY PROMOCYJNE
- SPRZEDAŻ RATALNA
KWIDZYN, ul. Mostowa 2 tel. 26-71 wew. 360
Dawny skład opału na kolei
Czynne w godz. 8.00-16.00
Zapewniamy transport

SKLEP EFEKT
● TELEWIZORY
● MAGNETOWIDY
● KAMERY WIDEO
● WIEŻE
● RADIA SAMOCHODOWE
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
SONY
Kwidzyn
ul. Targowa 10, tel. 33-52
Życzymy Wesółch Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku

WYKŁADZINY KASETONY DYWANY TAPETY
HURT - DETAL
Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 79-21-11 wew. 26



Pięćdziesiąte urodziny Szkoły Podstawowej Nr 5 w Kwidzynie

Po zakończeniu działań wojennych Kwidzyna znów znalazł się w granicach Polski. Od wiosny 1945 r. przybywali do miasta polscy osadnicy z głębi kraju, ze wschodu i zachodu Europy. Zastąpiła konieczność zorganizowania kolejnej szkoły podstawowej. Aby przyszyć z pomocą dzieciom pobawionym możliwością nauki w czasie okupacji otwarto 1 grudnia 1946. Podstawową Szkołę Samosza, której nadano numer 5. Przygotowania do działalności tej placówki rozpoczęto 27 listopada od zbiórki sprzętu szkolnego. Do zajęć lekcyjnych przystąpiono 2 grudnia w budynku opuszczonym przez Szkołę nr 2 przy ul. Środkowej 18 (obecnie Szkoła Muzyczna). Kierowanie szkołą powierzono nauczycielowi Janowi Mówińskiemu. W pierwszym roku do nauki przystąpiło 394 uczniów, w tym 75 z domów dziecka. Pierwsze grono pedagogiczne to: Helena Błażewicz, Irena Karasek, Irena Kufel, Barbara Madry, Wilhelmina Lewosz, Jadwiga Pietrzak, Maria Siermontowska, Fryderyk Woźniak, Kazimierz Żubrowska, Wincenty Kolodziejczyk, ks. Tadeusz Firmowski, ks. Izidor Kozbał.

W 1952 roku nazwę placówki przemianowano na Szkołę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i przeniesiono do obecnego budynku przy ul. Hallera 4 (wówczas Mazurska 17). W szkole rozpoczęły działalność świetlica, kółka zainteresowań i drużyna harcerska, którą opiekował się Henryk Adamczyk.

Kierownikami, a później dyrektorami szkoły, kolejno byli: Tadeusz Oberland (1954/55), Wiktor Sierkiewicz (1955/56-1963/64), Helena Karolewska (1964/65-1974/75), Bogdan Dzierżewski (1975/76-1980/81), Kazimierz Przybyrowski (1 IX - 15 XII 1981), Wiesław Mosakowski (16 XII 1981-1988/89), Irena Orepuk (1 IX - XI 1989), Jan Jędrzejewski (1989-1991), do chwili obecnej pracuje kierownik Urszula Maculiewicz.

W 1977 r. szkoła otrzymała sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski, a w latach 1977-92 nosiła imię gen. Karola Świerczewskiego. W pierwszą rocznicę nadania szkole imienia został zorganizowany Szkolny Festiwal Prozy i Poezji Patriotycznej. Brał w nim udział uczniowie wszystkich klas. Od 1992 r. z chwilą zrezygnowania z patrona szkoły, zmieniono nazwę tej imprezy artystycznej na Szkolny Festiwal Małych Form Artystycznych. Jest organizowany tradycyjnie każdego roku.

Uczestnicy, uczniowie klas I-VII, wojennych Kwidzyna, znów znalazł się w granicach Polski. Od wiosny 1945 r. przybywali do miasta polscy osadnicy z głębi kraju, ze wschodu i zachodu Europy. Zastąpiła konieczność zorganizowania kolejnej szkoły podstawowej. Aby przyszyć z pomocą dzieciom pobawionym możliwością nauki w czasie okupacji otwarto 1 grudnia 1946. Podstawową Szkołę Samosza, której nadano numer 5. Przygotowania do działalności tej placówki rozpoczęto 27 listopada od zbiórki sprzętu szkolnego. Do zajęć lekcyjnych przystąpiono 2 grudnia w budynku opuszczonym przez Szkołę nr 2 przy ul. Środkowej 18 (obecnie Szkoła Muzyczna). Kierowanie szkołą powierzono nauczycielowi Janowi Mówińskiemu. W pierwszym roku do nauki przystąpiło 394 uczniów, w tym 75 z domów dziecka. Pierwsze grono pedagogiczne to: Helena Błażewicz, Irena Karasek, Irena Kufel, Barbara Madry, Wilhelmina Lewosz, Jadwiga Pietrzak, Maria Siermontowska, Fryderyk Woźniak, Kazimierz Żubrowska, Wincenty Kolodziejczyk, ks. Tadeusz Firmowski, ks. Izidor Kozbał.

Obecnie zajęcia dydaktyczne odbywają się w dwóch budynkach przy ul. Hallera 4 uczy się klasy IV-VIII, a przy Hallera 5 - klasy I-III. W szkole pracuje 44 nauczycieli zatrudnionych na pełnych etatach. W 20 oddziałach uczy się 725 uczniów. W piątce prowadzone są różne typy zajęć pozalekcyjnych, kółka przedmiotowe, kółka zainteresowań i sprżet zespołu młodszej drużyny KOS GRAZIA, kółko teatralne BAJDURKI, SKO, LOP, sklepik uczniowski. Młodzież klas starszych uczy się samorządności poprzez prace w Samorządzie Uczniowskim. Szczególnie dużo uwagi poświęca się zagadnieniom ekologii i ochronie środowiska. Jako jedna z niewielu kwidzyńskich szkół SP 5 może poszczycić się wspaniałymi pracującymi młodymi zuchowymi, skupionymi w szczybie im. Szarych Szeregów. Dzieci uczą się samodzielności i współzycia w gromadzie rówieśników. W 1989 r. szczepek harcerski otrzymał sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski i Kółko Przyjaciół Harcerstwa.

Od 1995 uczniowie mają swojego radcę prawnego, do którego mogą zwracać się z wszelkimi szkolnymi problemami. Szkoła Podstawowa Nr 5 jest współorganizatorem wielu konkursów i imprez międzyszkolnych.

W 1991 r. szkoła została przejęta przez Samorząd Miasta Kwidzyna. Dyrekcja szkoły, wykorzystując nowe ugrupowania, wprowadziła istotne zmiany w procesie zarządzania i kierowania. Zwiększyła się samodzielność szkoły i znacznie wzrosły nakłady na remonty.

Od początku grudnia 1996 r. trwają obchody jubileuszowe. Składają się na nie: nierozdzielny konkurs (plastyczny, wiedzy o szkole), wystawy eksponujące dorobek szkoły w różnych dziedzinach, loterie fantowe itp. Główne uroczystości odbędą się 20 grudnia br. Złożą się na nie: spotkanie grona pedagogicznego i uczniów z byłymi pracownikami szkoły, władzami miasta, reprezentantami Rady Rodziców i Rady Szkoły, występ artystyczny dzieci oraz wystawa fotograficzna. op.

Symposium nefrologiczno-urologiczne

BATALIA O LEPSZĄ JAKOŚĆ

Blisko 80 lekarzy nefrologów i urologów, a także lekarzy o innych specjalnościach z kilku województw, w tym elbląskiego, gdańskiego, bydgoskiego i wrocławskiego wzięło udział w symposiumie medycznym, zorganizowanym 14 grudnia w Kwidzynie. Poświęcone ono było schorzeniom nerek oraz układowi moczowo-płciowemu.

Symposium otworzył burmistrz Jerzy Godzik. W pierwszym tego typu symposiumie zorganizowanym przez Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Kwidzynie, Oddział Odsiańsko-Pomorski Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego oraz Od-

zyl również sprawę transplantacji narządów, w szczególności nerek. Ustawę dotyczącą transplantacji określił jako najlepszą na świecie. Dodał, że obecnie liczba transplantacji nerek jest zdecydowanie za niska, gdyż według ostatnich

W przerwie symposiumu udało nam się porozmawiać z dyrektorem kwidzyńskiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Mirosławem Górskim. Zapytany dlaczego dużo więcej mówi się np. o kardiologii i czy to świadczy o tym, że problemy schorzeń

nefrologii, dializoterapii, urologii czy w sprawach dotyczących transplantacji, które to zamierzamy rozwinąć w przyszłym roku - powiedział M. Górski.

Dyrektor ZZOZ podkreślił, że problem w rejonie Kwidzyna jest znacznie więcej i obecnie trwają próby ich porządkowania. **Wszystkie traktowane są równorzędnie, ale kolejność - utworzyć szpital dializy czy np. oddział kardiologii - dyktują możliwości.** Dodał, że obecnie dyrekcja szpitala zamierza skorzystać, przygotowując odpowiednie zaplecze w postaci łóżek, czy diagnostyki medycznej.

Symposium medyczne, pierwsze w tym rejonie Kwidzyna i zdanem dyrektora M. Górskiego - nie ostatnie, było zorganizowane nie tylko z okazji urodziny, miało być również zachętą do pracy nad kształceniem kadry lekarskiej.

Mam takie wrażenie, że jeśli chodzi o zaplecze, to mamy się już na czym oprzeć. Brakuje nam natomiast trochę jakości i o tę jakość chciałbym w tej chwili rozpocząć batalię - powiedział M. Górski.

Symposium było dobrze zorganizowane. Nie zabrakło odpowiedniego sprzętu, w tym rzutników i telewizorów, które wykorzystano w przerwie, przedstawiając film z otwarcia stacji dializy.

Na symposiumie nefrologiczno-urologicznym przybyli też przedstawiciele firm działających na rzecz medycyny. J.K.



W symposiumie udział wzięło blisko 80 lekarzy



Przewodniczącym Krajowego Zespołu Dializoterapii prof. dr hab. med. Bolesław Rutkowski

dział Północno-Zachodni Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego wziął udział prof. dr hab. med. Bolesław Rutkowski, który jest przewodniczącym Krajowego Zespołu Dializoterapii. Omówił główne problemy stosowania dializy oraz funkcjonowania stacji dializ. Podkreślił, że mimo powstania w Polsce w roku bieżącym 12 stacji dializ, nie łącząc otwartę i wpaździerniku w Kwidzynie, potrzeby są nadal znacznie większe. W roku 1989 liczba pacjentów poddanych dializie wyniosła 2650, natomiast w roku 1995 dializowano 4981 pacjentów. Szacuje się, że w roku przyszłym dializy będzie potrzebowało 7445 pacjentów z niewydolnością nerek. W roku 2000 liczba ta może przekroczyć 8000. Prof. B. Rutkowski omówił kryteria, jakie musi spełniać pacjent kierowany do stacji dializy. Zwrócił uwagę, że kryteria te ulegają zmianie. Wspomniał

cy Krajowego Zespołu Dializoterapii przestrzegali lekarzy przed oszczędzaniem przy zakupach nowoczesnego sprzętu. Powiedział, że należy postawić na nowoczesny, wielofunkcyjny sprzęt, który w przyszłości przyniesie korzyści nie tylko pacjentom, ale i spowoduje znaczne oszczędności. Zwracając się do lekarzy prof. dr hab. med. Bolesław Rutkowski powiedział, że pacjenta należy traktować nie jak przedmiot, ale jako podmiot leczenia, co w konsekwencji przyczyni się do jego szybszego powrotu do zdrowia. Poruszył też kwestię prywatyzacji stacji dializ, widząc w tym ryzyko wykonywania dializ niejako na siłę w celu zdobywania środków finansowych. Jak skuteczną jest dializa - według prof. B. Rutkowskiego - świadczy fakt, że można w ten sposób przedłużyć życie pacjentowi o ponad 20 lat. Profesor poru-

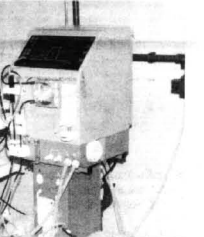
nerek dotyczą mniejszej ilości pacjentów, powiedział, że nie należy tej sprawy rozpatrywać w kategoriach ilościowych. Według dyrektora ZZOZ każdy problem ma swoją rangę i każdy chory niezależnie od tego czy dotyczy to układu moczowego czy układu krążenia ma swoje potrzeby i oczekiwania.

Sądyscypliny, które wymagają większych nakładów są takie, które relatywnie są tańsze. Zmianiem naszego czasu jest jednak to, że procedury drożeją. Oferta jest coraz bogatsza i coraz bardziej technologicznie skomplikowana, co odbija się na cenie różnych procedur medycznych i to zarówno w

Na symposiumie omówiono najważniejsze metody leczenia różnego rodzaju schorzeń nerek i układu moczowo-płciowego, prezentując metody zarówno farmakologiczne jak i chirurgiczne.

Prof. dr hab. med. Andrzej Manitus omówił kontrowersyjny według niektórych lekarzy lek na niedokrwistość - erytropoietynę, wykazując, że jest to lek drogi, ale obecnie niezastąpiony. Wskazywał, że stosowany przynosi spodziewane efekty i nie wywołuje skutków ubocznych.

Prof. dr hab. med. Kazimierz Krajka przedstawił lekarzom najnowszą technikę chirurgiczną, stosowaną w schorzeniach uniemożliwiających fizjologiczne oddawanie moczu. O postępkach w urologii mówił dr nauk med. Lech Stachurski.



Od października dializa ratuje życie pacjentom z rejonu kwidzyńskiego

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego 1997 Roku wszystkim mieszkańcom Kwidzyna składamy najserdeczniejsze życzenia szczęścia, zdrowia, zadowolenia w życiu osobistym oraz satysfakcji z pracy zawodowej

Rada Miasta Kwidzyna

MULTHURT

Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego 1997 Roku

wszystkim swoim Klientom życzą właściciele oraz pracownicy

s.c. MULTHURT



Napisali do nas

Profesjonalista czy amator?

Chciałbym zaprzeczyć insynuacji zawartej w wypowiedzi p. J. Lukasiaka (vide „Starym się wsłuchać...” - Kurier Kwidzyński nr 50) jakoby wiceburmistrz Leszek Czarnobaj zorganizował „próbę generalną” (jak to określa p. J. Lukasiak) przed sesją Rady Miejskiej poświęconej sprawom kwidzyńskiej oświaty. Byłem uczestnikiem tej narady i chciałbym p. J. Lukasiakowi oświadczyć, że żadnej „próby generalnej” nie było. Pomylił Pan chyba czasy i obyczaje, a takimi stwierdzeniami obraża Pan tylko ludzi i próbuje z nich zrobić marionetki. Coż to za „dowód”, że na parę dni przed sesją odbyła się rufnawska narada dyrektorów, zwołana przez osoby odpowiedzialne za miejską oświatę? A gdyby ta narada odbyła się dzień po poprzedniej sesji, to co? Pewnie skomentowałyby Pan, że aż tyle czasu potrzeba było na „reżyserkę”? Straszna Pana jakieś duchy przesiadają, jest to świat tylko Pańskiej imaginy, świat, którego już nie ma i, jak mówią Czesi: „to se ne wrati”.

Jeżeli zaś chodzi o dyskusję na temat oświaty na sesji Rady Miejskiej, to wystarczyło uważnie słuchać, by usłyszeć, że w oświacie kwidzyńskiej nie wszystko jest cacy. Przypomnę Panu, że mówiono m. in. o tym, że placówki oświatowe potrzebują pieniędzy na remonty, że w wielu kwidzyńskich szkołach występują zjawiska przemocy, że w wielu wypadkach szkoły nie są w stanie pomóc swoim uczniom. Mówiono też i o tym, że system wynagradzania nauczycieli wzbudza wiele kontrowersji w środowisku oświatowym. Te, jak i inne tematy, których dostarcza Panu zapewne lektura „Raportu o szkole” aż proszą się o dyskusję. Jako profesjonalista znane też są chyba Panu problemy polskiej oświaty, od których to problemów nie jest też niestety wolne kwidzyńskie szkolnictwo. Może zatem zamiast pytać wiceburmistrza Czarnobaja o zdrowie, lepiej go było właśnie o to zapytać? Jednocześnie zwracam Panu uwagę na jedną znamieną rzecz, którą znalazłem w udzielanym przez Pana wywiadzie, sesja Rady Miejskiej była „podsumowaniem osiągnięć placówek oświatowo-wychowawczych” (podkreślenie moje). To i czego Pan się wobec tego spodziewał? Samych głosów krytycznych?

Zarzuca Pan publicznie wiceburmistrzowi kierującemu kwidzyńską oświatą niekompetencję. Dobry obywatel mówi, że w takim przypadku wydaloby tęzę tę chodzą krowiczkę, ot w paru słowach, uzasadnić. Chyba Pan o tym zapomniał. Czy według Pana - diagnozowanie poziomu osiągnięć dydaktycznych uczniów klas III przeprowadzone przez prof. E. Putkiewicz, - opracowanie „Raportu o szkole”, - danie szkołom autonomicznej autonomii,

- opracowanie systemu finansowania szkół, - przeprowadzenie testów sprawnościowych uczniów, - wspomnieć tylko niektóre przedsięwzięcia, których inspijatorem był L. Czarnobaj, to wszystko według Pana poczynania „amatora”? Środowisko oświatowe byłoby na pewno wdzięczne Panu, gdyby podjął Pan walkę o zwiększenie wysokości płac nauczycieli w Kwidzynie. Wpływ tego na poziom pracy byłby według mnie przeogromny. Prawnie możliwości są, ale czy samorząd na to stać - tego nie wiem. Pan jako radny pewnie wie.

Reprezentuje Pan w Radzie Miejskiej KFP i z zdumieniem odkryłem, że kwidzyńska prawica nie popiera idei samorządności, bo jak inaczej odczytać Pana dezaprobatę dla systemu wynagradzania dyrektorów szkół przez władze samorządowe? To czyja politykę oświatową mamy realizować jak nie Rady Miejskiej i kto ma tę płacę ustalać? Czegoś tu nie rozumiem. Podobnie jak i Pańskiego domaganie się konkursów na dyrektorów szkół, skoro ustawa pozwala również na inne rozwiązania. Jesteli uważa Pan, że kadry kierownicze szkół należy wymienić, to bardziej elegancyjnie byłoby powiedzieć to expressis verbis (rozumieć, że nie zapomniał Pan jednak wtedy powiedzieć - dlaczego?), niż mówić w sposób enigmatyczny.

Polityką się nie zajmuję, ale w Pańskiej wypowiedzi przeczytałem więcej rzeczy, które przeczą memu poczuciu zdrowego rozsądku. Nie słyszałem jeszcze o takim demokratycznym kraju na świecie, w którym ugrupowanie wygrywające wybory wbrew swemu elektoratu oddaje władzę opozycji. To po co to wybory? A może wybory a'rebours? Osobliwy byłoby trypanek, że kto przegrywa, ten rządzi.

Ze zdumieniem przeczytałem też, że gdybych chciał zostać sympatykiem, np. NFP, to muszę mieć zgodę. W wolnym kraju sympatyzować mogę chyba bez wypełniania deklaracji i pytania o zgodę. A może się mylę?

Pan L. Plewiński nie mógł popełnić plagiatu, bo termin ten dotyczy twórczości artystycznej, a nie „twórczości politycznej”. Odpowiednie dla rzeczy słowo - chciałoby się w tym miejscu rzec. Podobnie jak stwierdzenie, że ROP jest bliiski KFP. A nie odwrotnie?

W grudniu 1981 r. nie mieszkalem w Kwidzynie i nie chciałyby w zażen sposób dezawuować Pańskich zasług kombatanckich, ale nie wydaje mi się, żeby odpowiedź „szok” na pytanie o ocenę stanu twórczości artystycznej, a nie „twórczości politycznej”. W całym kraju sympatyzować mogę chyba bez wypełniania deklaracji i pytania o zgodę. A może się mylę?

Marek Wawryniuk
P.S. Nie jestem profesjonalistą w sprawach wody, ale jako szary obywatel tego miasta szczerze Pana popieram w walce z - moim zdaniem - monopolistycznymi praktykami PWiK.

SONDA „KK” ŚWIĘTA U ZNANYCH I MNIEJ ZNANYCH

Osób powszechnie znanych w naszym mieście jest coraz więcej. Zapewne wielu znalazłoby się chętnych do szeptania o sobie przywrotnego, my jednak postanowiliśmy dowiedzieć się w jaki sposób spędzą Święta Bożego Narodzenia oraz jak powitają Nowy Rok.

Wiesław Wosiak, z-ca kierownika RUP: Święta spędzam przeważnie w gronie rodzinnym i nigdzie nie wyjeżdżam z Kwidzyna. Sylwestra raczej także spędzę podobnie, nie na balu, tylko w gronie znajomych...

Leszek Czarnobaj, w-ce burmistrz: Nie święta wyjeżdżam do Turku, do rodziny mojej żony, a w Sylwestra będę świętował w teatrze miejskim...

Waldemar Zajac, z-ca Nadleśniczego Nadleśnictwa Kwidzyna: Na święta wyjeżdżam do rodziców i tam głównie moja mama będzie przewodniczyć temu społkaniu. Tak się dzieje od zawsze, bo nie pamiętam abym kiedyś inaczej spędził wigilię. Nowy Rok być może przydam na zabawie sylwestrowej, ale jeszcze nie wiem...

Stanisław Czarny, z-ca dyr. Muzeum Zamkowego: Święta spędzam w domu wraz z rodziną, także nie takiego niespodziewanego dnia się nie będzie. Sylwestra spędzę również w ten sposób, młodszy na pewno gdzieś wyjdą, ale starsi pozostaną...

Mieczysław Pytyk, dyr. ZK w Kwidzynie: W okresie świąt wyjeżdżam do rodziny, do

teściów... W Sylwestra natomiast nie wybieram się na żadne zabawy, a raczej postaram się spędzić w gronie rodzinnym.

Edyta Gabriel, prezydentka TKK: Święta, ze względu na wykonywaną pracę mam zamiar spędzić w domu, rozpocząć i przede wszystkim poświęcić czas dla syna. Sylwestra podobnie, cały rok pracowałam i uwolnię się, to należy mi się wypocinek. Chciałabym go spędzić z rodziną, tak żeby przyszył rok nie był tak mocno przepracowany jak ten...

Henryk Wesolowski, komendant Policji w Kwidzynie: Wigilię spędzę niewątpliwie u teściów, ponieważ rodzice już nie żyją...

Natomiast przez święta będę miał dyżur, a zastępca będzie świętował. W Sylwestra będę odwrotnie, zamieniam się z kolegąon będzie miał dyżur, a ja będę świętował. Mogę po-

wiedzieć, iż będę na balu w I.L.O. Jan Pecka, kier. Kwidzyńskiego Inkubatora Przedsiębiorczości: W domu, zupełnie spokojnie, i w sylwestra i w okresie świątecznym. Nigdzie nie wyjeżdżam, mam zamiar spędzić te święta w rodzinnej atmosferze.

Maciej Czajka, modelarz: Święta spędzam zawsze z rodziną i dziećmi w młokami... W Sylwestra w tym roku nigdzie nie wyjeżdżę z powodu choroby. Ogólnie można powiedzieć, że spędzam je w gronie rodzinnym, odwiedzam swoją mamę, krewnych, znajomych...

Mieczysław Dziukowski, kierownik CKK: Święta będę spędzał w gronie rodzinnym, natomiast w Sylwestra będę ciężko pracował...

Przygotowujemy wówczas imprezę sylwestrową przed teatrem oraz bal sylwestrowy w teatrze.

„JEMY POPLĄTKI” ŚWIĘTA WIDZIANE OCZAMI PRZEDSZKOLAKA

Podczas okresu przedświątecznego, w natłoku codziennych spraw, nagłych przygotowań, często zapominamy o dzieciach. One trochę inaczej patrzą na Święta Bożego Narodzenia. Jest to dla nich okres pełen radości, uśmiechu oraz spełnienia marzeń - dokładnie tym czego większość z nas sobie życzy.

Postać integralną Świąt Bożego Narodzenia jest Święty Mikołaj, człowiek, który blisko jest każdemu dziecku, tak więc nie dziwi nikogo fakt, iż potrafią zrobić wszystko, aby zwrócić na siebie przychylnie oko Mikołajka...

- Ja zrobiłam sobie dzisiaj kanapki. Mama powiedziała, że razem z tatą idzie zalać mi jakąś sprawę i ja sama zrobiłam sobie kanapki i umyłam naczynia.

- Ja zawsze pomagam w robieniu świątecznej kolacji.

- moja mama zbiła dzisiaj naczynia.

- ja pomagałam tacie zrobić przebielowanie.

- ja pomogłam mojej mamie zrobić ciasto.

Czasami dzieci zdolne są nawet do niesłychanych poświęceń:

- a ja byłam dzisiaj na szpitalu, dostałam zastrzyk, otu.

Jednak wszystko sprawdza się ponownie do Świętego Mikołajka

- ja widziałam Mikołajka w telewizji jak zgubił paczkę.

- a ja, jak kiedyś poszłam do centrum handlowego to widziałam kiedyś „u góry” Mikołajka.

- on ma taki wór i zgubił jeden prezent.

- nosi czarno-białą kombinizon, czapkę, ma białą brodę i szuka prezentów dla dzieci.

- Mikołaj przyjeżdża saniami i przynosi pod choinkę prezenty dla grzecznych dzieci.

- a ja też widziałam Mikołajka w centrum i dostałam od niego cukierka.

- i czekolady miał.

- a jak nie ma śniegu, to przyjeżdża samochodem, jak do przedszkola.

- ja widziałam jak do buta wkładał... jak szłam do łazienki to go widziałam.

- a ja jak szłam z mamą, z babcią i jakąś babczyną, to widziałam jak Mikołaj dawał jakimś dziecku prezenty, to był prawdziwy Mikołaj.

- nosi taką wielką torbę i ma taką łaskę do bicia.

- a ja widziałam Mikołajka w teatrze, na mikołajkowym teatryku.

- Mikołaj nam pokiwiał.

- ale to był taki przebrany Mikołaj, bo prawdziwy jest tylko jeden.

- ma taką białą, długą brodę.

- żeby sprawdzić, czy jest prawdziwy, wystarczy pociągnąć go za brodę, takie na gumkę to od razu widać, że nieprawdziwy, ale niektórzy sobie przyklejają.

- a ja mam Mikołajka w domu.

- a do babci Zosi przychodzi Mikołaj na Zatorze.

- ja widziałam, ale takiego nieprawdziwego, jak dawał takiej dziewczynce prezent.

- ale nie można zobaczyć prawdziwego Mikołajka, bo jest niewidzialny, raz go można zobaczyć, a raz nie.

- tylko dorośli mogą zobaczyć Mikołajka, dzieci nie - ale jak będą grzeczne, to czasami mogą zobaczyć Świętego Mikołajka.

- a jak będę niegrzeczna, to dostanę rózgi.

- a Mikołaj ma takich pracowników, krasnoludków i tam jest pokazane jak Mikołaj pracuje.

Nieodownie z Mikołajem wiążą się prezenty. Dzieci piszą listy do Świętego Mikołajka prosząc najczęściej o podobne rzeczy

- ja bym chciała lałkę Barbie i domek dla lalek.

- a ja bym chciała taką chodzącą lałkę.

- ja bym chciała taką lałkę-bobasa, jeszcze misia i kotka, igraczki, jeszcze misia i kotka.

- a ja bym chciała dostać lałkę, pikę i brym.

Dzieci potrafią też ocenić rodziców i innych dorosłych domowników, co takiego oni robią, co lubią robić...

- nie rób, tylko sprzątaj, u mnie piekąc ciasta.

- spotykają się z Mikołajem, często wychodzą.

- ja kiedyś sam zostałam, a mój tata też był sam na święta.

- a mój tata cały czas chodzi do pracy, a potem spi i chrapie, mój dziadek kupi choinkę, taką średnią, mi moja mamie, a moja ciocia zrobiła mi szaliczek ciepły na drutach.

- mój tata przywiózł małego pieska.

- a tata przywiózł ciasto do domu, babcia to dla mnie zrobiła.

- a mój tata wyjechał do Słowacji, ale wrócił na święta.

- mój tata jest w Hamburgu, siedzi w pracy, ale wróci.

Są także rzeczy, które dzieci lubią robić w święta, widząc jednocześnie, iż można je robić tylko wówczas

- lubię święta, bo można wtedy oglądać Mikołajka.

- a ja lubię ubierać choinkę.

- ja robię szcokę w domu.

- a ja śpiewam koledy, bo w jasełkach jestem aniołkiem.

- a ja eskimosem.

- moja babcia ma taką dużą książkę z koledami.

- a ja mam taką chudą, babcia mi kupiła.

- a my śpiewamy koledy, jemy „poplątki”.

- mój tata kiedyś z dzemem zrobił taki.

- a my jemy w domu tylko białe.

- a ja lubię zjeżdżać na sankach, rzucić się śnieżkami i lepic balwana.

- a ja wczoraj zrobiłam z mamą balwana.

- ja też lubię lepic balwana, a później w niego rzucić.

- a ja mam w domu, mama mi kupiła taką lałkę, która rodzi...

Zwierzeń przedszkolaków wysłuchał **wisza**

FIRMA „LENKIEWICZ”
oferuje
w ciągłej sprzedaży
wszystkie rodzaje paliw
oraz olej opałowy
ekologiczny EKOTERM
z dowozem do Klienta
Kwidzyn, ul. Kościuski 3
tel. 79-22-16

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!
Jeśli chcesz kupić bardzo dobry
WĘGIEL
po konkurencyjnych cenach
przyjeżdż lub zadzwoń
do depozytowego
RATY! składu kopalni
„PIAST”
RATY!
SADLINKI - wyładownie PKP
RYJEWO - wyładownie PKP
Zapewniamy transport i załadunek.
TEL. (055) 79-75-61

Zdrowych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 1997 Roku
zyczą
DELIKATESY „BRYK”

EKSKLUZYWNE MEBLE WYPOCZYNKOWE
CENY PRODUCENTA
5% RABAT
SKLEP FABRYCZNY
Kwidzyn, ul. Kościuski 54 (obok dworca PKP) tel. (055) 79-69-70
KUPON RABATOWY 5%

- zestawy w tkaninie i skórze
- bogaty wybór modeli
- kanapy, fotele, puły
- sofy rozkładane, narożniki
- zestawy dla młodzieży

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

JUNIORZY STARSI W OGNIE

Jak już pisaliśmy na łamach naszej gazety, drużyna juniorów starszych MTS Kwidzyn w pić ręcznej całkowicie straciła szansę na awans do finałów. Obecnie prezentujemy końcową weryfikację i rundy rozgrywek ligi strefowej juniorów starszych sezonu 96/97. Podopieczni trenera M. Woronowicza, nieestety w końcówce tabeli:

Table with 2 columns: Rank, Team Name. 4. GKS Wybrzeże Gdańsk 6:4 17-125, 5. MTS Kwidzyn 2:8 122-125, 6. AZS Bydgoszcz 0:10 104-152.

KWIDZYŃIAK W KADRZE MAKROREGIONU

Określony Związek Piłki Ręcznej w Gdańsku wystosował pismo, w którym Komisja Wyszkolenia OZPR w Gdańsku poleca 19 zawodników Kadry C Makroregionu Pomorskiego w pić ręcznej juniorów młodszych. Spotkanie odbyło się w dniach 19-22.12.96 r. i było konsultacją szkoleniową połączoną z uczestnictwem kadry w Ogólnopolskim

Turnieju juniorów starszych. Z kadry drużyny - MTS Kwidzyn, pod wodzą trenera A. Hajdukiewicza powołano tylko jednego zawodnika - Macieja Mroczkowskiego. Życzymy szybkiego i stalego zaaklimatyzowania się w kadrze makroregionu.

Z HACZYKIEM W HERBIE



Nim przejdę do dalszej publikacji zmian w ustawie o rybnictwie śródlądowym, muszę podzielić się z Kolegami pewną sprawą, nurtującą mnie od dawna. Sprawa ta dotyczy obojętności społeczeństwa, a także i nas wędkarzy na zło, które otacza nas wokół, z którym na dobrą sprawę spotykamy się na co dzień. Zwykle nie reagujemy w ogóle, gdy sprawa nie dotyczy nas. Oczekujemy jednak reakcji i potępienia zła, które dotknęło nas osobliście. Ślad chętna powstało przysłowie: "Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie".

Oto przykład. Staw przy ul. Granicznej. Po dużych staraniach ruszyły prace ziemne. Wykonawca - pan Kosecki wraz z Zarządem NTW Kwidzyn, chcąc dać mieszkańcom przyjemnie zagospodarowane miejsce w indywidualnych rozmowach wszyscy są za. A praktyka? Są "sily", którym jest to niewygodne. Czyna wszystko, by realizację tego planu uniemożliwić: wlewają do stawu spore ilości zużytego oleju, włamują się do koparki i kradną wszystkie galki, wybijają w niej szybę czołową wartości 3 mln starych złotych, próbują wyrwać przewody elektryczne (głównie miedziane), doprowadzają do uszkodzenia akumulatora i całej instalacji elektrycznej. A wszystko dlatego, że ktoś odważył się naruszyć istniejący do tej pory "porządek", a raczej nieporządek. Czy dziwić więc może niechęć wykonawcy, pana Koseckiego, do zakończenia realizacji tego zadania, którego wykonania podjął się częściowo społecznie na rzecz NTV imieszaków? Oczywiście, że nie! Czując na lepszą pogodę, umożliwiająca wywóz utoru na pobiską górę, doczekał się nie pochwał, a kosztów nieprzewidywanych przy rozpoczynaniu prac. Początkowo sadziłem: że dewastacja sprzętu zajmowały się dzieci. Zmieniłem zdanie, gdy dowiedziałem się o zniszczeniu instalacji elektrycznej. Przepraszając pana Koseckiego za złą "sily", która spowodowała te szkody, liczę jednak na dokonanie bagrowania, a mieszkańców okolic stawku, oczywiście tych, którym nasze plany przypadły do gustu, proszę o pomoc w nadzorze sprzętu tam pozostawionego. Nie pozwolimy, by "zło" wzięło górę nad "dobrem". Nie bładźmy obojętności na próbie niszczenia tego, co nieraz wielkim trudem udało się osiągnąć.

PRZED NAMI PÓŁFINAŁY

Po rozegraniu dwóch turniejów pić ręcznej ligi strefowej młodzików rocznik 1984 Makroregionu Pomorskiego, drużyna MTS Kwidzyn awansowała do półfinałów rozgrywek. W spotkaniach drugiego turnieju, rozegranych 23.11.96r. w Czersku padły takie oto wyniki: Borowiak - MTS Kwidzyn II - 3:15, MTS Kwidzyn - MKS Kęsowo - 5:4, Borowiak - MTS Kwidzyn II - 2:13, AZS Bydgoszcz - MTS Kwidzyn II - 0:10 (v.o.), MTS Kwidzyn I - AZS Bydgoszcz - 10:0 (v.o.), Borowiak - MKS Kęsowo - 2:19, AZS Bydgoszcz - MKS Kęsowo - 0:10 (v.o.), MTS Kwidzyn II - MTS Kwidzyn I - 10:7, MKS Kęsowo - MTS Kwidzyn II - 10:9.

drużynami: MKS Brodnica, MKS Vambrosia Wąbrzeźno oraz MKS Kęsowo. Druga kwidzyńska drużyna w tych rozgrywkach MTS Kwidzyn I uzyskała prawo walki o miejsca 9-12, która to odbydzie się w postaci czterech turniejów w miastach drugiego uczestniczących w tej walce. Są to drużyny: MKS Vambrosia Wąbrzeźno, MKS MOS Węherowo, MTS Kwidzyn II i SP 5 Kartuzy. Dodac należy, iż najlepszym strzelcem kwidzyńskich drużyn został Jacek Marut (MTS Kwidzyn II), który strzelił 25 bramek, natomiast sama drużyna sklasyfikowana została na pierwszym miejscu klasyfikacji "fair play".

LIGA ZAKOŃCZONA

Właśnie zakończyły się spotkania finałowe w tegorocznej edycji ligi miejskiej koszykówki. W chwili oddawania materiału do druku nie znamy jeszcze wyników tych spotkań.

Drugim spotkaniem półfinałowym był mecz ELBA - "64" Tutaj raczej nie mogła odbyć się powtórka z rozgrywek grupowych, kiedy to drużyna "64" odniosła zwycięstwo nad drużyną Elby walkowerem, 20:0. W meczu tym Elba wyraźnie zaznaczyła swoją wyjątkość i czystą przypadkowość wyniku zwycięstwa, gdyż wynik 90:63, mówi sam za siebie.

Jako ciekawy zauważenia jest fakt, iż do półfinałów awansowały drużyny występujące w tej samej grupie rozgrywek zasadniczych. Prawdopodobnie spotkały się tam bardzo silne i mocne drużyny.

Najsukceszniejszymi strzelcami rozgrywek są: Roman Brzeziński (I.P. - KCSiR) - 206 pkt, Krzysztof Zieliński (Eba) - 157 pkt, Jakub Murzec (Cudaki) - 140 pkt.

Jak widzimy drużyna AZS Bydgoszcz nie sjechała na ten turniej, tak więc drugim przeciwnym przyznano walkower.

Table with 2 columns: Rank, Team Name. 1. MTS Kwidzyn II 13:3 79-36, 2. MKS Kęsowo 13:3 92-34, 3. MTS Kwidzyn I 10:6 77-48, 4. MLKS Borowiak Czersk 2:14 32-101, 5. AZS Bydgoszcz 2:14 20-83.

Półfinały Makroregionu Pomorskiego, do których awansowała MTS Kwidzyn II, odbędą się w formie dwóch turniejów. Pierwszy z nich nastąpi 26.01.97r. w Kwidzynie, natomiast drugi 16.02.97r. w Brodnicy. MTS Kwidzyn I walczą będzie z

Życzymy wszystkim Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 1997 Roku. DELIKATESY „PLUS” Kwidzyn ul. Hallera

BURMISTRZ MIASTA KWIDZYŃA OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA CENTRUM KOMPUTEROWO-JĘZYKOWEGO W KWIDZYŃIE. A. Do konkursu może przystąpić każdy, kto: 1. posiada co najmniej wykształcenie wyższe, 2. posiada co najmniej trzyletni staż pracy, 3. uzyskał co najmniej pozytywną opinię pracy w okresie ostatnich trzech lat pracy, 4. posiada potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska kierowniczego. B. Oferty kandydatów przystępujących do konkursu powinny zawierać: 1. pisemne zgłoszenie z uzasadnieniem przystąpienia do konkursu oraz określeniem stopnia umiętności posługiwania się komputerem i językiem angielskim, 2. dokumenty potwierdzające wymagania w punktach A1, A2, A3, A4, 3. życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej, 4. kwestionariusz osobowy, 5. pisemną koncepcję kierowania placówką. Koncepcja powinna zawierać: a/ propozycję statutu placówki, b/ schemat organizacyjny, c/ zasady funkcjonowania i wykorzystania placówki przez młodzież w godzinach od 8.00 do 20.00, d/ zasady finansowania placówki (plan finansowy). Oferty należy składać w kopertach z dopisem „KONKURS” w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, ul. Warszawska 19. Termin składania ofert upływa dnia 10.01.1997r. Konkurs odbędzie się 15.01.1997r. o godzinie 14.00, w sali nr 7 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

Najlepiej rzucający za 3 pkt to: Tomasz Olszewski (Cudaki) - 24 trafienia, Sebastian Czaja (Fighters) - 17 trafień.

Życzenia szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności w świąteczny czas oraz pogody ducha i dużo radości w życiu wszystkim Szanownym Klientom składają Delikatesy „Dębowa” ul. Dębowa ul. Kamienna. Logo: DĘBOWA with a tree and gifts.

HOROSKOP

Baran (21 marca-20 kwietnia)
Do końca roku pozostało jeszcze parę dni, ale jest już za późno na niektóre sprawy. Czas świąteczny sprzyjać będzie snuciu planów na przyszłość. Koniec roku może Ci przynieść niespodziankę, ażebyś lepiej byłoby, gdybyś 1997 przysłał raczej spokojnie.

Byk (21 kwietnia-20 maja)
Mający rok obfity w wydarzenia, które miały niewątpliwie wpływ na Twoją reakcję i samopoczucie. Zarówno pod względem finansów, jak i zdrowia ten rok nie był zbyt, tym bardziej, że koniec roku zwiastuje spory zastrzyk gotówki. Wiele przemysłów wymaga też Twoją uwagę, do płci przeciwnej, niemniej Sylwester powinien być udany.

Bliznięta (21 maja-20 czerwca)
Rok ten był bardzo merowny pod wieloma względami, chociaż udao Ci się osiągnąć dalekosiężne cele. W sferze uczuć wiele Bliznięta może zapisać 1996 rok do więcej niż dobrych. Sąd niektóre Bliznięta powinny uważać, aby nie przeholować, tym bardziej, że będzie wyjątkowa okazja do nawiazania interesujących znajomości.

Rak (21 czerwca-22 sierpnia)
Ten rok obfitował w wiele dobrych utarcz, jak i w wiele małych szczęść. Do szczęścia brakowało jakiegoś wielkiego osiągnięcia, ale nie każdy rok znaczący jest czymś niepowtarzalnym. Koniec roku przyniesie pewną nadzieję na przyszłość.

Lew (22 sierpnia-22 września)
Rok zdyscyplinowania udany w sferze zawodowej. Co prawda zdobycie aktualnej poręcy nie obyło się bez wysiłku i poświęcenia, ale efekt przetrwał nie tylko Twoje oczekiwania. Koniec roku może być bardzo ciekawy i szczęśliwy zarazem. Dobrze notowania dla Lwów lubujących ryzyko.

Panna (23 sierpnia-22 września)
Dla Panny był rok drobnych, małych sukcesów, które zadowolą cię pospolitej wręcz konsekwencji Święta będą radośnie i szczęśliwe, chociaż niektórzy mogą poczuć się niesatysfakcjonowani brakiem niektórych osób przy wigilijnym stole.

Waga (23 września-23 października)
Upływający rok należał do przedwzrostu. Z jednej strony czas sukcesu i powodzenia, z drugiej brak satysfakcji. Okres świeżość-noworoczny pozwoli na głębszą refleksję i właściwy osąd własnych dokonań.

Skorpion (24 października-22 listopada)
To był czas powrotu do źródeł i dla wielu Skorpionów rok podróży. Sfera uczuć w pełni Cię satysfakcjonuje, wiec święta i Sylwester upłyną bardzo harmonijnie i szczęśliwie. Docełasz się też wielu dowodów uznania od osób, które niewątpliwie wiele mają Ci do zawdzięczenia.

Strzelec (23 listopada-21 grudnia)
Rok, który nie spełnił wszystkich pokładanych w nim oczekiwań, a przede wszystkim tych związanych z pracą. Sylwester roku wielką nadzieję na wysłannia zabawę i tak się zapewne stanie, bo tego dnia nie zabraknie humoru i dobrego samopoczucia wszystkim Strzelcom.

Koziorożca (22 grudnia-20 stycznia)
Ogólnie rzecz ujmując - rok bez huśtawki nastrojów, czyli to co najbardziej lubisz. Sylwester będzie doskonałą okazją do spotkania wielu osób, dla których nie odwróciłeś nie zawsze stał czas. Oczywiście nie popadaj w zbytmany melancholijny nastroj a zabawę - murowana.

Wodnik (21 stycznia-20 lutego)
Najważniejsze w odchodzącym roku były sprawy uczuciowe. Sylwester - chociaż wszystko zaplanowane - przyniesie zgoda nieoczekiwane historie. W każdym razie w tym dniu możesz poznać zupełnie nową, interesującą osobę.

Ryby (21 lutego-20 marca)
Dla Ryb w działaniach zawodowych rok był północnym udany, natomiast wyjątkowo sprzyjał Rybom uzdolnionym artystycznie. Święta upłyną spokojnie, ale więcej uwagi trzeba poświęcić zdrowiu.

CZY ZNASZ SWOJE MIASTO? - KONKURS NR 212

Zdjęcie nr 210 przedstawiało budynek przy ul. Zdunskiej 16. Zagadkę prawidłowo rozwiązało 25 osób. Nagrodę wylosowała pani Zofia Wierzbicka z Kwidzyna. Za tydzień rozwiązanie konkursu nr 211. Odpowiedzi na konkurs nr 211/212 prosimy przysłać pod adresem redakcji lub przynieść osobiście ul. Braterstwa Narodów 46 - tylko na kartkach pocztowych i pocztówkach z zaznaczonym numerem konkursu, którego odpowiedzi dotyczy. Odpowiedzi zamieszczone nie na kartkach pocztowych, a w listach czy na zwykłych kartkach, nie będą brały udziału w losowaniu nagród! Zyczymy miłej zabawy.

UWAGA KRZYŻÓWKOWICZE!
Rozwiązanie krzyżówki nr 48/96: "Miękkko na Andrzeja, niedobra nadzieja". Nagrodę wylosowała pani Agnieszka Tumilowicz z Licza. Zapraszamy do redakcji na odbiór nagród.



DYŻURY APTEK

Od 23.12. do 29.12. dyżuruje apteka "Nova" przy ul. Chopina 9.

Od 30.12.96 do 5.01.97 dyżuruje apteka "Św. Kosmy i Damiana" przy ul. Braterstwa Narodów 52.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn ul. Warszawska 112, telefon 31-62.

Lecznice dla zwierząt:
ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8.00-22.00, w niedziele i święta 11.00-15.00 (dyżur domowy 22.00-8.00 (również wizyty domowe)).

ul. Mickiewicza 1 - czynna 16.00-18.00, w soboty 9.00-10.00 (również wizyty domowe).
Gabinet weterynaryjny - ul. 15 Sierpnia 5 C - czynny: poniedziałek-piątek 17.00-18.00

VOLCANO
RANCHO JEANS SHOP
DOCTOR JEANS

KOMPUTERY OPTIMUS SA
AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
AKCESORIA, Drukarki, Programy, Gry
Pamiętaj! Tylko do końca roku możesz ostatni raz odpisać od podatku zakup komputera
Kwidzyn, ul. Targowa 11a, tel. (055) 79-72-65

PPHU Danmar
● PRODUCENT odzieży roboczej oferuje ubrania robocze tradycyjne i kolorowe z nadrukiem Twojej firmy
● POLECA sprzedaż hurtową:
- regawic roboczych
- obuwia gumowego i filcowego
- trzewików roboczych
- środków BHP
MALBORK, al. Wojska Polskiego 91 tel. (055) 72-33-48 wew. 35

Radosnych, miłych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego 1997 Roku życzy Wydawnictwo Pomorskie

Wydawnictwo Pomorskie

Wielki dyktando z 1996 roku. Rozwiązanie prosimy nadsyłać w ciągu 14 dni pod adresem redakcji.

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 52 (193) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 24.12.1996 r.

**INVEST
BANK**
S.A.

Z nami kupisz
każdy samochód
nowy - używany
Szeroka oferta kredytów samochodowych
szczegóły na str. 7

KOLANA HAMBURSKIE KOŁNIERZE
RURY STALOWE RURY POWLEKANE DO GAZU
Grzejniki PURMO

INSBUD - WYBRZEŻE

Gdynia, ul. Hutnicza 16, tel./fax (058) 23-35-61 wew. 12, 32
Wejherowo, ul. Graniczna 1, tel. (058) 72-15-58

BOŻE NARODZENIE PO NASZEMU

Pomorze, Kaszuby, Kociewie, Powiśle - nie mają jednolitych zwyczajów bożonarodzeniowych i noworocznych, niemniej różnice nie są duże. Jak przypuszczają etnografowie, powodowane są one przede wszystkim sporą migracją ludności w przedwojennej (za chlebem) i powojennej (repatriacje) Polsce.

W miarę jak przybysze zaczęli asymilować się z miejscową ludnością, ona również i tu, na Pomorzu, zaczęła przejmować niektóre obyczaje Polaków zza Buga, spod Lwowa, z Podhala, z Kielecczyny.

Jak zatem obchodzą Boże Narodzenie dzisiejsi mieszkańcy Polski Północnej? Zapytaliśmy o to w Elblągu, Malborku, Tczewie i Kościerzynie.

PRZYGOTOWANIA

Kilka lat temu wyszłam za mąż za rodowitego Kociewiaka, który - jak przynajmniej twierdzi o i, jego rodzice - jest zainascynowany obyczajami śląskimi. Mieszkamy pod Tczewem, gdzie staram się wnieść trochę tego szczęścia, jakim byli w moim dzieciństwie już same przygotowania do świąt.

Zaczęło od Bożego Narodzenia. Okres poprzedzający to świętowanie był czasem wielkich porządków. Myto okna, drzwi, wieszano uprane firanki, trzepano materace z łóżek, była czysta pościel i obrusy na stołach, pastowano podłogi.

Już dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem mama piekła pierniki. Tuż przed świętami piekła chleb i inne smakołyki. Na samą wigilię przygotowywano barszcz z uszkami z grzybów, pierogi z kapustą i grzybami, rybę smażoną w oleju, ziemniaki postne, śląską makówkę i wiele innych potraw, a do picia kwas chlebowy.

Po kolacji wszyscy szliśmy do obory, aby polamać się chlebem z naszymi zwierzętami. Po przysięgu do mieszkania pod choinką zastawiliśmy już wiele prezentów.

Do tej chwili zastanawiam się, jak rodzice mogli obdarzyć nas taką masą prezentów, mając do dyspozycji tak małe sumy pieniędzy. Pamiętam święta, na które pod choinkę dostalałam dużą śpiącą lalkę, a najstarsza siostra radioz adapterem. Naówczas czas był to prawdziwy luksus. Radości było co niemiara.

Jak teraz wyglądają u nas święta Bożego Narodzenia i jakie tradycje przetrwały do chwili obecnej? Kiedy się tak głębiej zastanowić, to stwierdzam, że najbardziej lubię okres przedświąteczny. Prace porządkowe przeprowadzam już dużo wcześniej przed świętami. Zaczynam od sprzątania otoczenia domu. W dalszej kolejności jest garaż, piwnica, komórka i inne pomieszczenia gospodarcze.



*Wszystkim Czytelnikom
i ich Rodzinom,
Sympatykom
i Przyjaciołom
Wesołych Świąt
życzy
redakcja „DP”*

Tradycyjnie na Pomorzu i Kaszubach koniec roku jest okazją do wspomniania "tych co na morzu". Rozmawia się o marynarzach w dalekich rejsach i rybakach na odległych łowiskach. Wspomina tych, którym nie dane było wrócić do rodzinnego portu...

Za tych, co na Prypeci...

Właśnie niedawno, dzięki dokumentom udostępnionym Instytutowi Polskiemu przez brytyjską admiralitę, ujawniony i wyjaśniony został mało znany i fałszywany do niedawna tragiczny fakt z dziejów polskiej floty. A mianowicie - zamordowanie przez sowieckich żołnierzy 26 września 1939 r. w Mokranach koło Kobrynia 34 oficerów i podoficerów polskiej Floty Pińskiej. Już samo istnienie takiej formacji było oficjalnie przemilczone. Wiadomo: Flotylla, ulokowana na wschodnich kresach miała bronić nas przed agresją ze wschodu właśnie...

Wśród rozszyfrowanych nazwisk zamordowanych marynarzy jest kilku absolwentów jeszcze tczewskiej i gdynińskiej Szkoły Morskiej, mieszkańców Grudziądza, Gdyni, Wejherowa, Kościerzyny i Tczewa: Mikołaj Kozakiewicz, Jan Lendzion, Marian Borek, Jan Głaza, Zenon Myszkoraz, pomykowo Stanisław Gwiżdza, który cudem uniknął sowieckiej niewoli i śmierci.

Inżynier Stanisław Gwiżdza, absolwent Szkoły Morskiej w Tczewie trafił do floty pińskiej w roku 1931, jako podchorąży rezerwy na ćwiczenia. Potem wiosną 1939 roku - do biura konstrukcyjnego warsztatów portowych Marynarki Wojennej. Rok wcześniej zgłosił do Urzędu Patentowego swój wynalazek - nowy łatachowo-łopatkowy napęd śtalków rzecznych i w Pinksu miał go wdrażać. W sierpniu został zmobilizowany i objął dowództwo Pogotowia Technicznego Floty Pińskiej.

Prosto z leśniczówki

Święta Bożego Narodzenia nierozwalnie wiążą się z obecnością w naszych domach choinek. Niestety wiele z nich pochodzi z kradzieży. Niedawno leśniczym z gdańskiego nadleśnictwa udało się udaremnić nielegalną wycinkę kilkudziesięciu drzewek.

Kradzież bożonarodzeniowych choinek z państwowych lasów ma miejsce każdego roku. Złodziei przyciąga wiza wysokiego zarobku, wiadomo, że drzewko chce mieć każdy. Leśnicy nie są w stanie kontrolować wszystkich miejsc, w których rosną choinki. Nie oznacza to, że są bezzadni. Duża wykrywalność kradzieży występuje w nadleśnictwie Kaliska.

- Złodzieje są często bardzo bezmyślni - mówi Krzysztof Frydel, nadleśniczy z Kalisk. - Nie zdają sobie sprawy, że drzewo, które zostanie przedwcześnie ścięte bardzo szybko uschnie i nic tego procesu nie zatrzyma.

cd. na str. 2

Cyklostradą przez Europę

Już w niedługim czasie Europa ma zostać połączona ścieżkami rowerowymi. Projekt nosi nazwę Euro Velo i przewiduje dwanaście rowerowych tras. Również w Polsce trwają prace związane z organizacją transeuropejskich ścieżek.

Pierwsza z nich zwana pojezierną ma przebiegać szlakiem tysiąca jezior przez Pomorze, Mazury aż do granicy z Litwą i dalej do Wilna.

Druga, hanżatycka będzie ciągnąć się wzdłuż morskiego brzegu w kierunku Królewa.

Obie powiązane są z systemem tras, który ma swój początek w Lizbonie.

Pierwsze spotkanie przedstawicieli dziesięciu województw Polski Północnej, dotyczące prac nad projektem sieci ścieżek, miało miejsce latem tego roku w Sopocie.

cd. na str. 2

Wybuchowe zabawki

Zbliża się Nowy Rok. Nie sposób tego dnia przeoczyć, tym bardziej, że dzieci i młodzież już od początku grudnia przypominają o owym dniu. Oznaki tego są głośnie wybuchy petard i innych środków pirotechnicznych, które można zakupić w wielu sklepach. Moda na fajerwerki zakłada jednak często spokój publiczny. Na fakt ten skarżą się przede wszystkim osoby starsze i kierowcy autobusów.

Obecnie zakup środków pirotechnicznych nie stanowi żadnego problemu. Mimo, iż ich sprzedaż nieletniem jest zabroniona, to na ulicach naszych miast widzimy nastolatków, którzy z radością na twarzach podpalają lont.

- Czasami boję się wyjść z domu. Ciągłe huk i błyski. Bezzelne dzieciaki rzucają petardy nawet pod nogi, a jak zwrócę się im uwagę, wybuchają śmiechem - mówi Alicja Strąk, starsza mieszkanka osiedla Zawada w Elblągu.

cd. na str. 2

POWSTANIE SZKOŁA... SPANIA?

- Zdobyto już wszelkie dane, aby stwierdzić, że zasadniczym warunkiem prawidłowego rozwoju dziecka w pierwszych miesiącach życia jest sen - mówi Adela Karnicka, pediatra z kliniki dziecięcej w Sopocie. - Dziecko śpiąc odpoczywa i rośnie, gdyż wtedy jego organizm wydzielą hormon wzrostu. Mając to na uwadze, zespół lekarzy z Trójmiasta i Bydgoszczy przynajmniej koncepcje stworzenia... szkoły spania. W interese dziecięcych rodziców - wręcz pociechami - rodzice i osoby zawodowo zajmujące się pielęgnacją najmłodszych: opiekunki ze żłobków, pielęgniarki, a nawet lekarze domowi i pediatry.

Wciąż bowiem - cytując uznanych fachowców doktor Karnicka - nawet wielu absolwentów szkół medycznych, nie wspominając o typowych rodzicach, nie ma dostatecznej wiedzy choćby o tym, że od przebiegu snu zależy, czy jest on doborodziejstwem czy karą. Gdy kładzie się dziecko spać wtedy, gdy jest ono naprawdę zmęczone, a potem gdy przejdzie z fazy czuwania w fazę snu następuje łagodnie, zgodnie z zapotrzebowaniem organizmu, wówczas jest to autentyczny wypocinek. Jeśli zaś każe mu się spać dla własnej wygody a ono jeszcze potrzebuje kontaktu z drugą osobą, wtedy traci poczucie bezpieczeństwa i dąży do uzyskania go właśnie, odmawiając zaśnięcia.

Sen dzieli się na cykle, z których każdy trwa około dwóch godzin. Następują one jeden po drugim i dzielą się na pięć etapów. W pierwszym fazie, gdy w mózgu dominują fale wolne, wyodrębniamy dwa etapy snu lekkiego. Trzeba wtedy zadbać o to, by maluch nie został obudzony hałasem telewizora, urządzeń mechanicznych itp. Etapy te rozpoczynają sen głęboki. W etapie czuwającym - dziecko śpi jeszcze mocniej, regenerując zmęczone fizycznie. Wówczas dziecku starszemu może przydarzyć się nocne moczenie lub kosznik. Jednakże właśnie wtedy nie powinno ono zostać obudzone.

Dałę następuje faza snu, podczas której w mózgu pojawiają się fale szybkie. Jest to piąty etap - snu paradoksalnego. Oczy poruszają się wówczas szybko pod powiekami, na twarzy pojawiają się grymasy, czasem dziecko wykonuje gwałtowne ruchy. Powstają marzenia senne. Pod koniec tej fazy dziecko (podobnie zresztą jak dorosły) przechodzi w fazę późniejszą między snem i przebudzeniem. Jest to najlepszy moment, by się obudzić lub przejść w następny cykl snu.

Przez pierwsze trzy miesiące życia maluch zasypia pod koniec karmienia, porusza oczkami, jego mimika jest żywa. Jest to charakterystyczne właśnie dla

niemowląt. W następnych miesiącach dziecko śpi inaczej - zasypia spokojnie i porusza jedynie ustami, by ssać. Tak wygląda sen dziewięciomiesięcznego malucha. Natomiast miesiąc lub dwa wczesniej dziecko często przysparza rodzicom wielu kłopotów, nie chce spać. O toż należy pamiętać, że w tym okresie jest ono zdominowane przez dwie przeciwnie nastawione potrzeby: z jednej strony - by być stale blisko mamy, a z drugiej - by zdobywać autonomię.

Również spanie staje się dla malca okazją do dopominania się o uczucie i uwagę mamy. Zdarza się wówczas, że nawet jeśli dziecko usnie przedko się budzi i żąda, by się nim zajął. Wygląda to tak, jakby nie umiał samodzielnie przejść z pierwszej fazy snu do drugiej. Możemy nie dopuścić do tego, opóźniając czas położenia do łóżka i pozostawiając w towarzystwie dorosłych. Dziecko jest bardzo zadowolone, czuje się zrozumiane i doceniane przez matkę.

Postępowanie takie nie jest w najmniejszej równoznaczne z rozpieszczeniem. Gdy malac, znudzony uczestnictwem w życiu towarzyskim, rzeczywistość pada na nos, wtedy można go położyć do łóżeczka bez najmniejszych problemów. Czas "kolegowania się" po kolacji można skrócić stopniowo o parę minut i tą metodą wrocić do stałej godziny zasypiania. Warto pamiętać, że żadne dziecko nie musi koniecznie spać dokładnie tyle, ile podają podręczniki.

Często młode matki zastanawiają się nad karmieniem nocnym, które im zakłóca sen. Dla dziecka jest to ważna sprawa i jeśli zechce odmawia, a tym bardziej - wpaść w złość, lepiej cierpliwie poczekać, aż przewód pokarmowy malca dojrzeje do nocnej przerwy. Liczenie na to, że dziecko samo zrezygnuje z dopominania się o pokarm może doprowadzić jedynie do tego, że będzie ono miało poważne kłopoty z ponownym zaśnięciem.

Kolejny dylemat - to sprawa snu w ciągu dnia. W tym przełomowym okresie 7-8 miesięcy życia, zdarza się często, że niemowlę w ogóle nie chce zasnąć w dzień. Świat jest wtedy dla niego bardzo ciekawy, by marnować czas na spanie. Trudno próbować przelamania oporów dziecka na siłę nic nie dadzą. Możemy natomiast pocieszać się nadzieją, że w późniejszych miesiącach nie brakuje maluchom na pewno nadrobi, więcej śpiąc w dzień lub dłużej w nocy.

Warto też pamiętać o tym, by dziecko budziło się sam. Człowiek, nawet mały, obudzony ze snu głębokiego lub paradoksalnego jest zorientowany, zmęczony i ma zły humor przez cały dzień.

Cyklostradą przez Europę

cd. ze str. 1

- Nasze trasy będą łączyć się z europejskimi w okolicach niemieckiej miejscowości Ahlbeck - powiedziała Ewa Parteka z Biura Planowania Regionalnego w Sopocie. - Koncepcja, która opracowaliśmy nie jest jednak ostateczną. Będziemy ją jeszcze omawiać, gdyż musimy być w niej uwzględnienie wymogi poszczególnych regionów. Należy także we właściwy sposób ustalić, gdzie powinny znaleźć się centra obsługi ruchu turystycznego, a nie jest to sprawa tak prosta.

W pracach nad projektem wzięli również udział Zygmunt Wobalski i Witold Toczyński.

Hanzycki Trakt Rowerowy przebiegać w znacznym stopniu przez miejscowości, które należały do

średniowiecznego związku miast, czyli Hanzy.

Oprócz wspomnianych tras rowerowych przez nasz kraj przebiegają jeszcze trzy inne: Morze Północne - Morze Czarne, trakt Północ - Południe, ciągnący się od bieguna północnego do Aten oraz trakt łączący wszystkie europejskie stolice.

Specjaliści zastanawiają się w jaki sposób włączyć polski ciąg w struktury europejskie. Im szybciej to nastąpi, tym lepiej, ponieważ poszczególne regiony kraju będą mogły czerpać zyski z rowerowej turystyki, które w ostatnim czasie przeżywa swój renesans. Czekają na to także miłośnicy jednościadłowców kragaczy zwiedzających na dwóch kołach Europę.

(mp)



Fot. S. Zaczynski

Prosto z leśniczówki

cd. ze str. 1

Włodzimierz Grus, zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych uważa, że najbardziej szkodliwymi złoździem są osoby, które wycinają choinki w miejscach, gdzie mają one najlepsze warunki do wzrostu i rozwoju.

Aby zmniejszyć procedurę kradzieży RDLP na terenie województwa gdańskiego i elbląskiego wyznaczyła prawie trzytysiąc leśniczówek, w których można zakupić wigilijne drzewka.

- Choinki te pochodzą ze specjalnych plantacji i wycinek pielęgnacyjnych - mówi Edward Ellwart, naczelnik Wydziału Kon-

troli. - Nie stanowią więc szkód w drzewostanie leśnych kompleksów.

Akurat teraz przypada okres największego handlu choinkami. Drzewko o rozmiarach jednego metra będzie kosztowało średnio cztery złote. Każdy z kupujących na potwierdzenie, że choinka nie

pochodzi z kradzieży otrzyma specjalny paragon.

Dopiero po świętach leśnicy będą mogli oszacować straty wynikłe z nielegalnych wycinek, ponieważ złodzieje prowadzą swoją działalność aż do samej Wigilii. Oby zniszczenia drzewostanu były jak najmniejsze.

Komputery w puckim liceum

W Liceum Ogólnokształcącym w Pucku otwarto salę komputerową. W nowej sali komputerowej pracuje trzynastu komputerow. Sala komputerowa będzie wykorzystana do zajęć z informatyki, ale komputery posłużą również jako pomoce dydaktyczne do nauki języka angielskiego, matematyki, fizyki i techniki.

Planuje się również utworzenie szkolnej sieci komputerowej, a nawet podłączenie jej do Internetu.

Tajemnice gwiazdy betlejemskiej

Co miesiąc czasopismo "Kwiatnik" wydawnictwa "Próżniskich i Ska" radzi jak uprawiać rośliny doniczkowe i ogrodowe. "Od kilku lat wuduje w kwiatniarstwach przy świetle Bożego Narodzenia piękną roślinę, zwaną gwiazdą betlejemską. W tym roku chce ją kupić i postawić u siebie w domu. Nie wiem jednak, jak się nią opiekować" - skarży się czytelnik.

Olo recepta: Poinsecja popularnie zwana gwiazdą betlejemską, jest rośliną ciepłolubną. Nie należy jej kupować od ulicznego sprzedawcy trzymającego swój towar na dworze, gdyż zwiędnie po kilku godzinach i może zrzucić liście. W czasie transportu z kwiatniarstwa do domu, roślinę opakować wwinęta papierem, aby się nie przekrzywiła. W mieszkaniu poinsecję regularnie podlewać - tak aby podłoże w doniczce było stale wilgotne - natomiast nie trzeba jej nawozić.

Główną ozdobą kwitnącej poinsecji nie są kwiaty (drobne, barwy żółtej), lecz otaczające je czerwone liście, tzw. przykwiatki. Po kilku tygodniach roślina przestaje być efektywna. Dolne liście opadają, a czerwone błędną. Matry wtedy dwa wycięcia - albo ją wyrzucić, albo dalej pielęgnować. Jeśli chcemy przechować poinsecję, należy przyciąć jej pędy w taki sposób, żeby zostały na nich po 2-3 paki liściowe. Następnie zostawiamy ją na 1-1,5 miesiąca bez podlewania. Pod koniec lutego lub w marcu przesadzamy roślinę do nieco większej doniczki, wy-

pełnionej świeżą próchniczną ziemią, stawiamy ją w ciepłym jasnym miejscu i zaczynamy podlewać. Kiedy wypuszczy pędy długości około 5 cm, zasłamiy ją raz na tydzień nawozem do kwiatów doniczkowych. Tak pielęgnowana poinsecja będzie miała piękne liście, ale żeby znowu zakwitła na święta, trzeba ją zaciemnić od drugiej połowy października, tzn. przez 30 dni trzymać w zupełnej ciemności 14 godzin dziennie.

Uprawiając poinsecję w domu, możemy się cieszyć jej zielonymi liśćmi. Po kilku latach może osiągnąć ona nawet 1-1,5 m wysokości. Jeżeli jednak chcemy, aby poinsecja dekorowała świąteczny stół, lepiej kupić w sklepie nową roślinę.

Często powtarzana opinia, że poinsecja to roślina bardzo trująca, jest przesadzona. Trzeba jedynie uważać, aby sok mleczny, zawarty w jej liściach, nie dostał się do oczu lub jamy ustnej, gdyż może spowodować podrażnienie spojówek lub błon śluzowych. Z tego powodu do poinsecji niepowinny mieć dostępu małe dzieci.



K.W.

Wybuchowe zabawki

cd. ze str. 1

Petardy eksplodują również w autobusach miejskich i sklepach, co uciesze grupy młodocianych chuliganów.

- Wrzucając je przez otwarte drzwi i natychmiast uciekając. Przecież nie opuszczaj pojazdu, żeby ich gończy. Pasażerowie są wystraszeni, a ogień i dym mogą podpalić komuś płaszcz lub spodnie - skarży się kierowca autobusu z Wejherowa.

W większości polskich miast środki pirotechniczne mogą być używane tylko 31 grudnia i 1 stycznia, zaś do zakupu upoważnione są tylko osoby pełnoletnie.

- Moim zdaniem jest to uregulowanie formalne - twierdzi rzeczniczkę prasową Urzędu Miasta w Elblągu, Mirosław Dymczak. - Co roku pojawia się ten problem. W naszym mieście funkcjonuje tak zwany "ruski manhattani", gdzie trudno jest kontrolować sprzedaż towarów. Dochodzi do tego wszystkiego również brak Straży Miejskiej, która w jakimś stopniu mogłaby zmniejszyć to zjawisko.

Fajterkami nie wolno handlować także na targowiskach i bazarach.

- W tym roku nie ukarałmymy jeszcze żadnego sprzedawcę - mówi komendant Straży Miejskiej w Tczewie, Jerzy Wojszwilko. - W porównaniu do ubiegłych lat liczba amatorów sztucznych ogni zmniejszyła się dość znacznie.

W Tczewie od roku 1993 obowiązuje zakaz sprzedaży fajterek i innych nieszczęśliwych. Jeśli widzimy dzieci bawiące się petardami, to rekwirujemy niebezpieczne "zabawki". Podobnie sprawa wygląda w Grudziądzie, Kwidzynie, Starogardzie Gdańskim, Pelplinie i Gniewie. Jedynym miastem regionu, w którym sztuczne ognie mogą być używane poza sylwestrową nocą, jest Wejherowo.

- Chodzi o dzień Jakuba, patrona gruda - mówi rzeczniczkę prasową wejherowskiego magistrata Mirosław Sildatke. - Stanowi to jedyny wyjątek. Wówczas miasto organizuje pokaz środków pirotechnicznych.

Mimo wszystkich uregulowań i zakazów problem związany z fajterkami nie przestaje istnieć. Trudno wymagać, aby Straż Miejska kontrolowała całą sytuację. Kolegia i mandaty także nie rozwiążą go do końca, ponieważ ma on podłoże wychowawcze. Rodzice powinni przede wszystkim zwrócić uwagę na to, czym bawią się ich pociechy, tym bardziej, że o nieszczęśliwym wypadku nie jest trudno. Dotyczy to również sprzedawców, którzy częstokroć nie zważają na zakazy, udostępniając dzieciom wybuchowe zabawki.

Marcin Pochwałowski

GAZ DLA GMINY WŁADYSŁAWOWO

Zakończyła się gazyfikacja gminy Władysławowo. Gazyfikacja nie była uziemiona z tegorocznym budżetem gminy. Władysławowa wykorzystali jednak nadarzającą się okazję (gazyfikację Krokowej) i wprowadzili tę inwestycję do planu finansowego w trakcie roku.

Mieszkańcy zarówno Kanii jak i Ostrowa wykazali bardzo duże zainteresowanie przedsięwzięciem. Zdecydowana większość z nich już podłączyła się do gazu (miasto finansowało rurowod przesyłowy, mieszkańcy podłączenie do domów). Spora w tym zasługa szerokiej akcji informacyjnej. Do obu miejscowości przyjeżdżali też infobusy, odbywały się spotkania i pokazy.

Koszt podłączenia wynosi ok. siedemnaście milionów złotych. Zainwestowane pieniądze szybko jednak mają się zwrócić.

INTERNET W WEJHEROWIE

W Wejherowie otwarto jedyną na północ od Gdyni polską sieć internetu. Właścicielem serwera jest znana wejherowska firma komputerowa MR JUG i ona właśnie dopisała do swojej oferty szeroką gamę usług związanych z siecią INTERNET. Firma MR JUG podpisała wstępny umowę z Wejherowską Telewizją Kablową na dostarczanie usług internetowych poprzez łąkę kablowe.

K.W.

PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA

Kamień węgielny pod budowę szpitala w Kościerzynie wmurowano latem 1986 roku. Jej koniec planowano na rok 1993. Terminu nie dotrzymano. Ponad miesiąc temu odcięto dopływ pieniędzy na dalszą budowę, a sprawą zajęła się Najwyższa Izba Kontroli.

Burzliwa historia budowy jednego szpitala

Budowa szpitala w Kościerzynie miała być jedną z największych inwestycji na terenie województwa gdańskiego. Gdyby ją ukończono, kościelny szpital byłby piątym tego typu obiektem na Wybrzeżu powstałym po wojnie. Niestety, mimo że budowa pochłonęła ogromne fundusze, nadal nie jest ukończona. Mało tego. Kilka tygodni temu odcięto dopływ gotówki i wstrzymano wszelkie prace. Zamiast robotników można tam natknąć co najwyżej inspektora NIK-u, którzy badają nieprawidłowości, a przestępstwa, które rzekomo miały dokonać były dyrektor Przedsiębiorstwa Państwowego "Dyrekcja Budowy Szpitala" w Kościerzynie. Podobno chodzi o grube miliardy nie zgadzające się w rachunkach...

Rok 1986

Zamysł budowy szpitala w Kościerzynie roślą głowach tamtejszych działaczy latami. Utworzono nawet Społeczny Komitet Budowy Szpitala, który tylko sobie sposobami wywalczył ministerialne zgody i fundusze na realizację przedsięwzięcia.

W 1986 ówczesna Rada Narodowa Miasta i Gminy Kościerzyna powołała Przedsiębiorstwo Państwowe - Dyrekcja Budowa Szpitala w Kościerzynie, które jak sama nazwa wskazuje, miało zająć się realizacją inwestycji. Dyrektorem przedsiębiorstwa został Jerzy Piankowski, człowiek, jak mawiają w Kościerzynie, bez końca oddany budowie szpitala.

Jeszcze tego samego roku wmurowano kamień węgielny, a na plac znajdujący się na obrzeżach miasta wjechały pierwsze maszyny. Wykonawstwem zajęło się Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Kościerzynie.

Prace posuwały się bardzo szybko. W dość krótkim czasie postawiono trzy czwarte budynku, który kosztował jedną trzecią planowanej na instytucję kwoty. Wszystkie więc wskazywało na to, że planowany termin ukończenia budowy, czyli czerwiec 1993, zostanie dotrzymany.

Rok 1990

Niestety, początek lat 90. i zmiany ustrojowe nie wyszły szpitalowi na dobre. Nagle zabrakło środków i budowa stanęła w miejscu. Z placu zniknęli robotnicy, a wokół tematu budowy coraz częściej pojawiali się przedstawiciele różnych partii, próbujących na inwestycji zbić swój własny kapitał. Co prawda co rok na budowę przekazywano kilkanaście miliardów, jednakże kwota taka, przy rosnącej inflacji, wystarczała jedynie na bieżące utrzymanie i niedopuszczenie do zniszczenia wybudowanego częściowo obiektu. Wrócić stało się jasne, że szpital nie będzie oddany w planowanym terminie przesunię o nie o kilka lat.

Rok 1993

Zgodnie z planem, pierwsi pacjenci mieli zagościć w kościelny szpitalu w czerwcu 1993 roku. Gdy tak się nie stało, postanowiono odwołać z funkcji dyrektora Jerzego Piankowskiego. Jego miejsce zajął ówczesny radny i członek zarządu miasta - Zbigniew Toczek. Nowy dyrektor tuż po nominacji zawarł kontrakt ze skandynavską firmą na zakup ponad czterystu okien do budowanego obiektu. Nie było w tym nic dziwnego, gdyż nie fakt, że Zbigniew Toczek był w tej firmie członkiem Rady Nadzorczej. Jakby tego było mało, umowę zawarto bez przetargu, już na starcie likwidując ewentualnych konkurentów.

Zresztą sprawa okien wybuchnie, niczym bomba zegarowa, trzy lata później.

cd. na str. 4

Agroturyzm zimą

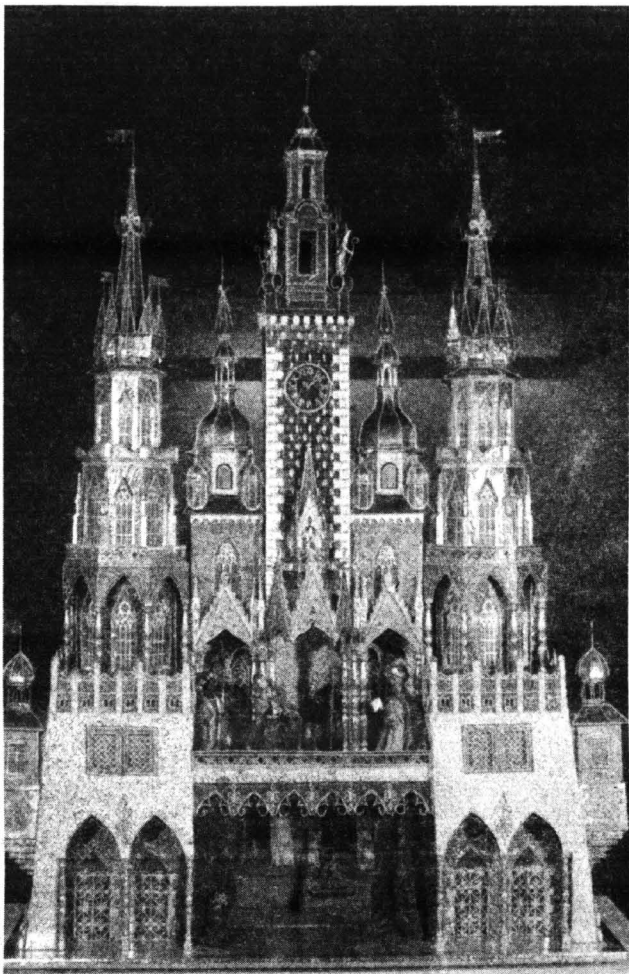
Okazuje się, że coraz częściej zabieganych i zmęczonych mieszkańców miast ciągnie do natury, do wsi. Dzieje się tak nie tylko latem. Sprawdza się również idea agroturyzmu zimą.

Święta Bożego Narodzenia spędzone w otoczeniu otulonej śniegiem przyrody zapadają w pamięć na bardzo długo. Tak twierdzą ci, którzy próbowali i każde kolejne święta pragną spędzać na wsi.

Gdańskie Stowarzyszenie Agroturyzmu dysponuje ofertami dotyczącymi głównie Szwajcarii Kaszubskiej i pojezierza. Zimowy pobyt na wsi łączy się z możliwością nietypowego relaksu. Chodzi tu o przykład o sporty zimowe, jazdę konną, kuligi, przejażdżki saniami itp. Najczęściej z ofert Stowarzyszenia Agroturyzmu korzystają stali klienci.

Do niedawna panowało przekonanie, że gmina Puck nie jest gminą turystyczną. Ostatnio jednak coraz więcej mówi się o rozwoju turystyki na tym terenie. Jak słusznie zauważają zainteresowani agroturyzmem, przedstawiciele niemal wszystkich zawodów, firmy, sklepy, zakłady i inne podmioty czekają na taki rozwój. Okazuje się, że gmina nierozwrotnie związana jest z ruchem turystycznym. Chodzi tu też o sezon zimowy, który podobnie jak letni napędza handel i drobny przemysł. Coraz częściej agroturyzm wypiera na naszych wsiach tradycyjne źródło dochodów, jakim było prowadzenie gospodarstwa.

BOŻE NARODZENIE PO NASZEMU



cd. ze str. 1

Mieszkanie wówczas śniegiem i nie ma "szparki", do której bym nie zagłębiał.

Dlaczego tak dużo piszę o porządkach? A więc było to tradycja śląskich domów, aby dom w czasie świąt wyróżniał się szczególną czystością. Prace rozkładano na etapy, aby wszystko robić dokładnie i bez pośpiechu. Czas tuż przed świętami przeznaczam na dekorację mieszkania, a jest ona bogata. W każdym pokoju znajduje się co najmniej stroik z prawdziwego świerku.

Nie mogłam się pogodzić z utratą prawdziwej choinki, dlatego też kiedy modernizowaliśmy dom, zrobiliśmy duży hall, w którym umieszczam dużą, prawdziwą, pachnącą lasem choinkę, zawieszoną ozdobami ręcznie zrobionymi przez moją mamę - same cudeńka. W całym domu tak pięknie pachnie i oddaje atmosferę dawnych świąt. Pod choinką stoi piękna szopka, wykonana przez moją tatę. Na oknach zawieszam postrókdu duże, srebrne gwiazdy. Na trawniku przed domem rosną srebrne świerki - na największym małe instaluje oświetlenie. Bardzo bym chciała, aby ta tradycja rozpowszechniła się w całej Polsce.

Elżbieta Pędłowska

ZABIEGANIE O DOSTATEK

Do Małborka przyjechałam z kieleckiego, gdzie brakowało chleba. Teraz mam 69 lat i od prawie ówczesnego wieku kieleckie obyczaje z powodzeniem praktykuję pod Zambkiem Krzyżackim.

W wigilię, zaraz po południu, mama z pomocą rodzeństwa przygotowywała 7 różnych dań. Śledzja, kaszę jaglaną ze ślwkami suszonymi, kluski, paluszki

z makim, kapustę z grzybami, pierożki, uszką z grzybami, fasole "jasia" z czerwonym barszczem oraz kumpół z suszonego owocu. Potrawy przygotowane nie do pary. Ojciec oprawiał choinkę i przynosił snopek żyła, a dzieci z radością przybierały choinkę. Pod choinkę kładło się siano i na tym sianie kładłyśmy się, nasładować pastuchów. Była to największa radość dzieci.

Kiedy przygotowanie do wyczery ukończono i stół wigilijny był już przygotowany, mama kazała pilnować pierwszej gwiazdki na niebie. Po ukazaniu się gwiazdki, ojciec zapraszał wszystkich do stołu i po krótkiej modlitwie zaczynał dzielić się opłatkiem i składać życzenia, najpierw z matką, a później z dziećmi. Wszyscy zasiadali do stołu. Musieliśmy w tym dniu być posłusznymi, by nie zasłuszyli na jakąś karę, bo wierzono, że ten ktoś będzie przez cały rok karany.

Po szej, choć i proste wyczery wiele potraw pozostawało na stole, co było prognazą, że przez cały rok będzie wszystkich pod dostatkiem.

Następnie po wyczery młodzież wbiegała do ogrodu, gdzie rodzice wcześniej przygotowywali stół i robili po-

wrósełka. My zapalaliśmy stół, krzyżaliśmy i śpiewaliśmy, a następnie wiązaliśmy szybko każde drzewko powróstem i wolałmy: hu! ha! będziesz rodzila, nie będziesz rodzila, będziesz się w piekle palila hu! ha! u nos jablka, gruski, śliwki, a u Gzyła (czyli sąsiada) same liście daj Panie Jezusie Chryste hu! ha!

A wtedy ów sąsiad wbiegał ze złością, bo wierzył, że naprawdę nie będą u niego drzewa owocować. Itak dalej u drugiego sąsiada znów to samo: hu! ha! będziesz rodzila, nie będziesz rodzila, będziesz się w piekle palila, u nos jablka, gruski, śliwki, a u Pochpienia same liście daj Panie Jezusie Chryste.

Przy tym było wiele śmiechu i radości. I znów w innym ogrodzie rozbrzmiewały te okrzyki, aż do dwunastej w nocy, bo nadchodzi czas pójścia na pasterkę do kościoła. Ze ws było 4 km, ale młodzież z wielkim zapalem i kołędami na uszach szła, mimo zmęczenia i śniegu po kolana.
Zofia Szybłowska

WRÓŻENIE

W moim rodzinnym domu było dużo tradycji, których ja w moim domu już nie zachowałam. Od św. Łucji 13 grudnia liczone dni pogodno do Świąt Bożego Narodzenia i wróżono przez to pogodę na następny rok. Moja rodzina była chłopa-robotnicza, toteż w wigilię zakładano w obrechy karmę dla kur, aby dobrze niosły. Teraz także czynię podobnie. Wieczorem po wigilię zanoszono bydlu do obory kawałek opłatka i potrawy ze stołu, co mnie zawsze bardzo interesowało, bo mówiono, że w wigilię zwierzęta mówią ludzkim głosem, ja nie mam komu zanościć. Stół uścielono słomą i przykryto białym obrusem, jeżeli po sprzątnięciu zostały jeszcze ziarenka, wróżono urodzaj.

Po wigiliu konieczne musiały być orzechy. Każdy wybierał sobie cztery sztuki. Pełne oznaczały zdrowie, pustę - chorobę (pierwszy pusty oznaczał chorobę pierwszokwartalną, drugi w drugim itd.). Do dziś praktykuje wróżbę i muszę przyznać, że jak dotychczas zawsze mi się to sprawdzało. Moi znanoci synowie też to praktykują. Po wigiliu rzucaliśmy także butami o drzwi. Jeśli czubek buta wrzocyony był do pokoju - znaczyło, że będzie się w domu przez cały rok, jeśli odwrotnie - to wyjazd.

Obowiązkowo wynosiłmy śmieci - z której strony pies zaszczeł, stąd przykład wyczer. Gdy się kogos spożakło, idąc na pasterkę, znaczyło, że będzie się miało powodzenie. Tak jest w rodzinnym domu do wigiliu, ustawiam krzyż 1 świecę pod krzyż, kładę również na stole świeczkę sumę pieniędzy, żeby mieć przez cały rok dużo pieniędzy i żeby się one trzymały domu. Owszem, mam zawsze jakąś sumę, żeby nie pozyszczać, ale dużo pieniędzy nigdy nie miałam.

Na wigilię tradycyjnie podaje makówki, siemiopkę, rybę i garus. Synowie nie umieją tych potraw gotować, więc muszę dać tradycji i dać ich ugutować. Gdy chłopcy byli maśli, mówili: uważaj i bądźcie grzeczni, żeby przez cały rok nie musiała was bić, gdyżbyście byli biali w wigiliu.
Tekla Badrowska
dok. na str. 11

g **NACZYNNIA DO GOTOWANIA BEZ WODY I TŁUSZCZU**
PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH
- INDYWIDUALNE ZESTAWY - BEZPŁATNA KONSULTACJA - KOMPLEKSOWA OBSŁUGA - PRZYSTĘPNA CENA -
ZŁEWODZIWKI I SPRZĘT ZAMKNIOWY DO ZABUDOWY KUCHENNEJ. DUŻY WYBÓR DRZWIČEK KUCHENNYCH: DAB, SOSNA, MDF-BOWOLNE KOLORY

Meble dla każdej kuchni!

SKLEPY FIRMOWE: **HURTOWNIA ART. GOSP. DOMOWEGO**

Gdynia, ul. Jana z Kolna 32, tel. 21-69-51
w godz. 9.00-17.00, soboty 9.00-13.00

Gd. Wrszczec, ul. Pniowskiego 3, tel. 41-18-60
w godz. 11.00-19.00, soboty 11.00-15.00

Gd. Wrszczec, ul. Gen. J. Hallera 132, tel./fax 41-30-64
kom.(090) 501-901 w godz. 9.00-17.00, soboty 10.00-14.00

Także w kilku miastach Wybrzeża być może już wkrótce będzie można samemu przyznać sobie kredyt, "zaocznie" ustalić termin i formę spłaty, a nawet wymierzyć ewentualną karę za zwłokę. Bank tylko zgarnie prowizję.

DOMOWE BANKOWANIE

Światowe systemy bankowe stają się coraz bardziej elastyczne i - w poszukiwaniu klientów coraz więcej ryzykują. Jedną z najnowszych i najnowocześniejszych form obsługi jest home banking. Dzięki wysoko rozwiniętym systemom elektronicznym, wiele firm ma możliwość korzystania z niej. Zaocznego rozliczenia z

egzolyką. Pierwszy, trzylata temu, sygnał po tym system Bank Rozwoju Eksportu. Dziś odwiedzając Trójmiasto czy Elbląg, o tej formie rozliczeń można negocjować m.in. w lokalnych oddziałach BIG, Kredyt Banku i Pomorskiego Banku Kredytowego. Abonamenty i koszty instalacji zamykają się w kwocie kilkuset złotych.

rachunku, numerów kont i subkont, oprocentowania itp.;

- przegląd wyciągów rachunku umożliwiających śledzenie ich historii;

- przegląd bieżącego stanu salda i wolnych środków na rachunku;

- przegląd obrotów dnia;

- serwis informacji bankowych.

Po drugie w systemie tym można dokonywać przelewów w różnych rodzajach zleceń - zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Ponadto system oferuje usługi dodatkowe, takie jak np. zakładanie lokat terminowych, zastrzeżenie blankietów czekowych, zleceń sporządzenia opinii bankowych, wydawanie zleceń zakupu i sprzedaży akcji i obligacji, możliwość prowadzenia korespondencji z bankiem poprzez pocztę elektroniczną itp.

Niektóre banki planują poszerzenie oferty o zlecenia otwarcia akredytywy importowej. Ponadto, rozszerzone wersje systemu mogą zawierać narzędzia analityczne dotyczące planowania płynności finansowej firmy (analizowanie bieżących i planowanych płatności, kalkulewanie odsetek od kredytów itp.).

Udogodnieniem dla klientów jest także możliwość tworzenia, a następnie wykorzystywania przy kolejnych zleceniach pomocniczych baz danych, zawierających informacje o zleceniodawcach, beneficjentach, rachunkach, ko-

dach płatności i szczegółach płatności.

Oczywiście, twórcy home bankingu przewidzieli cały szereg zabezpieczeń przed włamaniami się do elektronicznego systemu przez osoby niepowołane.

Rzecz jasna, korzystanie z home bankingu nie jest darmowe. Jak już wstępnie zostało powiedziane, kosztuje sama instalacja systemu u klienta i comiesięczny abonament. Użytkownik ponosi także normalne koszty wg bankowej taryfy opłat i prowizji za poszczególne zlecenia (np. przelewy).

Ponadto w niektórych bankach dochodzą do tego koszty zakupu lub dzierżawy oprogramowania i modemu. Na ogół można negocjować wysokość niektórych opłat w zależności od ilości i wartości dokonywanych zleceń.

Przed podjęciem decyzji o instalacji systemu home banking i wyborze banku wskazana jest więc analiza własnych potrzeb w celu wybrania systemu, który je najlepiej zaspokaja przy optymalnym poziomie kosztów.

W ofertach skierowanych do potencjalnych klientów banki podkreślają zalety oferowanych systemów i korzyści wynikające z ich użytkowania. Najczęściej wymieniana jest możliwość dokonywania operacji bankowych bez wychodzenia z biura, stały dostęp do własnych rachunków umożliwiający efektywne zarządzanie finansami firmy, zwiększenie bezpieczeństwa operacji, czy możliwość korzystania z szerokiego wachlarza usług bankowych.

Z drugiej strony, rozpowszechnienie home bankingu ogranicza konieczność budowy nowych placówek bankowych i zatrudniania licznej kadry obsługującej zlecenia realizowane tradycyjnie. Umożliwia także bankom pozyskiwanie strategicznych klientów, których siedziby mieszczą się dziesiątki czy nawet setki kilometrów od najbliższej jednostki banku, co jest skwapliwie wykorzystywane, zwłaszcza przez wchodzące na nasz rynek banki zagraniczne.

m.p.
(rys. Leasing)

Burzliwa historia budowy jednego szpitala

cd. ze str. 3

Rok 1995

W 1994 roku nastąpiła zmiana warty w Kościernym magistracie. Zbigniew Toczek przegrał w wyborach, lecz nadal pełnił funkcję dyrektora Przedsiębiorstwa Państwowego - Dyrekcja Budowy Szpitala w Kościernym.

W 1995 roku budowa ruszyła mocno do przodu, dzięki przekazaniu na ten cel środków w wysokości 100 miliardów starych złotych. Mimo to pojawił się kolejny konflikt na linii dyrektor - władze miasta. Ci drudzy chcieli, aby przy okazji gazyfikacji Kościerny do sieci podłączył również szpital. Dyrektor natomiast upierał się, żeby szpital ogzewniał był olejowo. Postawił na swoim. Decyzją la, jak się okazało rok później była początkiem końca jego dyrektorskiej kariery.

Rok 1996

Ostatniego dnia sierpnia br. Zarząd Miasta w Kościernym postanowił odwołać z piastowanej funkcji Zbigniewa Toczkę. Głównym powodem było właśnie zainstalowanie w szpitalu ogrzewania olejowego. Okazało się bowiem, że decyzja spowoduje podrożenie rocznych kosztów zużycia energii ciepłej o sześć miliardów starych złotych.

Włodarze miasta uznali, że do czasu powołania nowego dyrektora obowiązki szefa w szpitalu przejmie odwołany z tej funkcji w 1993 roku Jerzy Piankowski.

Nim jego nazwisko wpisano do rejestru sądowego trwały prawne przepychanki pomiędzy Zarządem a Radą Pracowniczą Szpitala w budowie. W końcu Sąd w Gdańsku wpisał do akt nazwisko pełniącego obowiązki dyrektora do czasu rozstrzygnięcia nowego konkursu.

Już niestety okazało się, że na całym przedsięwzięciu zebrali się czarne chmury. Wyszło na to, że dotychczasowe działania było dyrektora są niezgodne z prawem budowlanym, gospodarką finansową, budżetową, przepisami o zamówieniach publicznych, itd... Są na przykład faktury na te same materiały, a brakuje stosownych umów. Tego typu uchybienia można by mnożyć. Przy okazji kontroli wyszła na jaw sprawa zainstalowania skandyńskich ołien Ot6z, okna te, nie dość, że są o wiele droższe od identycznych, tyle że zakupionych w innej firmie. To na dodatek nie spełniają one wymogów technicznych. Nie ma więc mowy, aby szpital mógł zostać dopuszczony do działalności bez ich wymiany. Koszty wynoszą kilkadziesiąt miliardów starych złotych.

Atmosfera wokół szpitala w Kościernym gęstniała z dnia na dzień. Płotkom i domysłom nie było końca. Tego, co się wydarzyło 7 listopada br. nie spodziewał się jednak chyba nikt. Tego dnia wojewoda gdański, Henryk Wojciechowski, wstrzymał przekazywanie środków na budowę. Na placu zamiast robotników pojawili się inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli. Natomiast burmistrz Kościerny złożył dotychczasowej prokuratorce rejonowej doniesienie o przestępstwie. Zwrócił się także do delegatury NIK-u w Gdańsku o poszerzenie kontroli. Kiedy się ona zakończy nie wiadomo.

Nie wiadomo także, kiedy na inwestycje znów przekazane zostaną pieniądze.

- To musi nastąpić jak najszybciej - twierdzą w Kościernym magistracie. Budowa szpitala wkróczyła bowiem w takie stadium, że zamrożenie środków finansowych na dalszą jej realizację, może okazać się tragiczne. Mówiąc prościej, wszystkie te lata pracy pójdą na marne, a szpital może stać się kolejnym nie dokończonym pomnikiem naszej epoki.

Dariusz Gajewski

Kredyty dla bezrobotnych

Regionalne Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości, Rozwoju Lokalnego i Inicjatywy w Kwidzynie rozpoczęło udzielanie kredytów osobom bezrobotnym, które uzyskały pożyczkę z Funduszu Pracy Rejonowego Urzędu Pracy, osobom bezrobotnym zarejestrowanym w RUP oraz osobom zagrożonym zwolnieniem grupowym.

Pożyczki mają wspierać szczególnie działalność gospodarczą bezrobotnych, którzy spłacili kredyt lub właśnie go spłacają.

Pożyczek w wysokości równowartości 20 tys. dolarów (według kursu NBP z dnia zatwierdzenia pożyczki przez komisję) udziela działająca w ramach Stowarzyszenia, Fundusz Rozwoju Przedsiębiorczości. Maksymalny czas spłaty kredytu nie może przekroczyć 36 miesięcy.

Oprocentowanie przy spłacie w ciągu 12 miesięcy wynoszące będzie 21 %, przy spłacie przez 24 miesiące - 22 %. Spłata w czasie maksymalnym to oprocentowanie 23 %. Przewidziano 3-miesięczny okres karencji przy spłacie pożyczki.

Aby pożyczkę z Funduszu Rozwoju Przedsiębiorczości otrzymać, trzeba przedstawić m.in. plan finansowy przedsięwzięcia. Plan taki pomoże opracować Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości, działający w ramach Stowarzyszenia.

Środki, które obecnie już są przydzielone, pochodzą głównie z Banku Światowego, który przyczynia się do aktywnej formy przeciwdziałania bezrobociu.

K.K.

bankiem. Mówiąc najkrócej, same decyzje np. o kredytach i ich spłatach. Niekóre z najbardziej przebijających się instytucji bankowych przemierzają się nawet do zaofiarowania home bankingu klientom indywidualnym.

W Polsce, także na Wybrzeżu, home banking też nie jest już

Systemy home banking mogą mieć charakter unitary lub składać się z kilku modułów, obejmujących poszczególne rodzaje usług. Następujące podstawowe składają się:

- przegląd danych rachunku, czyli wszelkiej informacji z nim związanych, np. terminu założenia

rynk płatności, kalkulewanie odsetek od kredytów itp.)

Udogodnieniem dla klientów jest także możliwość tworzenia, a następnie wykorzystywania przy kolejnych zleceniach pomocniczych baz danych, zawierających informacje o zleceniodawcach, beneficjentach, rachunkach, ko-

do zmian zachodzących na rynkach międzynarodowych. Mielśmy tego przykłady w ostatnich latach. Spadek koniunktury na rynku niemieckim, najważniejszym dla gospodarki polskiej, sprawił, że nastąpiły w niej zahamowania, z najwyższym trudem zamortyzowane na rynku wewnętrzym. Gdyby nie chłonność tego rynku, rozwój działalności inwestycyjnej w kraju, gospodarka polska miałaby sporo problemów z ułokowaniem swoich wyrobów na rynku międzynarodowym.

Nowe Ministerstwo Gospodarki nie może być złąktem poprzednich resortów. Jego podstawowym zadaniem będzie określenie ram gry gospodarczej w kraju i wyznaczenie reguł tej gry i to właśnie w zasadzie wszystko. Ministerstwo samo nie może brać udziału w tej grze, powinna się ono natoczyć samostanie, przy jak najmniejszej liczbie konfliktów pomiędzy uczestnikami gry gospodarczej.

W Ministerstwie Gospodarki powinny się koncentrować następujące główne funkcje merytoryczne:

- monitorowanie i analizowanie procesów gospodarczych;

- programowanie rozwoju gospodarczego w trzech horzontach: strategicznym, średnioterminowym 3-4 letnim i bieżącym;

- formułowanie na podstawie tych programów polityki gospodarczej państwa;

- kordynacja w zakresie realizacji tej polityki.

Ministerstwo Gospodarki będzie musiało pełnić też niezwykle istotne funkcje w dziedzinie negocjacji z Unią Europejską. Chodzi o to, by wynegocjowane warunki przystąpienia Polski do unii były dla nas korzystne, by uwzględniły potrzeby i możliwości naszej gospodarki. W nowych ramach Ministerstwo Gospodarki przyczynić się musi do podniesienia sprawności administracyjnej w Polsce. Obecnie średni czas podejmowania decyzji na szczeblu resortowym to około 12 miesięcy. W nowoczesnej gospodarce to nie do zaakceptowania.

W przyszłym roku rozpocznie funkcjonowanie ustawa o służbie cywilnej. Efektom tej ustawy będzie podział struktury ministerstwa na dwie części. Pion polityczny będzie tworzył minister i jego zastępcy; obsada tych stanowisk będzie zależna od wyników wyborów, od kształtu koalicji politycznej. Pion merytoryczny resortu nie będzie podlegał fluktuacjom politycznym, obsada departamentów, ich dyrektorzy, a także dyrektor generalny w ministerstwie stanowiąc będą tron służby cywilnej, świadczącej usługi, wykonującej zadania formułowane przez kierownictwo ministerstwa.

Jacek Mach

Ministerstwo Gospodarki w nowym kształcie

Posel Andrzej Malinowski, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą o organizacji nowego ministerstwa.

W Gdańsku, na zaproszenie prezesa Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Wojciecha Kodłubińskiego, z działaczami gospodarczymi Wybrzeża i przedstawicielami władz samorządowych spotkał się wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą poseł Andrzej Malinowski, minister pełnomocny ds. powołania Ministerstwa Gospodarki. Od 2 stycznia, w wyniku reformy struktur administracyjnych państwa, rozpoczyna działalność nowe ministerstwo m.in. Ministerstwo Gospodarki oraz Ministerstwo Administracji. Od października funkcjonuje już Ministerstwo Skarbu, zajmujące się m.in. kontynuacją programu przekształceń własnościowych.

Organizujący Ministerstwo Gospodarki poseł Andrzej Malinowski 22 listopada złożył na ręce premiera projekt statutu ministerstwa oraz jego struktury. Odbywające się spotkania z działaczami samorządu gospodarczego i terytorialnego mają na celu wymianę poglądów na funkcjonowanie przyszłego ministerstwa i jego zadania.

- Mamy w Polsce do czynienia - mówił poseł Andrzej Malinowski - z gospodarką mieszaną, której podstawowymi elementami są państwo, rynek i społeczeństwo. Na tej płaszczyźnie rozwija się dynamicznie gospodarka polska. Niestety, dynamicznemu rozwojowi gospodarczemu nie towarzyszą dostatecznie szybkie zmiany w administracji państwowej, gdzie często dominuje jeszcze mentalność systemu nakazowego z poprzedniej epoki, systemu w którym urzędnicy najczęściej mówili "nie".

Analizując problemy polskiej gospodarki, na plan pierwszy wysuwa się jej niska konkurencyjność w porównaniu z gospodarką światową. Gospodarka polska w niewielkim tylko stopniu potrafi dostosowywać się

NAVIMOR IMPET
CZŁONEK GRUPY NAVIMOR

KOMPLEKSOWY IMPORT MASZYN
URZĄDZENI I CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- OPONY PRZEMYSŁOWE

80-890 Gdańsk, ul. Heweliusza 11
tel. (058) 463-001, 319-817, fax (058) 317-812

PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA

To co dla jednego z nas jest smaczne, dla innego może okazać się trucizną. Nie ma dwóch organizmów tak samo reagujących na ten sam pokarm. Dlaczego tak się dzieje? - mówi doktor Danuta Mylek, kierownik Wojewódzkiej Poradni Alergologicznej.

W przede dniu wielkiego objadania się świątecznymi smakołykami warto być może, na wszelki wypadek, przypomnieć sobie, że co piąty mieszkaniec Wybrzeża Gdańskiego i Elbląskiego ma uczulenia na niektóre pokarmy. Co najmniej co trzeci nawet nie wie, że prawdopodobnie alergia pokarmowa jest przyczyną jego nieraz codziennych dolegliwości.

JEDZ... CO CHCESZ

- Co to jest alergia pokarmowa?

- To, mówiąc najprościej, niemożliwa reakcja organizmu na normalne składniki pożywienia. Nawet w obrębie tej samej rodziny, krewnych to co dla jednego będzie "zjadliwe", to u drugiego może wywołać ostre objawy zatrucia.

- Czy dotyczy to różnej reakcji wyłącznie na pokarmy, także alergię pokarmową trzeba wyróżnić jako odrębną chorobę?

- Wszystkie alergie wywołują w komórkach człowieka takie same zmiany, ale z punktu widzenia praktyki medycznej różnice są zasadnicze. Jeśli w maju czy w czerwcu zgłasza się pacjent z katarą, napadami duszności, z izzawijaciami oczami, to wykonanie testów skórnych wykazujących uczulenie na pyłki

roślin jest w zasadzie formoalnością. Inaczej z alergią pokarmową. Bardzo rzadko przyczyna, niestety, jak wynika z moich badań, tylko 2 proc. dzieci z atopowym zapaleniem skóry leczy się właściwie. Pozostałym (98 proc.) sernuje się antybiotyki o działaniu ogólnym, które wcale nie prowadzą do wyleczenia.

- To znaczy, że dziecięca skłonność do alergii przekształca się w skłonność "dorosłą"?

- Alergia jest skłonnością dziedziczną. Z tego się nie wyrasta, ale w sprzyjających warunkach ta skłonność może w ogóle się nie rozwinąć lub zaniknąć.

- Czy potrafimy określić te warunki?

- Trzeba po prostu unikać

szkodliwych pokarmów.

- Łatwo powiedzieć...

- Bardzo łatwo, gdyż alergie wywołać mogą praktycznie wszystkie pokarmy, choć najczęściej jej przyczyną bywa mleko, jajka, pszenica i orzechy, a ponadto dość często poziomki, cytryny, czekolada, barwniki spożywcze i środki konserwujące. Ponieważ na liście winowajców jest krowie mleko, często alergia ujawnia się już u niemowląt karmionych pokarmem matki, pijące - zgodnie z tradycyjnymi zaleceniami - dużo mleka. Mleko jest zdrowe, ale nie dla wszystkich. Jeśli po wystąpieniu objawów alergii nie wyeliminuje się mleka z diety matki, to dziecko jest narazone na ciągłe kłopoty ze zdrowiem. Ciępi także kobieta, która często pije mleko wbrew sobie,

wbrew potrzebom swojego organizmu, co przysparza jej mnóstwo dolegliwości.

- Wykryta i zablokowana na pierwszym etapie alergia już się potem nie rozwija?

- To niezupełnie tak, gdyż odstawienie krowiego mleka nie chroni przed alergią, oszczędza natomiast cierpienie dziecku w pierwszym okresie życia. Później u wielu dzieci wyzwała się zdrowy odruch samozachowawczy w postaci unikania szkodliwych pokarmów i jeśli tylko rodzice nie będą starali się przełamać niechęci dziecka do niektórych potąg, skłonności do alergii mogą pozostać uśpione.

- Ponoć jednak nie sposób żyć bez białka?

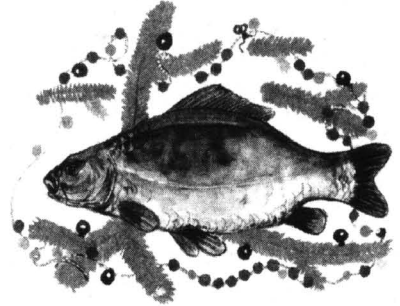
- Nie zdarsza się, żeby człowiek był uczulony na wszystkie białka.

- Ile prawdy jest zatem w tym, że aby nie mieć kłopotów z "zołądkiem" należy jeść przede wszystkim to, na co ma się ochotę, a nie to co trzeba, bo rzekomo zdrowe...

- Jest w tym rzeczywiście wiele prawdy, chociaż w przypadku osób dorosłych byłoby to raczej ryzykowny sposób postępowania. Dlatego, że w miarę upływu lat człowiek ulega modom, zwyczajom, konwenansom, które wyciszają zdrowe instynkty samozachowawcze.

- Ale dzieci, zwłaszcza te najmłodsze, bardzo dobrze, jak zwierzęta, wyczuwają co jest dla nich dobre, a co zle.

Przygotował K.M.



PIEKARSTWO, WYRÓB PALUSZKÓW
JAN RESMER TCZEW
(HUHROT BAIKER RESMERFOOD CO LTD) W CHINACH

Poleca paluszki morskie i paluszki makuski, ORAZ bardzo wygodne w użyciu, nie wymagające dodatkowego opakowania, SMACZNE, ESTETYCZNE, polecane w szczególności NA POSIEDZENIACH, NARADACH, BANKIETACH paluszki w Kubkach plastikowych.

83-110 TCZEW, ul. Rejtana 54
tel./fax (069) 31-68-00

Towar dowożymy własnym transportem

Z miesięcznika „Tęcza” 1932

Równie fascynujące jest śledzenie wielkich prognoz na temat przyszłości, jak śledzenie, co z wielkich prognoz z przeszłości sprawdziło się dzisiaj



HT Tczew, ul. Polna 1
tel./fax (069) 31-11-41

FIRMA HINC - TRADE
IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY

Radosnych,
mitych i pogodnych
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ
szczęśliwego Nowego
Roku 1997
życzy
mitym Klientom
Tadeusz Hinc
WRAZ Z PRACOWNIKAMI

**Od dziś - za lat 50
ROK 1982**

Tytułowe pytanie postawił sobie w 1932 roku w miesięczniku "Tęcza" Tadeusz Kraszewski. Odpowiada na nie z zapalem i biorąc pod uwagę różne aspekty życia człowieka. Poczujtajmy, porównajmy.

Podobne pytanie zadawali sobie ludzie przed 50 laty, podobnie pytali na pewno 100 lat temu i tak dalej wstecz, aż do chwili, kiedy człowiek po raz pierwszy zdał sobie sprawę, że jego umysł ulepsza, poprawia i ułatwia życie.

W ostatnim 50-leciu, szczególnie od początku XX wieku, technika zrobiła kilka kolosalnych kroków naprzód. Wynalazki, które były w powojakach, zostały po stokroć ulepszone i poprawione. Trudno byłoby wylizzyć bodaj najważniejsze. Telefon, samochód, kino dźwiękowe, samolot, maszyny elektryczne, radio, które poprzez oceany połączyło wszystkie lądy świata.

Może być, że większość tych wynalazków przewidzieli genialni ludzie przed kilkudziesięciu laty. Może być, że i dziś możemy w ogólnych zarysach nakreślić rozwój ich za lat 50. Ale trudniej jest przewidzieć jak wpłyną te wynalazki na życie, jak się ono pod wpływem ich zastosowania ukształtuje. Bo na przykład skonstruowano maszyny - wykonujące pewne czynności człowieka, tzw. robota, to za lat kilkadziesiąt produkcją ludzi - maszyn udoskonali się i rozwinęły. Fabryki na żądanie będą wyrabiały maszyny, kształtami przypominające zupełnie człowieka i wypełniające szereg czynności ludzkich. Zamiast więc np. wynajmować służącą w biurze pośrednictwa pracy, będziemy sobie po prostu kupowali w fabryce robota - kucharkę czy robota - lokaja, czy po prostu robota - "dziewicę do wszystkiego". W miarę środków. Ale trudniej jest wykombinować, jak taki wynalazek wpłynie na życie. Jaka będzie rola człowieka, kiedy robot będzie pracował w polu, pilnował maszyn w fabryce trykotaz, strzylgi ogolił w bawlierni, reperował

buty i szyl ubrania. Czy wtedy ludziom pozostanie jedynie możliwość nicnierobienia i zbierania plonów pracy robotów? Przecież do reprodukcji nowych robotów wystarczy pewna ograniczona ilość ludzi. Jeszcze trochę będzie potrzebne do kontrolowania ich pracy, a co będzie robiła reszta? Czy ci, którym roboty odbiorą pracę, utworzą armię głodujących bezrobotnych, czy też będą oplywali w rozkoszach lenistwa i uzynania? Czy może, kiedy cały trud i wysiłek pracy fizycznej zostanie dla ludzi skreślony, każdy człowiek będzie mógł według uznania obracać sobie jakąś pracę umysłową, kulturalną i poświęcić się jej całkowicie. Może rozkwitnie wtedy wspaniale kultura, nauka i sztuka, a może przeciwnie - ludzie powiedzą "stop! mamy dość" i pograżą się w lenistwie. A jak wtedy będzie wyglądał problem podziału dóbr ziemskich, podział zysków z pracy robotów - maszyn? Słowem po wykreśleniu drogi dla rozwoju wynalazków pozostanie jeszcze dużo znaków zapytania co do układu życia w przyszłości.

Trzydziestym rokuju najwięcej nadziei rozwoju na przyszłość, otwierają nowe drogi wynalazczości ludzkiej: radio, elektryczność i lotnictwo.

Juz dotąd wywarły one wielki wpływ na życie i należy się spodziewać, że w przyszłości wpłyną jeszcze znaczącej na jego kształtowanie. Spróbujmy snuć przypuszczenia.

Za lat 50 radio zastąpią telefony, telegraf, poczta. W każdym domu niezbędnym przyborem będzie aparat radiowy. Może będą różne rodzaje aparatów, a może będzie jeden uniwersalny telegraficzno-telewizyjno-radiowy.

Jeśli człowiek z roku 1982 ma jakąś sprawę do swego przyjaciela - nie pisze do niego listu jak to było przyjęte w roku 1902 ani nie wysyła depeszy jak w roku 1922, ani nie telefonuje jak w roku 1932 ani wreszcie nie rozmawia przez radio, jak w roku 1962. Zalatwia to sposobem uroszczonym i doskonalonym.

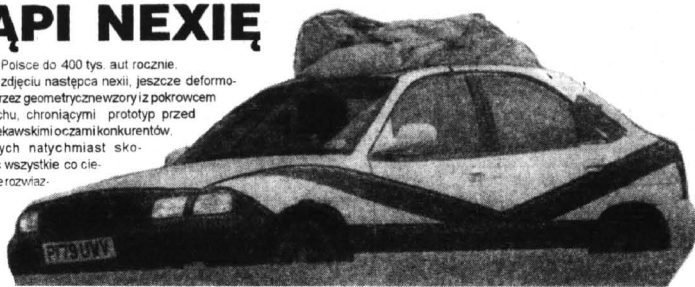
cd. na str. 9

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

LANOS ZASTĄPI NEXIĘ

Na Zeranii trwają przygotowania do uruchomienia produkcji lanosa, który zastąpi trochę już starzejącą się nexię. Nosi on fabryczny symbol T 100 (Y 100 to symbol także modernizowanego espero, bez symbolu są osobowe polonezy, których obecność na taśmach produkcyjnych Daewoo - FSO przewidywana jest do roku 1999). Lanos ma już niemal ostatecznie ustalone kształty, a jego wytwarzanie rozpocznie się jesienią 1997 r. Przedstawiciel koncernu stwierdził, że nowe auto już w niczym nie będzie przypominać swego protoplasty - opla kadetta, a raczej luksusowe auta z Japonii, nawet BMW. Będzie ich też sporo, gdyż koncern planuje docelowo produkować w Polsce do 400 tys. aut rocznie.

Na zdjęciu następcą nexii, jeszcze deformowany przez geometrycznych wizerunków i pokrowców na dachu, chroniących prototyp przed zbyt ciekawskimi oczami konkurentów. gotowych natychmiast skopiować wszystkie co ciekawsze rozwiązania.



Może zimowe opony?

Zbliża się zima, która szczególnie w naszym kraju, przy obcinanych śródkach na utrzymanie dróg, jest bardzo niebezpieczna dla kierowców i pasażerów aut.

Nic innego nie jest w stanie tak podnieść bezpieczeństwa jazdy zimą, jak odpowiednie opony. Nawet ABS nie pozwoli zatrzymać auta, jeśli będzie miało ono bardzo małą przyczepność.

Większość opon umownie nazywa się wielosezonowymi. Nie zapewniają one poczucia bezpieczeństwa, przegrzewają też zdecydowanie w niebezpiecznych testach porównawczych z oponami zimowymi. Co prawda gumy zimowe głośniej pracują przy szybkiej jeździe, ale jest to jedyna cena, jaką trzeba zapłacić dodatkowo.

Postaramy się policzyć takie koszty na przykładzie pięćseto sporting. Przełożenie kompletu opon z wyważeniem kosztuje około 80 zł, czyli więcej niż jedna stalowa felga do CC. Warto więc wydać dodatkowo około 250 zł na felgi stalowe - w perspektywie paru lat zaoszczędzimy koszty, a ładne felgi aluminiowe nie będą narazone zimą na łatwe uszkodzenie.

Opony zimowe są wyraźnie droższe od podobnych wielosezonowych. Opona Kormoran (D-168) o wymiarze 155 R 13 kosztuje około 87 zł. Kormoran Winter w tym samym wymiarze, aż 116 zł. Opony takie wytrzymają jednakże normalne przebiegi, eksploatując więc auto dłuższy czas unikniemy po prostu wymiany opon. Poszczególne warsztaty mogą stosować upusty.

LEASING SAMOCHODÓW I NIERUCHOMOŚCI FAKTORING

Finansowanie
działalności gospodarczej
poza systemem bankowym.
Najprostsze formalności

Poszukujemy współpracowników

CARCADE INVEST Sp. z o.o.

Oddział w Gdańsku
ul. Heweliusza 11, II p.
tel. 35-83-02, fax 35-83-01

Japoński opel na wertepy

General Motors, producent popularnych na całym świecie opel, jako pierwszy z liczących się koncernów motoryzacyjnych przewidział przed laty, że w Europie pojawi się moda na samochody osobowo-terenowe. W tym celu nawiązał współpracę z japońską firmą Isuzu, której efektem było pojawienie się na

wz bogacił się o kolejnego "japończyka" pod znakiem GM - fronterę. Amatorzy tej odmiany aut doskonale wiedzą, iż wybór był trafny, gdyż bardzo szybko opel frontera stał się bodajże naj-



europjskim rynku monterey'a - opłowskiej kalki japońskiego wyrobu.

Wkrótce po monterey'u rynek

popularniejszym pojazdem turystycznym w Europie, szczególnie jego wersja z silnikiem diesla

Na rok 1997 firma proponuje do frontery nową jednostkę napędową, też wysokoprężną. Zakupiono ją we włoskiej firmie UM Motori. Posiada cztery cylindry, turboladowanie, pojemność - 2499 cm³, moc zaś 85 kW (115 KM) przy 3600 obr./min. Elektroniczny system sterowania zbliżony do tego z diesla opel omegi sprawia, że praca silnika jest równomierna, pojazd rozpędza się płynnie. Na IV biegu można przyspieszyć od

40 do 100 km/h w ciągu 17,7 s. Nowa jednostka pracuje nie tylko równomiernie, ale i cicho w porównaniu ze swoim dieselowym poprzednikiem.

cd. na str. 8

KONTYNGENT 97

RENAULT MEGANE COUPE



NOWA KOLEKCJA RENAULT

Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC.

A. Ossowski,
Elbląg, ul. Nowodworska 28b, tel. (055) 32-70-75, 32-62-37, fax 32-61-76
T. Zdunek,
Gdańsk, ul. Miałki Szlak 35, tel. (058) 31-90-12, 31-36-57
Cz. Sołtysek,
Gdynia, ul. Chwarznińska 170c, tel. 24-43-84, 24-39-54
G. Cerkaski - TEI,
Sopot, al. Niepodległości 643, tel. (058) 51-52-50

RENOBIL sp. z o.o.,
Gdańsk, ul. Dąbrowszczaków 18, tel. (058) 57-45-15
R. Adamowski,
Starogard Gdański, ul. Zblewska 33, tel. (069) 162-96-91
R. Rybicki,
Kwidzyn, ul. Małborska 112, tel. (055) 79-31-06

ROZCZYNIENIE
KREDYTU
12¹³%

RENAULT
Assistance
24h
0-22 622-24-02


RENAULT
TO PĘNIA ŻYCIA

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

Zgodnie z badaniami rynku konca lat '90., nalezy spodziewac sie wzrostu zainteresowania samochodami, ktore mozna by okreslic srednimi, o luksusowym wyposazeniu i najwyzszym stopniu bezpieczenstwa. Konstruktorzy i stylisci Forda juz od pewnego czasu pracuja nad takimi wlasnie modelami.

Widomo tez, ze spozrod aut tej marki wytwarzanych w Europie, do zdobywania lokalnych, a glownie pozakontynentalnych rynkow - obok mondeo - wytypowano, raczej nieoczekiwanie, escorta. Nieoczekiwanie, gdyz powszechnie znane byly stylistyczne i techniczne problemy z nadaniem ostatecznego ksztaltu obecnie produkowanemu.



PRZYSZŁOŚCIOWY ESCORT

Nowy escort ma być gotowy do seryjnej produkcji za kilkanaście miesięcy. Ma być całkiem nowy, choć jego kształt zaliczyć trzeba do mniej awangardowych, nawet wziawszy pod uwagę wysoko usytuowane światła tylne. Przede wszystkim jest wewnątrz prze-

stronniejszy, a to głównie dzięki uniesieniu do góry dachowi, gdyż długość auta pozostanie prawie nie zmieniona.

W Europie początek sprzedaży nastąpi zapewne w październiku 1996 roku, prawdopodobnie z silnikami czterozaworowymi o mocy 60-130 KM. Ponadto planowane są

dwa diesle s70- i 90-konny (TDI). W wyposażeniu znajdują się wszystkie niezbędne elementy (dwie poduszki powietrzne, ABS, zamek centralny, itd.)

Jednak największą niespodzianką Ford trzyma jeszcze w zanadrzu, przewidując produkcję nowego samochodu terenowego na bazie escorta.

S. G



W. Z. H.

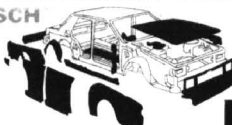
Piomir

sp. z o.o.

83-110 Tczew, ul. Warsztatowa 2
tel. (069) 31-20-66, fax (069) 31-53-96

HURT - DETAL

BOSCH



HELLA

Valeo

elementy karoserii, reflektory, lampy, zderzaki, atrapy, chłodnice, wahacze,

do samochodów marki: Audi, Opel, Mercedes, Fiat, Ford, Volkswagen i samochodów japońskich. Dla sklepów, warsztatów atrakcyjne rabaty. Polecamy szeroki asortyment reperaturek naprawczych, prog, nadkola.

SUZUKI SWIFT

Nowość!
Znany z ekonomiczności -
teraz bogato wyposażony.
Jeszcze bezpieczniejszy
i trwalszy.



SALON MOTORYZACYJNY

PROKAR

81-384 GDYNIA, ul. Traugutta 2
tel./fax (0-58) 21-67-14

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI:
GDYNIA, ul. Wielkopolska 244
tel./fax (0-58) 22-37-46

**AUTO GLAS
GDANSK**

SZYBY

do samochodów
OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH
CIĘŻAROWYCH
AUTOBUSÓW
DASZKI UCHYLENIE

sprzedaż-montaż

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 52-22-31, 52-28-14
fax 52-28-41

WŁOCŁAWEK, ul. Krzywulka 5 tel. (054) 25-29-91
BYDGOSZCZ, ul. Młoczkowska 7 tel. (052) 61-97-69
CHOSZCIE, ul. Tucholska 37 tel. (051) 22-786
BRANISZEW, ul. Królwecka 61 tel. (0-55 43) 20-67

HYUNDAI

JEDEN
Z NAJBEZPIECZNIEJSZYCH
SAMOCHODÓW ŚWIATA

PROMOCJA



PAKIET UBEZPIECZEN

3 LATA
PEŁNEJ GWARANCJI
100 000 km

ul. Nad Jarem 28
80-148 Gdańsk
tel./fax (058) 320-384
333-444

- ACCENT 3 i 5-drzwiowy AC tylko 0,99%
- OC, NW - gratis
- ACCENT 4-drzwiowy OC, NW, AC gratis
- LANTRA SEDAN 1500 zł taniej
- do ww. modeli IMMOBILIZER - gratis

TYLKO

w „Invest Banku” S.A.

**INVEST
BANK S.A.**

TAKA SZEROKA OFERTA

KREDYTÓW SAMOCHODOWYCH

Ofujemy:

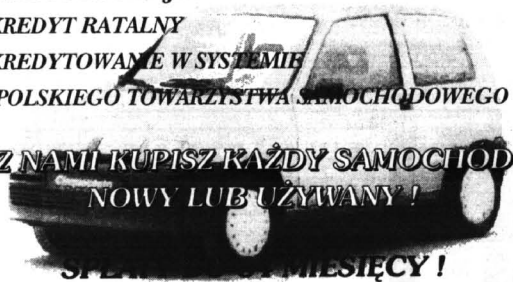
- KREDYT ROTACYJNY

- KREDYT RATALNY

- KREDYTOWANIE W SYSTEMIE

POLSKIEGO TOWARZYSTWA SAMOCHODOWEGO

Z NAMI KUPISZ KAŻDY SAMOCHOD
NOWY LUB UŻYWANY!



Zapraszamy:

PBB „Invest-Bank” S.A. O/Gdańsk
80-958 Gdańsk, ul. Wąby Piastowskie 1
(ZIELENIAK)
tel. 31-33-51; 374-331; 374-241; 374-299

Filia Gdynia
ul. Mściwoja 5
tel. 61-23-01, 61-22-85;
fax 20-00-93
Filia Elbląg
ul. Hetmańska 3M
tel. 35-44-45, fax 35-15-65

47/00/96

Spokojnych i Przychodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
Spełnienia Wszystkich Marzeń
w Nowym Roku

Ford Euro-Car

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13, tel. (058) 23 68 08, 29 73 65, fax (058) 23 69 98

KONTYNGENT '97

Ford KA, nowa Fiesta, Escort, nowe Mondeo, Scorpio

Przedpłaty oprocentowane 30,59% w skali roku*

Wszystko co robimy - robimy dla Ciebie



Fota

Naszym Klientom życzymy Wesołych Świąt

Autoryzowany Dealer: Gdynia - Redłowo, ul. Stryjska 24, tel. 29-77-55

W bieżącej sprzedaży:

**FIESTA Courier
ESCORT Van
TRANSIT**

Do każdego Forda zakupionego
do końca roku dodajemy
telefon GSM gratis!

teraz superoferta ubezpieczenia!

* Szczegóły w salonach

MEGANE

Informacja ta zainteresuje w naszym kraju zapewne przede wszystkim marzycieli i tych



BEZ DACHU

zazarem wydłużono o 10 cm (do 4,02m), a dla zachowania finezyjnej linii zrezygnowano nawet z palaka bezpieczeństwa nad głowami pasażerów. W zamian dodatkowo wzmoc-

niono ramę szyby przedniej, i w ogóle - całe nadwozie.

Wszystko to pozwoliło na wstawienie pod maskę mocnego 150-konnego motoru o 16 zaworach i 2 litrach pojemności (jest także wersja 1,6 l).

Dla zagorzałych zwolenników kabrioletów, także w naszej szerokości geograficznej, dodatkowa informacja: auto ma też miękkie, składany dach do stawiania ręcznego lub elektrycznego.

najbogatszych, których stać na zakup samochodu z myślą o jednym sezonie - o lecie. Chodzi, rzecz jasna, o mało przydatny w naszych warunkach pogodowych, ale zawsze bardzo szykowny kabriolet. Kolejny jego model postanowił wyprodukować Renault, na który wybrano popularną już megane (po hatchbacku,

coupe, sedanie i minivanie, jest to zatem już piąta wersja tego auta).

Jak można się było domyślić, dach zdjęto z dwudrzwiowej megane coupe, której dynamiczne kształty wprost same proszą się, aby dokonać takiego zabiegu. Tyl



ELEGANCKI REKIN

Hyundai rozpoczął - według znawców - produkcję najbardziej rasowego i eleganckiego modelu. Zwie się nieco mniej oryginalnie - po prostu: coupe. Trochę podobny do popularnej celicy, otrzymał jednak smuklejszy profil zaakcentowany wybrzuszonymi błotnikami i nietuzinkowymi reflektorami. Światła z tyłu bardzo nadsładowa jaguara XK8.

Podobać się może także wnętrze coupe. Wygodnie i przestronnie siedzi się zwłaszcza z przodu, sporo miejsca jest również w bagażniku (360 dm³).

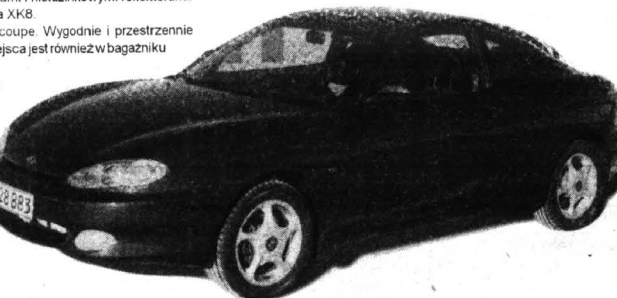
Rozstaw osi nowego hyundaia wynosi 2,475 cm, długość - 4,34 m, szerokość - 1,73 m, a wysokość - 1,3 m.

Do napędu (przednich kół) wykorzystano 2-litrowy silnik nowej rodziny o nazwie beta. Jest to jednostka R4 DOHC 16V o mocy 136 KM, uzyskiwanej przy 6000 obr./min. Auto waży 1150 kg przyspiesza do 100 km/h w 8,6 s, osiąga prędkość 200 km/h i średnio zużywa 8,8 dm³/100 km.

Na rynku niemieckim koreańskie coupe kosztuje nieco ponad 30 tys. DM, czyli o ok. 10 tys. DM mniej od celicy i calibry, a prawicie samo co tигра 1,6. Może uchodzić za auto młodzieżowe, o czym świadczy poniekąd nazwa, pod jaką występuje na Dalekim Wschodzie: tiburon, co znaczy rekin.

SUZUKI W GLIWICACH ?

W Gliwicach w fabryce Opla jako drugi model będzie powstawał także mały samochód „miejski”, opracowany przy współdziałaniu japońskiego koncernu Suzuki. Brak bliższych danych o terminach i szczegółach dotyczących samego auta.



Na wertepy

cd. ze str. 6

Nie jest to jedyna zmiana w modelu przewidzianym do sprzedaży w 1997 r. Dotychczas wytwarzane samochody były "kanciaste" wewnątrz, dotyczyło to zwłaszcza deski rozdzielczej. W nowej fronterze tablica wskaźników jest zaokrąglona, nowoczesna i pod względem estetycznym oraz funkcjonalnym nie ustępuje tym z pojazdów osobowych Opla średniej klasy. Na przykład niewygodne przyciski sterowania wycieraczkami i światłami zostały zastąpione ergonomicznymi przełącznikami. Kierowcy siedzi się teraz wygodnie, gdyż fotel ma regulację wysokości.

Auto może holować o 300 kg cięższe niż dotychczas przyczepy i radzi sobie z takimi, których masa nie przekracza 2800 kg.

AMOCO REZYGNUJE Z POLSKI

Jeden z największych koncernów paliwowych na świecie zrezygnował dalszych inwestycji na terenie Polski i Europy Środkowej, a nawet sprzeda już istniejące stacje. Do niedawna Amoco zapowiadało poważne inwestycje w tym rejonie Europy.

W Polsce powstały dwie nowoczesne stacje benzynowe, a miało powstać kolejnych 150 stacji kosztów 220 mln dolarów. Dyrekcja koncernu poinformowała, że ciężar inwestycji zostanie przeniesiony na zachodnią półkulę. W Polsce Amoco nadal będzie poszukiwać gazu.

AKUMULATORY



POLSKI - NIEZAWODNY BEZKONKURENCYJNY NOWOŚĆ

143 Ah - prąd wyładowania 500 A
172 Ah - prąd wyładowania 600 A

P.H. „MAKRO” HURTOWNIA czynna od 8.00 do 16.00, tel. 39-00-71 wew. 309, tel./fax 39-00-75, tel. kom. 090 50-93-95 Gdańsk - Orunia, ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbudu)

SPRZEDAŻ DETALICZNA

- Tczew, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. 1 Maja 31, tel. (069) 31-00-62 ● Tczew, „CARO”, ul. Chełmżyńskiego 16, tel. (069) 31-13-01
- Starogard Gd., ZAKŁAD ZAPATZCZENIA ROLNICZEGO, ul. Lubichowska 172, tel. (069) 16-289-54 ● Sztum, SKLEP MOTORYZACYJNY Mirosław Krupa, ul. Mickiewicza 1 ● Kartuzy, AUTO MOTO CZĘŚCI, ul. Kościelna 10 ● Kartuzy, T.DERA, ul. Gdańska 28
- Kościerzyna, „MASZ-ROL”, ul. Przemysłowa 3a, tel. 86-39-58 ● Kościerzyna AUTOCENTRUM, ul. Wejhera 16, tel. 86-33-61 ● Kwidzyn, SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMIENNYCH, ul. Turafiska ● Wejherowo, Mot-Pol, B i C, Kamilszczy, os. Chopina, tel. 72-10-10 ● Wejherowo, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. Gdańska 14, tel. 72-55-84
- Władysławowo, ARTYKUŁY MOTORYZ., ul. Żytnia 25, tel. 741-484 ● Bydów, Z.U.P.H. SKUP SPRZEDAŻ L. Heiring, ul. Tartaczna 7b, tel. 6993-35-93

NISSAN W GDAŃSKU

AUTO GDAŃSK MICHNIEWICZ 80-180 GDAŃSK, ul. Piekarnicza 6

Nowy Nissan Primera. Wybierz auto doskonałe.



KONTYNGENT 1997

Wypredaż samochodów testowych Nissan PRIMERA 2,0 i 96' bardzo bogate wyposażenie, pełen pakiet ubezpieczeń

TEL. (058) 32-03-52, fax (058) 32-03-52
TEL. KOM. 090 50-27-24

TWOJA JAZDA PRÓBNA

KONTYNGENT '97

MICRA	- 1,0i, 1,3i
PRIMERA	- 1,6i, 2,0i, 2,0td
TERRANO II	- 2,4i, 2,7td

SERENA	- 1,6i, 2,0i, 2,3d
PATROL	- 2,8 d
VANETTE	- 1,6i, 2,3d
MICRA CARGO	- 1,6i, 1,3i

POZA KONTYNGENTEM

ALMERA	- 1,4i
MAXIMA	- 2,0i, 3,0i

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE RATA • LEASING • PRZYJEZDZĄSZ STARYM AUTEM, WYJEZDZĄSZ NOWYM NISSANEM

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA

NISSAN ALMERA 1,4 OD 42 500 PLN
GRATIS DODATKOWO OPONY ZIMOWE YOKOHAMA
NISSAN MICRA 1,0 OD 30 500 PLN



WSZYSTKIE SAMOCHODY OBJĘTE SĄ 3-LETNIM OKRESEM GWARANCJI I REKÓJMI DO 100 000 KM PRZEBIEGU. OFERUJEMY RÓWNIEŻ SAMOCHODY UŻYWANE.

**Janusz Korwin-Mikke:
Prymityw
i zasady**

Nasza cywilizacja tworzona była przez tysiąclecia. Tworzył ją Hammurabi, tworzył faraonowie - których mądrość przejęli Grecy i Żydzi. Dalej pałeczki przejęli Rzymianie, tworząc zrab praw i obyczajów. Intrydy do naśladowania. Gdy sami o nich zapomnieli - ulegli barbarzyńcom, którzy swim niekazitowym instytktem wyopodrokowali między rzymskimi prawami a chrześcijańskim obyczajem. Szczercie uwierzywszy w dogmaty Wiary Germanie i Frankowie postępowali równie prosto i szczerze. Królowie łękał się Gniewu Bogoego - a Lud lękał się Go jeszcze bardziej. I tak jakoś trwało to mniej więcej do 1789 roku.

Nastąpił potem wiek XIX, trwający od 1814 (klęska Napoleona) do 1914 - czyli I wojny światowej. Przez te 100 lat na pozostawione reszki dawnej kultury nakładły się surowe prawa kapitalizmu, formując człowieka nie tylko ogłozonego, lecz i rozumnego.

Po czym to wszystko się załamało. Wiek XX - to wiek upadku wszystkiego. Ponieważ kapitalizm stworzył tyle dóbr, że nie bardzo wiadano, co robić z ich nadmiarem - ludność poczęła wariować; ot zira bęstisja, jak powiadają Rosjanie. Zakwestionowano wszystko. Budowniczy przez setki lat wypracowali optymalne kształty dachów na różne opady śniegu - dawaj robić wszędzie płaskie dachy! (Proszę zauważyć, że nie ma żadnego racjonalnego powodu, by dach był płaski - poza pokazaniem, że potrafimy zrobić płaski dach, a on i tak nie będzie przeciekał! Chyba, żeby akurat przeciekał...) I tak dalej.

Ludzkość doszła do tego, by nie traktować człowieka jak przedmiot - no, to napalmi ludźmi pod kołami lokomotyw lub spalimy w Oświęcimiu - i będziemy witalni! Ludzkość wypracowała stosowne wzory zachowań i stosowny podział ról między objemami płacami - no, to wprowadzamy równoprawnie i unisex! Ludzkość wierzyła w Boga - no, to nie będziemy wierzyć! Ludzkość uważała, że wolent! non fit inuitia - no, to teraz my będziemy uznawali, czy konius dzieje się krzywdą, czy nie. Ludzkość uważała, że decyuje najlepiej podjęcie jednostka - no, to wprowadzamy demokrację i kolektywne zarządzanie. I tak dalej.

Jedną z najważniejszych zdobyczy cywilizacyjnej była zasada jednakowej oceny moralnej - będącej przeciwieństwem relatywizmu moralnego, zilustrowanego przez Henryka Sienkiewicza powieścieniem „Gdy Kali komuś ukrasć krowę - to nie być grzechem, gdy ktoś Kalemu ukrasć krowę - to być grzechem...” Rzecz jasna: nikt nie wymagał przestrzegania tej

zasady od ludzi niniej rozwiniętych politycznie; kobieta miała prawo kochać swego syneczka, choćby był dranie, gwalcielem i mordercą - ale ojciec miał obowiązek wywalić lajdaka z domu, nie osłaniać - a w ostateczności samemu skazać na śmierć. Cham miał prawo bronić „swoich” - nieważne, co nabroili, natomiast człowiek aspirujący do wpływu na politykę musiał takiego typu potępiać. I potępiał, w rzeczywistości człowiek kulturalny surowej oceny swoich znajomych przy przyjmowaniu na posadę - niż obywatel. Jest to oczywiste dla każdego, kto jest dziedzicem naszej kultury.

Tymczasem dziś zalew chamstwa dosięgnął szczytów. Dopóki to słudzy powiadali: „Right or wrong - my country” („Stuszne czy niestuszne - ale to mój kraj” (wciąż muszę popierać tego stanowisko) - władcóm było to nawet na rękę... Potem jednak przemienilo się w: „To jest sukisyn - ale to nasz sukisyn” - też zresztą pochodzące z Ameryki, a nie z Anglii. Zresztą i w obydwu Brytaniach d***kracja zespula obyczae: dziś poseł ma moralny obowiązek pomukiwać w Izbie Gmin „hear, hear” („Stuchajcie, stuchajcie”) - gdy mówi kolega - a: „Shame” (”Wstyd”), gdy przemawia ktoś z innej partii... przy czym nie jest ważne, co oni mówią... No i co się dziwić, że w Polsce istnieje silna frakcja miłośników p. plk. Ryszarda Kuklińskiego? Zdracza - bo zdracza, ale pracował dla naszych! (NB. Ciekawe, jak oceniali by oni p. Kuklińskiego, gdyby szpiegowal On dla np. Chirzyków?!!? Proponuję na ten temat małe seminarium...) Dziś jednak tej maniere hodują prawie wszyscy. Mam wrażenie, że Polska podzieliła się na obozy - i te obozy rozpadają się, gdy tylko ktoś powie coś złego o swym koleździe... Wewnątrz obozu nie może być krytyki! (gdy ludźle z zewnątrz czytają „Najwyższy CZAS” to ze zgrozą pytają mnie: „Jak Ty możesz tolerować, że w Twoim piśmie są zamieszczane krytyki Twojej osoby i Twojej polityki?”)

Nikogo dziś nie obchodzi, czy p. Oleksy był szpiegiem - czy nie, chodzi o to, by dowalić przeciwników. W tym celu jedni gotowi są fałszować dowody winy - inni dowody niewinności. Nie jest ważne, czy zmniejszenie podatku jest korzystne dla kraju, czy nie; ważne, by ich projekt nie przeszedł. I szczerze pisząc jest to chyba w d***kracji nieuniknione. W d***kracji mamy wojnę gangów o władzę - a w gangu musi panować SOLIDARNOSĆ.

Co innego w monarchii. Król lub Dyktator nie musi być wybrany, nie musi walczyć z wrołdźcą - więc może ze spokojem patrzeć na kłębiący się tłum dwórek i cabas! Wypaćć tego, kto jest na tyle odważny, by sprzeciwić się swej koterii, mianować go na jakieś ważne stanowisko - i nawet znosić, że krytykuje Jego!! Ostatecznie to co mu to może zaszkodzić (związczą, że odbywa się to w ciemności, a odważni i honorowi mężczyźni nie plukują i nie obmawiają zazwyczaj i honorowi mężczyźni nie plukują i nie obmawiają zazwyczaj) I teraz już wiecie Państwo skąd tyła dziś tego chamstwa na szczytach władzy!

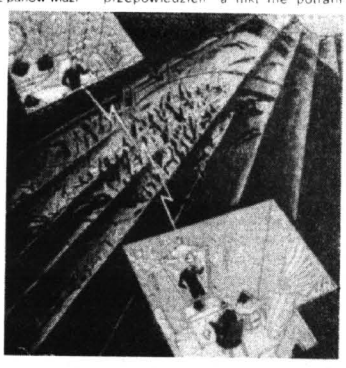
Za lat 50

cd. ze str. 5
Podchodzi do aparatu w kształcie niewielkiego pudełka, ozdobionego wielokolorowymi guzikami i zaopatrzonego w niewielki ekran. Przekręca, czy przyciska kilka guzików. W tej samej chwili na podobnym ekraniku, o kilka tysięcy km oddalonym od pierwszego, błyskają jaskrawe światła. Przyjacieli widzą sygnał, podchodzi do aparatu. Przyciska również guzik i oto każdy z panów widzi na swoim ekranie niby odbicie w lustrze swego przyjaciela. Rozmawiają. Ludzie przestają uczęszczać na przedstawienia, koncerty, odczyty, zebrań. Znikną też prawdziwe, odrobnie wielkie sale teatralne i koncerty, znikną sale kinematograficzne. Wszystko to zastąpi aparat radiowy. Niepotrzebne będą drukowane gazety i książki, bo spikier radjo będzie podawać ilustrowane ostatnie wiadomości oraz czytać ostatnie utwory literackie. Przez radio można będzie oglądać najnowsza wystawę plastyki, popis tańeczny i międzynarodowy tuniej szachowy.

nam życie. Lotnictwo przyspieszy jego tempo to elektryczność bardzo go wygodni.

Może niespodzianą będzie stała komunikacja rakietowa z Marsem, może zmiana kierunku golfstronu i ograniczenie nim bieguną północnego Skutkiem tego na biegunie powstaną plantacje kawy i pomarańcz.

Może gdyż 50 lat temu ludzie dużo przewiedzieli - a nikt nie potrafił



Widetotelefon

Słowem radio ulatwi i udostępni konsumentowi spożywanie wszelkich darów kultury.

Uniwiersalnym środkiem lokomocji stanie się, oczywiście, lotnictwo. Pociągi i auta pozostaną może jako przytłuki. Używanych będą tylko ludzie niezamożni, których nie stać na szybszą powietrzną komunikację, a może wprost przeciwnie - zostaną one jako środki lokomocji bogactwów, którzy będą mieli dużo czasu i kaprysy jężdzenia po ziemi.

przewiedzieć radia ani następstw wojny europejskiej.

5 Bardzo możliwe, że w 1982 obiad dla 6 osób kłopoty z zupy rybkowej, karpia na szaro, kurczaki z różną, kremu ananasowego i kawy z likierem, można będzie razem z opakowaniem wsunąć do kieszeni w kamizelce. Ale możliwe też, że właśnie rozwinie się produkcja rolnicza. Hodowla bazantów, truskawek w ziemi i lososi w Wiśle będzie tańsza od produkcji chemicznej.

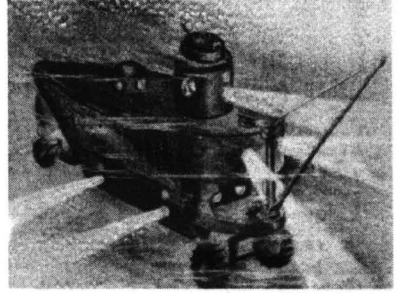
Cóż nam z tego, że z całą dokładnością potrafimy sobie wyobrazić miasto przyszłości z ulicami kilkupiętrowymi, może osłoniętymi szklanym dachem, może ruchomych drapaczami chmur, z lotniskami na dachach, zgradami na wysokości 26 piętra. Cóż nam z tego, że wymagujemy sobie nawet jakiej ustrój społeczny będzie panować wtedy. Može wszystkie kraje pociągną się w wielkie Stany Zjednoczone Ziemi; zaprzyjaźniony z sąsiednimi planetami. Može na całym świecie będzie jedna wielka republika z wolnymi i równymi obywatelami. Albo może żółta rasa będzie w niej rasą uprzywilejowaną. Može zniknie z powierzchni ziemi pieniądz, porócą czasy wymiany produktów pracy na produkty potrzeby życiowej, a może cały świat będzie we władzy tyranów monarchów.

Oczywiście auta i pociągi pozezań będą przestrzeżen z dużo większą niż dziś szybkością, a stosownie do tego zmienię się ich wygląd zewnętrzny. Będą podobne do zdobywających dzisiaj rekordy aut - rakiety. Siłą pędą będąc z pewnością elektryczność.

O ile ruch aut i kolei może się zmniejszyć, to w powietrzu będzie na pewno dużo gęściej niż obecnie. Potrzebne okażą się przepisy ruchu powietrznego i policjanci, kierujący tym ruchem.

Najważniejszym problemem do rozwiązania w lotnictwie jest nie szybkość przelotów, lecz możliwość zatrzymywania statków powietrznych. Problem ten zapewne zostanie do tego czasu rozwiązany.

W roku 1982 będzie mi mieli z pewnością powietrzne stacje tak sów ek, dworce autobusów powietrznych i dworce sterowców w powietrzu. Pasażer wyruszający w podróż musi najpierw od być drogę, oczywiście windą, na dach swego domu. Skinie ręką na przejeżdżającą woliutko aero-dorożkę i ta opadnie do jego stóp.



Łódź podwodna

A ile niespodzianek przyniesie nam wynalazczość w dziedzinie elektryczności? Już dzisiaj elektryfikowanie urządzeń domowych zamienia zwyczajne mieszkaniow krajną bajki: stolczki - nakryj się, mioty, samosprzątałki, drzwi co się same otwierają, wszystko to staje do rozporządzenia przeciętnego i nawet średnio zamożnego człowieka. Jeżeli dodamy do tego elektrycznego roboty, to służba domowa niepotrzebna będzie ani w skromnym kawalerskim pokójku, ani w stupokojowym pałacu. O ile radio umili

czy należeć będzie do jednego wielkiego kapitalisty. Može za lat 50 rządzić będzie sprawiedliwość, a ludzie wyzbeda się wszelkiej nieprawości, a može to będzie okres panowania mocy złotych i ciemnych. Može kobiety staną się silniejszą połową rodzaju ludzkiego i one - bezpośrednio już rządząc będą światem, a mężczyźni przejmą dawne kobiece funkcje.

W każdej dziedzinie możemy przewidzieć taki lub inny kierunek rozwoju.

Jeden drobny katalizm zniweczyć może wszystkie obliczenia. Tak, jak przy matematycznych obliczeniach w podnoszeniu do potęgi jeden drobny błąd wyrasta w ogromne różnice.

Wierzyc na słowo

**W cieniu komety
i Newtona**

Az się proszę, żeby przed Gwiazdką i Nowym Rokiem napisać coś o gwiazdach, a najlepiej o gwiazdach z comenat, czyli kometach.

Najślinniejszą z nich jest Kometeta Halleya. Blask komety przycmił niemal zupełnie postać, która dała jej swoje nazwisko: Edmonda Halleya, a był to człowiek niezwykły ciekawy, jakkolwiek nie mający szcściska do „publicity”. Tak jak obecnie jego osoba kryje się w cieniu komety, tak za życia znajdował się w cieniu wielkiego uczonoego, a zarazem swego przyjaciela, Izaaka Newtona.

Urodził się 8 listopada 1656 roku w pobliżu Londynu w zamkowej rodzinie mieszczańskiejskiej. Jego ojciec emerytalnie rozwijał wrodzone zdolności młodego Edmonda, dostarczając mu odpowiednich książek, a nawet wyposażając go w... teleskop. Już jako student słynnego Oxford University opublikował on raportze swych obserwacji Jowisza, i Saturna, a w wieku lat 20, jako zapowiedzą astronomon o ustalonej reputacji, brał udział w ekspedycji na wody południowego Atlantyku. Efektem tej wyprawy był pierwszy rzetelny katalog gwiazd widocznych na niebie Południa.

W 1680 roku opublikował swą pierwszą pracę na temat komet, ale mu ona „nie wyszła”. Obliczenia były niedokładne, a ówczesna wiedza na temat tych niezwykłych obiektów nader skąpa. Dwa lata później nadarzyła się okazja, by zarówno rachunki astronomiczne, jak i informacje o kometach uzupełnić, na niebie pojawił się przybysz z kosmosu, któremu później nadano imię Halleya.

Dziwne zachowanie komety zaprzętało całymi latami głowę młodego astronoma i doprowadziło w końcu do brzemienia w sukłki spotkania z Newtonem. W 1684 roku Halley odwiedził uczonoego w Cambridge, gdzie dowiedział się, iż odkrył on ogólne prawo rządzące ruchem ciał niebieskich, czyli prawo grawitacji. To właśnie Halley skłonił wyniosłego odułdka, jakim był Newton, do spisania wieloletnich przemyśleń, zainspirowanych, jak głosi legenda, widokiem spadającego jafka. Tenże młody człowiek doprowadził również do ogłoszenia ich drukiem, dostarczając funduszoów na ten cel. I to, że dzieło „The Mathematical Principles of Natural Philosophy” zostało opublikowane jest moze największą z zasług, choć bynajmniej nie jedyną, Edmonda Halleya wobec potomnych.

Od wspomnianego spotkania datuje się przyjętych tych zupełnie różnych ludzi. Newton był wyniosły, pedantyczny, chłodny i ascetyczny, podczas gdy Halley pełen życia, żędy przygód, życzliwy ludziom, hojny, a przy tym pomysłowy,

oryginalny i wydajny jako naukowiec. Oprócz wspomnianego już katalogu południowego nieba był on również autorem pierwszych map tematycznych: meteorologicznych, botanicznych, demograficznych itp. Dowodził ekspedycjami naukowymi, zajmował się magnetyzmem ziemskim, wprowadził po raz pierwszy do kartografii, tak powszechne dzisiaj, izolnie łączące na mapie punkty o jednakowych parametrah danego zjawiska (stąd izobary, izotermie, izoamplitudy, izocholiny itp.).

Albo pozostało umiłowianym polem badań Halleya. Do jego czasów uczeni, z Newtonem na czele, uważali, że komety bęgną po orbitach parabolicznych, pojawiając się raz i znikając w przestrzeni na zawsze. Dopiero Halley, dotkądnie 280 lat temu, opublikował swoje obliczenia i przewidywania, z których wynikało, że krązą one po orbitach elipsytrycznych, podobnie jak Ziemia i inne planety. Studiując kroniki, doszedł do wniosku, że być może komety, które obserwowano w 1531, a potem w 1607 roku oraz ta, którą on sam oglądał w roku 1682, są tym samym obiektem, pojawiającym się w pobliżu naszej planety raz na 76 lat. Wysznuł wtedy hipotezę, że ciało to pojawi się ponownie w 1758 roku.

Sam już trańności swej przepowiedni nie był w stanie sprawdzić (zmarł w 1742 roku), ale gdy nadszedł wspomniany przez niego termin, astronomowie gorączkowo przeszukiwali niebo w oczekiwaniu na pojawienie się komety. Taj jednak... nie zjawiała się w zapowiedzianym czasie. Kiedy już wydawało się, iż cała hipoteza „wzięła w łeb”, francuski matematyk Clairaut i Laland postanowili jeszcze raz, w sposób bardziej dokładny, powtórzyć wyliczenia Halleya. Wyszło im, że kometa zjawi się 15 kwietnia roku następnego. Pokazała się miesiąc wcześniej - 13 marca. Uczony pomylił się tylko o sześć miesięcy, w czym nie było nic dziwnego, jako że w czasie swojej ogromnej drogi orbity komet ulegają różnym zakłóceniom, chociażby w wyniku działania grawitacyjnego wielkich planet naszego Układu Słonecznego Jowisza i Urana. Stąd bywa, że na zapowiedziane „randki” spóźniają się, bądź przybywają wcześniej.

Potomni nie byli jednak makstówkami i nie mieli do astronoma pretensji o pomyłkę. W uznaniu wagi odkrycia nadal komicie jego imię.

Zresztą już i za życia uczonoego spotykały honory i wyróżnienia - został, między innymi, astrononom królewskim. Do końca swych dni był wierny swemu gwiezdnej pasji. W wieku 67 lat zaplanował senę obserwacji Księżyca, która miała trwać... 18 lat - i doprowadził ją do końca!

Zmarł 14 stycznia 1742 roku w wieku 86 lat siedząc, jak zwykle, w swoim fotelu w obserwatorium w Greenwich. Podobno nalał sobie likierzezwianą, pociągając ją... i odszedł. Ale „jego” kometa wróciła - tak, jak to przewidział.

Barbara
Lemkowska

ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO • ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO • ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO

TRIKI W WINDOWS 95

Popularność nowego systemu Microsoftu stale wzrasta, dlatego dzisiaj kilka słów o ułatwieniach w pracy z Windows 95 (wiele z nich nie zostało opisanych w instrukcji).

- Podczas uruchamiania systemu pokazany jest klawisz Start. Jeżeli najezdzając na niego kursorem myszy wcisniemy prawy klawisz to uzyskamy możliwość otwarcia programu Szukaj lub Eksplorator (odpowiednik dawnego File Managera) a także zastąpienia listy programów tradycyjnymi okienkami. Naciśnięcie prawy klawisz myszy na ekranie pulpitu i wybierając z listy menu opcję Właściwości, można szybko dotrzeć do okna zmiany parametrów w Panelu sterowania. Pozwala to, np. zmienić rozdzielczość ekranu, wyłączyć lub zmienić oszczędzacz monitora (screen saver) lub powiększyć ikony. Przy kasowaniu plików nie następuje ich ostateczne usuwanie, umieszczone są one bowiem w tzw. "koszu na śmieci", z którego istnieje możliwość ich odzyskania. Jeżeli jednak jesteśmy zdecydowani skasować ostatecznie zaznaczone dane wystarczy przed naciśnięciem [Delete] przytrzymać także klawisz [Shift]. Podobnie można postąpić przy wrzucaniu pliku na ikonę Kosza. Przeskakiwanie pomiędzy oknem a pełnym ekranem jest również dziecinnie proste. Wystarczy najechać kursorem na
- górna listwę okna i dwukrotnie kliknąć. Powtórzenie tej operacji przywraca stare ustawienia. Ta opcja przysadza się zwłaszcza gdy posiadamy monitor o dużej rozdzielczości, a ikony zmieniające rozmiar okna (umieszczone w jego prawym górnym rogu) są dosyć małe. Tworzenie nowych folderów (dawniej nazywanych katalogami) jest również bardzo proste. Wystarczy na pulpicie lub w oknie z plikami nacisnąć prawy klawisz myszy i najechać kursorem na pozycję Nowy obiekt. Zostanie wtedy wyświetlona cała lista wyłączeń lub zmienić oszczędzacz monitora (screen saver) lub powiększyć ikony.

tam zaznaczoną krzyżkiem ikoną "ukryj rozszerzenia plików MS-DOS dla zarejestrowanych typów plików". Po usunięciu krzyżyka i naciśnięciu przycisku TAK otrzymamy tradycyjne DOS-owe rozszerzenia. Podczas pracy zwłaszcza w środowisku "okienek" następuje częste korzystanie z dysku, co wiąże się nieodłącznie z jego fragmentacją. Objawia się to m.in. spowolnieniem komputera, który zmuszony jest szukać danych w różnych miejscach dysku. Receptą na to jest użycie programów porządkujących, które zlikwidują "dziury" i podział

plików. Nie należy jednak w Windows 95 używać starych narzędzi systemowych. Nie rozpoznają one bowiem długich nazw plików i może dojść do ich uszkodzenia. Najlepiej uruchomić programy dostarczane z systemem. Wykonujemy to podświetlając dysk np. C: w oknie Mój komputer i wciśnięcie prawy klawisz myszy. Z listy wybieramy opcję Właściwości, a w jej oknie zakładkę Narzędzia. Poza defragmentacją można również sprawdzić poprawność danych programem ScanDisk lub wykonać kopię zapasową określonych danych zawartych na dysku.

Ryszard Pietrzak



W ostatnich latach powstało wiele klubów komputerowych przy szkołach i domach kultury fot. R. Pietrzak

Komputerowe przedszkole Lekcja 4

Sercem każdego komputera jest mikroprocesor nazywany potocznie procesorem lub chipem. Wykonuje on wszystkie obliczenia i polecenia otrzymywane od programów lub wpisywane z klawiatury. Aby być ścisłym - polecenia wpisywane na klawiaturze są najczęściej nazwami miniprogramów, które są w ten sposób właśnie uruchamiane. Czyli kółko się zamyka. Bez napisania specjalnych programów, zwanych inaczej aplikacjami (odwołujących się do wewnętrznych instrukcji chipa) mikroprocesor jest tylko kawałkiem bezużytecznej kostki z wystającymi metalowymi nóżkami.

Najprostszym i czasami jeszcze spotykanym komputerem jest PC XT posiadający procesor 8088 lub 8086. Nie będziemy go jednak opisywać, gdyż jest to już historia i przypomina "Syrenę" z silnikiem od motoroweru "Komar". Większość obecnych aplikacji nie da

się uruchomić na tym sprzęcie, a te nieliczne - o mniejszych rozmiarach - będą pracować bardzo wolno.

Wszystkie mikroprocesory (za wyjątkiem ostatniej serii P5) oznaczane są liczbami, które nie wtajemniczono nam, nie mówią. Bardziej doświadczeni są w stanie na ich podstawie ocenić potencjalną szybkość pracy urządzenia. Po wynajdzeniu komputerów osobistych, czyli tzw. PC-ów (od skrótu PC - Personal Computer) następowali ich stały rozwój od procesorów 8088/8086 poprzez 80286, 80386SX, 80386DX, 80486SX do 80486DX. Ostatnia seria P5 i P6 (odpowiadająca 80586 i 80686) została nazwana przez głównego producenta chipów - Intela, Pentium i Pentium Pro. Przyczyną zmiany nazwy było to, że inni twórcy procesorów oznaczali w ten sam sposób swoje wyroby co prowadziło do "bałaganu" na rynku.

Generalnie można przyjąć, że im wyższa liczba, tym mikroprocesor jest szybszy, a komputer z nim droższy. Oznaczenie SX oznacza że jest to uboższa, a przez to wolniejsza wersja procesora DX. Można czasami spotkać inne litery: SL, SLC - ale są to jedynie inne wersje (np. energooszczędne) przeznaczone do notebook-ów czyli komputerów przenośnych) tego samego chipa.

Podczas normalnej pracy nie możemy "podejrzewać" jakie "serce" posiada nasz komputer. Jest to tylko możliwe przy włączeniu urządzeń, kiedy przez chwilę w specjalnej ramce widzimy jego numer. Warunkiem jest jednak rozpoznanie przez tzw. BIOS naszego chipa. Przy zainstalowaniu procesora klasy Pentium (jednym z najnowszych) i starszej wersji BIOS-u wykaże nam tylko najnowsza znana sobie wersja czyli 80486DX. Może to czasem powodować wiele nieporozumień. Aby jednak obietnice ocenić co posiada w sobie kupione przez nas urządzenie, trzeba zajrzeć do środka lub uruchomić specjalistyczny program testujący jego szybkość. Oczywiście przy zakupie nowego urządzenia wszystkie dane otrzymujemy na fakturze.

W następnym odcinku dokonanie o procesorach.

Ryszard Pietrzak

CTX
Prawdziwy skarb!

Generalny przedstawiciel w Polsce
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AB”
81-810 SOPOT, al. Niepodległości 799A
tel. (0-58) 50-16-80, fax (0-58) 51-32-64

REWOLUCJA W BIURZE

NOWE SKANERY

Mustek

PARAGON 600 SPII 1050 zł
PARAGON 800 SPII 2060 zł
PARAGON 1200 SP PRO 3200 zł

Szybkie wprowadzanie tekstów
Nowa jakość dokumentów
Archiwum fotografii
Inteligentne kopiowanie

RABAT 10% BALTSOHO'96 stoisko 5, hala 8

Mikroserwis, 80-288 Gdańsk, ul. Maruszówny 2
tel./fax (058) 48-50-63 <http://www.abw.net.pl/mikroserwis>

ZESTAWY PENTIUM/686 PCI

- Pentium 100 - 1069
- Pentium 120 - 1119
- Pentium 133 - 1259
- Pentium 150 - 1489
- Pentium 166 - 1749
- Pentium 200 - 2399

W zestawie: płyta główna, 8 MB RAM, dysk 3.5", obrotowa klawiatura.

Cyrix

M1 P-120+ - 975
M1 P-150+ - 1052
M1 P-166+ - 1219

AMD

INTEL TRITON VX 200, 8 MB RAM, FDD 1.44, SVGA 63 1MB 64bit, multi I/O, obrotowa klawiatura.

HEWLETT PACKARD

DRUKARKI

HP 64400 - 0500
HP 64450 - 0520
HP 64460 - 0540
HP 64470 - 0560
HP 64480 - 0580

RATY od 0,99%
Leasing

Fest THE computer system

Gdynia Wzg. Św. Maksymiliana, ul. Ujejskiego 17 (róg Legionów)
tel. fax 22 45 46, tel. 050 523 484

Seagate

HDD SEAGATE

850 MB Medalist - 429
1,08 MB Medalist - 557
1,26 GB Enn. PIO 3 - 620
1,5 GB Enn. PIO 4 - 820
2,1 GB Enn. PIO 4 - 945

WESTERN DIGITAL

HDD WESTERN DIG.

450 MB Enn. PIO 3 - 489
1,06 GB Enn. PIO 3 - 588
1,26 GB Enn. PIO 3 - 620
1,5 GB Enn. PIO 4 - 820
2,1 GB Enn. PIO 4 - 945

Wszystkie dyski posiadają 2 lata gwarancji

MULTIMEDIA szeroki wybór głośników i joysticków
DETAL I HURT

Gdańsk Zabiąka, ul. Subisława 28 przy kolekcje SKM na deptaku
w pawilonie handlowym na I piętrze. TEL (058) 57 82 14 FAX (058) 57 84 88

ADAX PERSONAL COMPUTER 3 LATA GWARANCJI

Info Partner

ZESTAWY KOMPUTEROWE

ME 256K/1P, SVGA Citrus Logic 5, FDD 3,5", 8MB EDO, procesorowa klawiatura W'95.

Podzespoly

Dyski twarde: 580 zł, 620 zł, 660 zł, 700 zł, 740 zł, 780 zł, 820 zł, 860 zł, 900 zł, 940 zł, 980 zł, 1020 zł, 1060 zł, 1100 zł, 1140 zł, 1180 zł, 1220 zł, 1260 zł, 1300 zł, 1340 zł, 1380 zł, 1420 zł, 1460 zł, 1500 zł, 1540 zł, 1580 zł, 1620 zł, 1660 zł, 1700 zł, 1740 zł, 1780 zł, 1820 zł, 1860 zł, 1900 zł, 1940 zł, 1980 zł, 2020 zł, 2060 zł, 2100 zł, 2140 zł, 2180 zł, 2220 zł, 2260 zł, 2300 zł, 2340 zł, 2380 zł, 2420 zł, 2460 zł, 2500 zł, 2540 zł, 2580 zł, 2620 zł, 2660 zł, 2700 zł, 2740 zł, 2780 zł, 2820 zł, 2860 zł, 2900 zł, 2940 zł, 2980 zł, 3020 zł, 3060 zł, 3100 zł, 3140 zł, 3180 zł, 3220 zł, 3260 zł, 3300 zł, 3340 zł, 3380 zł, 3420 zł, 3460 zł, 3500 zł, 3540 zł, 3580 zł, 3620 zł, 3660 zł, 3700 zł, 3740 zł, 3780 zł, 3820 zł, 3860 zł, 3900 zł, 3940 zł, 3980 zł, 4020 zł, 4060 zł, 4100 zł, 4140 zł, 4180 zł, 4220 zł, 4260 zł, 4300 zł, 4340 zł, 4380 zł, 4420 zł, 4460 zł, 4500 zł, 4540 zł, 4580 zł, 4620 zł, 4660 zł, 4700 zł, 4740 zł, 4780 zł, 4820 zł, 4860 zł, 4900 zł, 4940 zł, 4980 zł, 5020 zł, 5060 zł, 5100 zł, 5140 zł, 5180 zł, 5220 zł, 5260 zł, 5300 zł, 5340 zł, 5380 zł, 5420 zł, 5460 zł, 5500 zł, 5540 zł, 5580 zł, 5620 zł, 5660 zł, 5700 zł, 5740 zł, 5780 zł, 5820 zł, 5860 zł, 5900 zł, 5940 zł, 5980 zł, 6020 zł, 6060 zł, 6100 zł, 6140 zł, 6180 zł, 6220 zł, 6260 zł, 6300 zł, 6340 zł, 6380 zł, 6420 zł, 6460 zł, 6500 zł, 6540 zł, 6580 zł, 6620 zł, 6660 zł, 6700 zł, 6740 zł, 6780 zł, 6820 zł, 6860 zł, 6900 zł, 6940 zł, 6980 zł, 7020 zł, 7060 zł, 7100 zł, 7140 zł, 7180 zł, 7220 zł, 7260 zł, 7300 zł, 7340 zł, 7380 zł, 7420 zł, 7460 zł, 7500 zł, 7540 zł, 7580 zł, 7620 zł, 7660 zł, 7700 zł, 7740 zł, 7780 zł, 7820 zł, 7860 zł, 7900 zł, 7940 zł, 7980 zł, 8020 zł, 8060 zł, 8100 zł, 8140 zł, 8180 zł, 8220 zł, 8260 zł, 8300 zł, 8340 zł, 8380 zł, 8420 zł, 8460 zł, 8500 zł, 8540 zł, 8580 zł, 8620 zł, 8660 zł, 8700 zł, 8740 zł, 8780 zł, 8820 zł, 8860 zł, 8900 zł, 8940 zł, 8980 zł, 9020 zł, 9060 zł, 9100 zł, 9140 zł, 9180 zł, 9220 zł, 9260 zł, 9300 zł, 9340 zł, 9380 zł, 9420 zł, 9460 zł, 9500 zł, 9540 zł, 9580 zł, 9620 zł, 9660 zł, 9700 zł, 9740 zł, 9780 zł, 9820 zł, 9860 zł, 9900 zł, 9940 zł, 9980 zł, 10020 zł, 10060 zł, 10100 zł, 10140 zł, 10180 zł, 10220 zł, 10260 zł, 10300 zł, 10340 zł, 10380 zł, 10420 zł, 10460 zł, 10500 zł, 10540 zł, 10580 zł, 10620 zł, 10660 zł, 10700 zł, 10740 zł, 10780 zł, 10820 zł, 10860 zł, 10900 zł, 10940 zł, 10980 zł, 11020 zł, 11060 zł, 11100 zł, 11140 zł, 11180 zł, 11220 zł, 11260 zł, 11300 zł, 11340 zł, 11380 zł, 11420 zł, 11460 zł, 11500 zł, 11540 zł, 11580 zł, 11620 zł, 11660 zł, 11700 zł, 11740 zł, 11780 zł, 11820 zł, 11860 zł, 11900 zł, 11940 zł, 11980 zł, 12020 zł, 12060 zł, 12100 zł, 12140 zł, 12180 zł, 12220 zł, 12260 zł, 12300 zł, 12340 zł, 12380 zł, 12420 zł, 12460 zł, 12500 zł, 12540 zł, 12580 zł, 12620 zł, 12660 zł, 12700 zł, 12740 zł, 12780 zł, 12820 zł, 12860 zł, 12900 zł, 12940 zł, 12980 zł, 13020 zł, 13060 zł, 13100 zł, 13140 zł, 13180 zł, 13220 zł, 13260 zł, 13300 zł, 13340 zł, 13380 zł, 13420 zł, 13460 zł, 13500 zł, 13540 zł, 13580 zł, 13620 zł, 13660 zł, 13700 zł, 13740 zł, 13780 zł, 13820 zł, 13860 zł, 13900 zł, 13940 zł, 13980 zł, 14020 zł, 14060 zł, 14100 zł, 14140 zł, 14180 zł, 14220 zł, 14260 zł, 14300 zł, 14340 zł, 14380 zł, 14420 zł, 14460 zł, 14500 zł, 14540 zł, 14580 zł, 14620 zł, 14660 zł, 14700 zł, 14740 zł, 14780 zł, 14820 zł, 14860 zł, 14900 zł, 14940 zł, 14980 zł, 15020 zł, 15060 zł, 15100 zł, 15140 zł, 15180 zł, 15220 zł, 15260 zł, 15300 zł, 15340 zł, 15380 zł, 15420 zł, 15460 zł, 15500 zł, 15540 zł, 15580 zł, 15620 zł, 15660 zł, 15700 zł, 15740 zł, 15780 zł, 15820 zł, 15860 zł, 15900 zł, 15940 zł, 15980 zł, 16020 zł, 16060 zł, 16100 zł, 16140 zł, 16180 zł, 16220 zł, 16260 zł, 16300 zł, 16340 zł, 16380 zł, 16420 zł, 16460 zł, 16500 zł, 16540 zł, 16580 zł, 16620 zł, 16660 zł, 16700 zł, 16740 zł, 16780 zł, 16820 zł, 16860 zł, 16900 zł, 16940 zł, 16980 zł, 17020 zł, 17060 zł, 17100 zł, 17140 zł, 17180 zł, 17220 zł, 17260 zł, 17300 zł, 17340 zł, 17380 zł, 17420 zł, 17460 zł, 17500 zł, 17540 zł, 17580 zł, 17620 zł, 17660 zł, 17700 zł, 17740 zł, 17780 zł, 17820 zł, 17860 zł, 17900 zł, 17940 zł, 17980 zł, 18020 zł, 18060 zł, 18100 zł, 18140 zł, 18180 zł, 18220 zł, 18260 zł, 18300 zł, 18340 zł, 18380 zł, 18420 zł, 18460 zł, 18500 zł, 18540 zł, 18580 zł, 18620 zł, 18660 zł, 18700 zł, 18740 zł, 18780 zł, 18820 zł, 18860 zł, 18900 zł, 18940 zł, 18980 zł, 19020 zł, 19060 zł, 19100 zł, 19140 zł, 19180 zł, 19220 zł, 19260 zł, 19300 zł, 19340 zł, 19380 zł, 19420 zł, 19460 zł, 19500 zł, 19540 zł, 19580 zł, 19620 zł, 19660 zł, 19700 zł, 19740 zł, 19780 zł, 19820 zł, 19860 zł, 19900 zł, 19940 zł, 19980 zł, 20020 zł, 20060 zł, 20100 zł, 20140 zł, 20180 zł, 20220 zł, 20260 zł, 20300 zł, 20340 zł, 20380 zł, 20420 zł, 20460 zł, 20500 zł, 20540 zł, 20580 zł, 20620 zł, 20660 zł, 20700 zł, 20740 zł, 20780 zł, 20820 zł, 20860 zł, 20900 zł, 20940 zł, 20980 zł, 21020 zł, 21060 zł, 21100 zł, 21140 zł, 21180 zł, 21220 zł, 21260 zł, 21300 zł, 21340 zł, 21380 zł, 21420 zł, 21460 zł, 21500 zł, 21540 zł, 21580 zł, 21620 zł, 21660 zł, 21700 zł, 21740 zł, 21780 zł, 21820 zł, 21860 zł, 21900 zł, 21940 zł, 21980 zł, 22020 zł, 22060 zł, 22100 zł, 22140 zł, 22180 zł, 22220 zł, 22260 zł, 22300 zł, 22340 zł, 22380 zł, 22420 zł, 22460 zł, 22500 zł, 22540 zł, 22580 zł, 22620 zł, 22660 zł, 22700 zł, 22740 zł, 22780 zł, 22820 zł, 22860 zł, 22900 zł, 22940 zł, 22980 zł, 23020 zł, 23060 zł, 23100 zł, 23140 zł, 23180 zł, 23220 zł, 23260 zł, 23300 zł, 23340 zł, 23380 zł, 23420 zł, 23460 zł, 23500 zł, 23540 zł, 23580 zł, 23620 zł, 23660 zł, 23700 zł, 23740 zł, 23780 zł, 23820 zł, 23860 zł, 23900 zł, 23940 zł, 23980 zł, 24020 zł, 24060 zł, 24100 zł, 24140 zł, 24180 zł, 24220 zł, 24260 zł, 24300 zł, 24340 zł, 24380 zł, 24420 zł, 24460 zł, 24500 zł, 24540 zł, 24580 zł, 24620 zł, 24660 zł, 24700 zł, 24740 zł, 24780 zł, 24820 zł, 24860 zł, 24900 zł, 24940 zł, 24980 zł, 25020 zł, 25060 zł, 25100 zł, 25140 zł, 25180 zł, 25220 zł, 25260 zł, 25300 zł, 25340 zł, 25380 zł, 25420 zł, 25460 zł, 25500 zł, 25540 zł, 25580 zł, 25620 zł, 25660 zł, 25700 zł, 25740 zł, 25780 zł, 25820 zł, 25860 zł, 25900 zł, 25940 zł, 25980 zł, 26020 zł, 26060 zł, 26100 zł, 26140 zł, 26180 zł, 26220 zł, 26260 zł, 26300 zł, 26340 zł, 26380 zł, 26420 zł, 26460 zł, 26500 zł, 26540 zł, 26580 zł, 26620 zł, 26660 zł, 26700 zł, 26740 zł, 26780 zł, 26820 zł, 26860 zł, 26900 zł, 26940 zł, 26980 zł, 27020 zł, 27060 zł, 27100 zł, 27140 zł, 27180 zł, 27220 zł, 27260 zł, 27300 zł, 27340 zł, 27380 zł, 27420 zł, 27460 zł, 27500 zł, 27540 zł, 27580 zł, 27620 zł, 27660 zł, 27700 zł, 27740 zł, 27780 zł, 27820 zł, 27860 zł, 27900 zł, 27940 zł, 27980 zł, 28020 zł, 28060 zł, 28100 zł, 28140 zł, 28180 zł, 28220 zł, 28260 zł, 28300 zł, 28340 zł, 28380 zł, 28420 zł, 28460 zł, 28500 zł, 28540 zł, 28580 zł, 28620 zł, 28660 zł, 28700 zł, 28740 zł, 28780 zł, 28820 zł, 28860 zł, 28900 zł, 28940 zł, 28980 zł, 29020 zł, 29060 zł, 29100 zł, 29140 zł, 29180 zł, 29220 zł, 29260 zł, 29300 zł, 29340 zł, 29380 zł, 29420 zł, 29460 zł, 29500 zł, 29540 zł, 29580 zł, 29620 zł, 29660 zł, 29700 zł, 29740 zł, 29780 zł, 29820 zł, 29860 zł, 29900 zł, 29940 zł, 29980 zł, 30020 zł, 30060 zł, 30100 zł, 30140 zł, 30180 zł, 30220 zł, 30260 zł, 30300 zł, 30340 zł, 30380 zł, 30420 zł, 30460 zł, 30500 zł, 30540 zł, 30580 zł, 30620 zł, 30660 zł, 30700 zł, 30740 zł, 30780 zł, 30820 zł, 30860 zł, 30900 zł, 30940 zł, 30980 zł, 31020 zł, 31060 zł, 31100 zł, 31140 zł, 31180 zł, 31220 zł, 31260 zł, 31300 zł, 31340 zł, 31380 zł, 31420 zł, 31460 zł, 31500 zł, 31540 zł, 31580 zł, 31620 zł, 31660 zł, 31700 zł, 31740 zł, 31780 zł, 31820 zł, 31860 zł, 31900 zł, 31940 zł, 31980 zł, 32020 zł, 32060 zł, 32100 zł, 32140 zł, 32180 zł, 32220 zł, 32260 zł, 32300 zł, 32340 zł, 32380 zł, 32420 zł, 32460 zł, 32500 zł, 32540 zł, 32580 zł, 32620 zł, 32660 zł, 32700 zł, 32740 zł, 32780 zł, 32820 zł, 32860 zł, 32900 zł, 32940 zł, 32980 zł, 33020 zł, 33060 zł, 33100 zł, 33140 zł, 33180 zł, 33220 zł, 33260 zł, 33300 zł, 33340 zł, 33380 zł, 33420 zł, 33460 zł, 33500 zł, 33540 zł, 33580 zł, 33620 zł, 33660 zł, 33700 zł, 33740 zł, 33780 zł, 33820 zł, 33860 zł, 33900 zł, 33940 zł, 33980 zł, 34020 zł, 34060 zł, 34100 zł, 34140 zł, 34180 zł, 34220 zł, 34260 zł, 34300 zł, 34340 zł, 34380 zł, 34420 zł, 34460 zł, 34500 zł, 34540 zł, 34580 zł, 34620 zł, 34660 zł, 34700 zł, 34740 zł, 34780 zł, 34820 zł, 34860 zł, 34900 zł, 34940 zł, 34980 zł, 35020 zł, 35060 zł, 35100 zł, 35140 zł, 35180 zł, 35220 zł, 35260 zł, 35300 zł, 35340 zł, 35380 zł, 35420 zł, 35460 zł, 35500 zł, 35540 zł, 35580 zł, 35620 zł, 35660 zł, 35700 zł, 35740 zł, 35780 zł, 35820 zł, 35860 zł, 35900 zł, 35940 zł, 35980 zł, 36020 zł, 36060 zł, 36100 zł, 36140 zł, 36180 zł, 36220 zł, 36260 zł, 36300 zł, 36340 zł, 36380 zł, 36420 zł, 36460 zł, 36500 zł, 36540 zł, 36580 zł, 36620 zł, 36660 zł, 36700 zł, 36740 zł, 36780 zł, 36820 zł, 36860 zł, 36900 zł, 36940 zł, 36980 zł, 37020 zł, 37060 zł, 37100 zł, 37140 zł, 37180 zł, 37220 zł, 37260 zł, 37300 zł, 37340 zł, 37380 zł, 37420 zł, 37460 zł, 37500 zł, 37540 zł, 37580 zł, 37620 zł, 37660 zł, 37700 zł, 37740 zł, 37780 zł, 37820 zł, 37860 zł, 37900 zł, 37940 zł, 37980 zł, 38020 zł, 38060 zł, 38100 zł, 38140 zł, 38180 zł, 38220 zł, 38260 zł, 38300 zł, 38340 zł, 38380 zł, 38420 zł, 38460 zł, 38500 zł, 38540 zł, 38580 zł, 38620 zł, 38660 zł, 38700 zł, 38740 zł, 38780 zł, 38820 zł, 38860 zł, 38900 zł, 38940 zł, 38980 zł, 39020 zł, 39060 zł, 39100 zł, 39140 zł, 39180 zł, 39220 zł, 39260 zł, 39300 zł, 39340 zł, 39380 zł, 39420 zł, 39460 zł, 39500 zł, 39540 zł, 39580 zł, 39620 zł, 39660 zł, 39700 zł, 39740 zł, 39780 zł, 39820 zł, 39860 zł, 39900 zł, 39940 zł, 39980 zł, 40020 zł, 40060 zł, 40100 zł, 40140 zł, 40180 zł, 40220 zł, 40260 zł, 40300 zł, 40340 zł, 40380 zł, 40420 zł, 40460 zł, 40500 zł, 40540 zł, 40580 zł, 40620 zł, 40660 zł, 40700 zł, 40740 zł, 40780 zł, 40820 zł, 40860 zł, 40900 zł, 40940 zł, 40980 zł, 41020 zł, 41060 zł, 41100 zł, 41140 zł, 41180 zł, 41220 zł, 41260 zł, 41300 zł, 41340 zł, 41380 zł, 41420 zł, 41460 zł, 41500 zł, 41540 zł, 41580 zł, 41620 zł, 41660 zł, 41700 zł, 41740 zł, 41780 zł, 41820 zł, 41860 zł, 41900 zł, 41940 zł, 41980 zł, 42020 zł, 42060 zł, 42100 zł, 42140 zł, 42180 zł, 42220 zł, 42260 zł, 42300 zł, 42340 zł, 42380 zł, 42420 zł, 42460 zł, 42500 zł, 42540 zł, 42580 zł, 42620 zł, 42660 zł, 42700 zł, 42740 zł, 42780 zł, 42820 zł, 42860 zł, 42900 zł, 42940 zł, 42980 zł, 43020 zł, 43060 zł, 43100 zł, 43140 zł, 43180 zł, 43220 zł, 43260 zł, 43300 zł, 43340 zł, 43380 zł, 43420 zł, 43460 zł, 43500 zł, 43540 zł, 43580 zł, 43620 zł, 43660 zł, 43700 zł, 43740 zł,

BOŻE NARODZENIE PO NASZEMU

dok. ze str. 3

SYMBOLE

Tradycy w moim domu przestrzegali ojciec. Cieszyli się on autorytetem u dzieci, ponieważ był bardzo wymagający. W pamięci mojej utkwił mi najbardziej święta Bożego Narodzenia. Ojciec wymagał od nas dokładnej pracy przy uprządkowaniu mieszkania. Kiedy zbliżała się wigilia, ojciec brał białą miskę, do której nalewał wodę, a potem wrzucał ubierane przez cały rok metalowe pieniądze. Każdy z domowników musiał obmyć się pieniędzmi z wodą.

Potem ojciec wychodził z mieszkaniem. Po chwili przynosił trochę słomy, trochę siana i choinkę. Chwalać Pana Boga słomę kładł pod stół, siano na stół, a choinkę mocował na stojaku. Po ułożeniu siana na stole, kładł zamkniętą kłódkę i czosnek.

Były to symbole:

- umyć się pieniędzmi świadczyło, że cały rok ich nie zabraknie,
- zamknięta kłódka chroniła od złodziei;
- czosnek był symbolem zdrowia.

Kiedy to wszystko było poukładane, mama nakrywała stół białym obrusem i podawała kołacz. Jak już było wszystko na stole, ojciec zapalał świecę zwaną "Wigilijka", a dzieci od niej zapalały świeczki na choince. Po odświeżeniu paciera, ojciec lamal opłatek i dzielił go dla wszystkich. Obowiązkowo na stole musiało być jedno nakrycie wolne dla niespodziewanego gościa.

Mama nalewała barszcz czerwony z uszkami z grzybami, potem podawała pierogi z rozawiej maki, rybę smażoną, a na deser kulę



czyli pszenicę ubijaną, którą się gotowało, a później mieszało z mieloną makm, miodem i orzechami - był to najlepszy deser. Na stole musiały leżeć na talerzu strucla drożdżowa posypana makiem. Prezentów nikt nie otrzymywał. Pozostawione resztki z kolacji ojciec zbierał na jeden talerz i zanosił dla kocy i królików. Po kolacji obowiązkowo trzeba było śpiewać koledy, a potem o północy szło się na pasterkę.

Pierwszy dzień święta Bożego Narodzenia spędzali w domu dopiero na drugi dzień odwiedzała się rodzina. Pomimo, że minęło już tyle lat, jako dzieci, a dziś już dorosli starzy się chociaż częściowo pogodzić tradycje z nowoczesnością, przekazujemy dawne zwyczaje następnym pokoleniom, aby tradycja nie zaginęła. Jeśli chodzi o nasze dzieci, to przybyły paterkę od nas i starają się kontynuować tradycje, wymieszoną z domu.

Bronisława Roszyk

Więcej telefonów w Elbląsku

W przyszłym roku w województwie elbląskim zostanie wprowadzona jednolita, siedmiocyfrowa numeracja telefoniczna. W czasie 5 lat działalności spółki aktywnej Telekomunikacja Polska w Elbląsku przybyło 381 tysięcy nowych abonentów. Zlikwidowano 16 rzeszczych centrów telefonicznych, a w ciągu najbliższych dwóch lat planuje się likwidowanie ostatnich w województwie centrów na korbkę w Orniecie i Zielonowie. Mieszkańcy wsi są traktowani przez TP SA jak obywatele drugiej kategorii. W Elbląsku bez telefonów jest aż 40 wsi. W pozostałych wsiach na stu mieszkaniach przypada pięć telefonów. Jest to poniżej średniej krajowej.

Elbląska Telekomunikacja rozwija się dość intensywnie. Największą rozpoczęła w tym roku inwestycję Telekomunikacji jest budowa centrali cyfrowej w Kwidzynie. Zostanie ona zakończona w przyszłym roku i pozwoli podłączyć w rejonie kwidzyńskim blisko 11 tys. nowych numerów. W 1997 roku planowana jest budowa centrali cyfrowej w Orniecie i budowa kabla światłowodowego w relacji Pastek-Rychlicki, modernizacja budynku w Nowym Dworze Gdańskim.

W 1998 roku rozpocznie się budowa centrali cyfrowej w Rychlickach, w Lełkowie (znajduje się tam ostatnia centrala ręczna), w Stegnie, Nowym Dworze Gdańskim, Stuzmie i Braniewie. W ostatnim roku XX wieku centrale cyfrowe powstaną w Dzierżoniu i Pasteku. Ponadto w latach 1997-99 elbląska Telekomunikacja przewiduje budowę centrali w Elblągu o 8000 numerów, w Małborku o 3000 w Kwidzynie o 4000 numerów. Planowane nakłady inwestycyjne wyniosą około 150 mln PLN.

Historia Floty Pińskiej liczy sobie blisko 80 lat. Sformowano ją w kwietniu 1919 roku na bazie... czterech zniszczonych, ponemieckich łodzi rzecznych. Pierwszą kadre stanowiło dwunastu marynarzy, których zadaniem było uruchomienie patroli na Prypeci i Pinie. Pierwszym dowódcą został porucznik Jan Gedroyc. Ta jego "armia", stanowiąca załogę motorówki uzbrojonej w działko, wspomaganą przez kilka karabinów maszynowych z innych łodzi, dzielnie i skutecznie wspierała polskie oddziały lądowe, opierające w sierpniu 1920 roku bolszewickie natarcie na Warszawę. Między innymi zniszczyła kilkanaście rosyjskich mostów desantowych oraz magazyny materiałów pod Hornem.

Do istotnego wzmocnienia siły Floty przytoczył się bezpośrednio generał Władysław Sikorski dowodzący 9 Drużyną

Marynarce Wojennej za dużo popijał, miał szanse trafić na polskie bagna w pierwszej kolejności.

Na początku 1939 r. Flotylla Pińska powiększyła się o ścigacz, okręt szpitalny "General Sosnkowski" i krypt łączności. Struktura wojenna przewidywała udział w działaniach 85 jednostek. Trzy dywizyjony bojowe wyposażone w 3 kanonierki, 10 kutrów uzbrojonych, 3 uzbrojone statki, 2 kutry zwiadowe artyleryjskiego i 4 kropy mieszkalne. 15 jednostek przeznaczono dla radiostacji przenośnych i central telefonicznych oraz do zadań meldunkowych. 5 kutrów uzbrojonych, 9 holowników, 12 krypt transportowych, prócz tego 1 mierszalnia, 1 warsztatowa i dla nurków i 2 statki sanitarne weszły w skład bazy wysuniętej. Przewidziano również utworzenie

kręciłem zaszyfrowany numer, ale telefon milczał. Sprawdziłem telefon na maszerze w porządku. Sprawdzam jeszcze raz, Pińsk się nie zgłasza. Wreszcie odzywa się telefonista z centrali. Zdziwiony pyta, czy o niczym nie wiem. Pierwsza moja myśl: Niemcy zajęli Pińsk desantem powietrznym - okazuje się chybiona "Rosjanie przekroczyli granicę i dwiema silnymi kolumnami prą na Baranowicze" - słyszę: "Idą na zachód i okrążają nas. Był rozkaz: zatopić jednostki głębiej położone, położone płycej wycofać do Pińska. Cała Flotylla odeszła w górę rzeki. Na placówce został tylko pan i my - w obsłudze centrali".

Jak uderzony obuchem odłożyłem słuchawkę. Nie mogłem uwierzyć w to, co się stało. Przecież jeszcze niedawno marszałek Woroszył wołał: "Polacy, nie bójcie się, za nami stoi 10 milionów bagnów". Nie przypuszczałem, że mogą być

ła Sierpinka i 13 innych jednostek w jego pobliżu. W krótkim czasie podnosząc je w wody, remontowała i przezbierała Wyokrętowanymi marynarze policy maszerowali z żołnierzami na spotkanie z żołnierzami gen Kleeberga.

22 wieczorem przyjechał do Kamienia Gwiaździstego - wspomina S. Gwiadza - Było wyznaczone spotkanie z dowódcą radzieckim na przeprowadzenie rozmów. Sowieci na spotkanie nie przybyli. Wysłali natomiast samoloty do zbombardowania nas. Tam na rozległym placu kolejowym, mieliśmy dokonać wyboru: kto chce, wraca do domu, kto chce maszeruje na zachód, na odsiecz Warszawie. Postanowiliśmy iść z resztą oddziału na zachód. Zajeżdżaliśmy kilka wagonów w pociągu zlożonym z odkrytych węglarek, które przewoziły ludność cywilną do Kowla.

Za tych, co na Prypeci

cd. ze str. 1

Pancerna, która zdobyła ważny sowiecki węzeł komunikacyjny Mozyrz-Kalinkowice. W ręce Polaków trafiły wówczas rosyjskie okręty rzeczne, holowniki, motorówki, barki i liczne jednostki techniczne. Tymi zdobyczymi siłami udało się wyprzeć Rosjan z Polesia aż na Dniepr. Niestety, ostatnie działania wojny polsko-sowieckiej przyczyniły się do zatopienia większości bojowych jednostek, czego efektem było czasowe rozwiązanie, w czerwcu 1920 r., całej Floty. Na krótko, gdyż jeszcze przed podpisaniem pokoju, 18 października 1920 r., z Modlina do Pińska wyeksperymentowano nowo zmobilizowane oddziały polskiego wojska, wyposażone w kilkanaście odmontowanych i uzbrojonych motorówek.

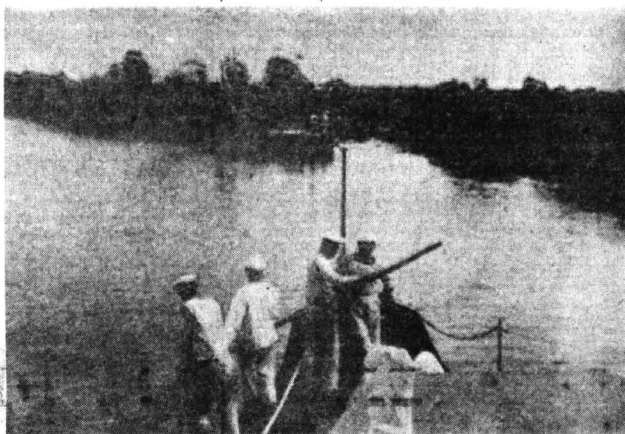
Tworzy się port wojenny. Rusza budowa warsztatów, magazynów. Buduje się urządzenie do wyciągania zatopionych jednostek.

Powstaje stożnica. Warunki są sprzyjające, jako że w tym właśnie miejscu zbierają się dopływy Prypeci, Jesioly, Strzemia, Struja i Kanału Królewskiego. Odradza się Flotylla przygotowanie się do walki z SZRR w ramach akcji "Polesie". W roku 1922 posiada już trzy ORP: "General Sikorski" - okręt flagowy dowódcy "Hetman Chodkiewicz", "Hetman Żółkiewski", a także uzbrojone w działko i ckm-y, monitory, motorówki i kutry.

Dalszy, znaczący rozwój pińskiej floty następuje po roku 1927, kiedy jej dowódcą zostaje kmdr ppor. Witold Zajęczkowski. Zostają wcielone do służby ORP "Admiral Sierpina" i "Admiral Dickman", dwa monitory - "Wilno" i "Kraków" oraz cztery tratłowe o napędzie kołowym, zaprojektowane i zbudowane w warsztatach portowych Marynarki Wojennej w Pińsku.

Przedstawiony już na łamach "DP", sędziwy kapitan Ródcisław Choynowski nie ma jednak zbyt miłych wspomnień z krótkiego pobytu w służbie na Prypeci:

- Było to - na szczęście - na krótko - na okresie dokuczyliwych komarów. Pływaliśmy po Pinie i jej dopływach, odbywaliśmy ćwiczenia i manewry. Poza tym - nic się nie działo. Granica blisko, na granicy przyzwolite stosunki. Ot, takie życie sielskie, anielskie. Na dłuższą metę nie do wytrzymania. Monotonia i daleko od cywilizacji. Dowódca mówił: "Panie podchorąży, weźmie pan trzech marynarzy i pójdzie przepędzić krowy z lotniszka". Nudnawą służbą na Polesiu dla niektórych oficerów była karą w dosłownym znaczeniu. Kto w



Patrol polskiej Marynarki Wojennej na Prypeci oddziału desantowego.

Zorientowana na przeciwnika ze wschodu, w latach 30. Flotylla Pińska z roku na rok traciła jednak wartość jednostek pierwszej linii. Sytuacja polityczna zdawała się bowiem wykluczać napad bolszewicką, a mało kto przewidywał, że na wschodnich kresach przyjdzie nam zmagać się z Niemcami.

W przedzieln wybuchu wojny - jak wspomina Stanisław Gwiadza - wyruszyliśmy statkiem z Pińska na Prypec, do Mostów Wołańskich. Tam mieliśmy warsztat pływający. Po wykonaniu podstawy pod najcięższy karabin przeciwlotniczy, z którego zestrzelono w dwa dni później jeden z atakujących niemieckich samolotów, warsztaty przeholowano i zamaskowano na Horniu. W ogóle jednak było spokojnie.

Dopiero 12 września flotylla została podporządkowana generałowi Franciszkowi Kleebergowi, dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej "Polesie". Pińscy marynarze mieli bronić wszystkich przebiegających i dróg przed zbliżającym się od północy i zachodu nieprzyjacielem. Stalki i okręty zostały przesunięte w kierunku zachodnim wzdłuż Piny, Prypeci i Kanału Królewskiego. Załogi otrzymały rozkaz obrony tych miejsc oraz zaminowania mostów. "Kraków" zajął stanowisko przy Mostach Wołańskich, "Wilno" wraz z kilkoma kanonierkami - w pobliżu Pińska.

- Tak to trwało do 17 września - wspomina inżynier Gwiadza. - Tego dnia rano, a była to niedziela, dostałem polecenie zamknięcia w Pińsku materiałów do napraw portowych. Wy-

wmierzenie w nas. Przecież już po niemieckiej napaści powiewały na całej granicy radzieckiej białe flagi. Miałem świadczyć o neutralności radzieckiego rządu.

Miałem amunicję po 100 sztuk naboju karabinowych i prowiant: Kazalem przygotowałem



Inż. S. Gwiadza w mundurze oficera marynarki

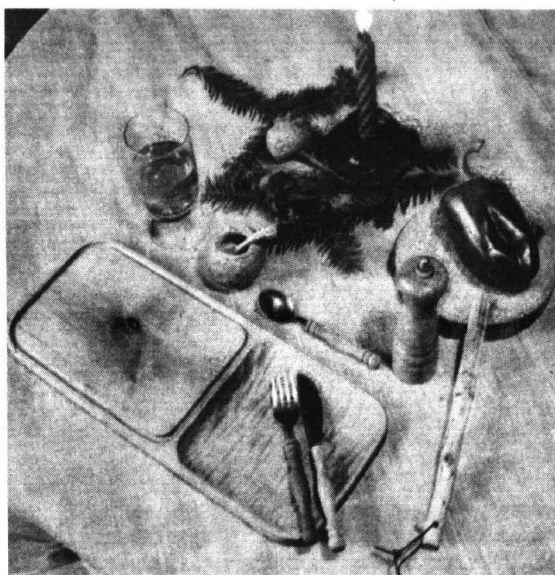
się na całonocny marsz wzdłuż Prypeci. Powołani rezerwiści otrzymali worki marynarskie, koce, granatowe robocze kombinzone zamiast mundurów i furaczerki. Ładownie przymocowano do pasa sznurkami od hamaków. Zatopili warsztaty, wsieli na porzucone na Prypeci barkasy i holowniki przez kutr i popłynęli.

W związku z przekroczeniem granicy przez wojska sowieckie i wobec braku jakichkolwiek informacji ze strony polskiego rządu, na polecenie generała Kleeberga dowódca Floty Flotylla Kmdr Zajęczkowski kazał zatopić większość jednostek w miejscu ich zakotwiczenia. W tym samym czasie zdejdując w kierunku Pińska sowiecka Flotylla Dnieprzanka pod dowództwem kapitana Chałbunowa natknęła się na wrak uzbrojonego "Admira-

Łak wyglądała długa droga do Kowla. Kryli się przed wrogiem ze wschodu i zachodu. Walczyli na dwa fronty. Aż 5 października Kleeberg wydał rozkaz o przerwanu tej bezsensownej wojny i kapitulacji. Dzień później Stanisław Gwiadza, podobnie jak wielu jemu podobnych żołnierzy ruszyło do obozu jenieckiego w Woldenbergu. Swoją piastkę przez przecoczenie wraz ze swoim cywilnym dokumentem, oddał koleźce, który postanowił pozostać na Polesiu i bić się z okupantem w partyzancie.

Niestety, bardzo szybko i on, jemu podobni, zostali wyłapani przez sowieków, którym przypadła w udziale ta część rozbitej Polki. Wszystkich, po wylegitymowaniu niemal na tychmiast rozstrzelano. Tylko jednego dnia, 26 września, zginęło w ten sposób ponad 30 polskich marynarzy.

Jeszcze do niedawna ten mord przypisywano oficjalnie ukraińskim nacjonalistom.



Modny stół „zgrzebny”: liniowy obrus, deski, drewniane uchwyty sztućców, drewniany nóż do masła. Na zdjęciu pod spodem - stół skromny, ale piękny

ŚWIĄTECZNY STÓŁ

Wsklepach i solidne. Tuzi ciężkie stoły oraz słowne krzesła. Niezrozumiałe przez kilka najmłodszych pokoleń słowa pięknej piosenki: "Za proście mnie do stołu, znowu nabierają właściwego sensu. Przy stole, a więc w rodzinie.

Trzeba więc niejako konanowo uczyć się sadzania przy nim, strojenia go i zastawiania. A ponieważ najbliższą rodziną okazją będzie zapewne wczoraj wigilijna, więc powiedzmy sobie, że wygodne nakrycie na jedną osobę powinno zająć na stole powierzchnię co najmniej 60 x 40 cm. Pamiętajmy jednak, że oprócz talerzy, sztućców i keliszków muszą znaleźć się na nim jeszcze serwetki, półmiski z potrawami, butelki czy dzbanki z napojami, przyprawy i ewentualnie świece, kwiaty. Typowy kwadratowy stół o wymiarach 80 x 80 cm, wystarczy

dla dwóch osób. Wygodny, kwadratowy stół na cztery osoby musi mieć bok długości 110-120 cm. Stół okrągły można z łatwością nakryć na większą liczbę osób, dostawiając tyle talerzy, ile się na nim zmieści.

Zanim przystąpimy do nakrycia stołu przyjrzyjmy się dokładnie naczyń, sztućcom, serwetkom, obrusom oraz świecom i wybierzmy takie, które będą razem tworzyły spokojną i zharmonizowaną całość, opartą na trzech barwach. Po bardzo starannym ustawieniu zastawy na stole ułóżmy pomiędzy naczyniami trochę gałązek, kwiatów, niespodzianek, życzeń, prezentów, słowem trochę fantazji.

Wiosną można przybrać biały obrus bukiecikami fiołków, jesienią wykorzystać wrzoś i kolorowe liście. Stół wielkanocony nie obejdzie się bez liści borówki i zielonej rzeczuchy. A co na Wigilię, Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, karnawał? Z tym okresem kojarzą się gałązki jedliny i świerku, jemiola, bombki, świece, pierniki, wycięcie z błyszczącego papierka gwiazdki i koleczka. Takie lub podobne zestawy widzimy na świątecznych pocztówkach, w telewizji, w grudniowych numerach czasopism.

Musimy jednak uważać, żeby ze stołu nie zrobić choinki. Można położyć na nim bombki, w których pięknie odbijać się będą palące świece, stół pokryć zaś błyszczącą folią i posypać kolo-

rowymi papierkami. Pamiętajmy jednak, że usiadł przy nim także goście, którzy potrzebują przestrzeni do jedzenia, a na stół "wjadą" półmiski i wazy wymagające miejsca. Dekoracje powinniśmy wykonywać starannie

i z umiarem. Ważny jest w nim rytm form i barw, który przy nadmiarze mógłby zginać. Jeśli położymy dwie gałązki lub dwie bombki i okaże się, że coś jest nie tak, usuńmy połowę.

K



Zupełna swoboda, rozmałość potraw i nakryć, deska do krojenia zamiast półmiska - to wszystko oświetlone „stodkimi” świeczkami, miaszczącymi się w prawiej jarmarcznych świecznikach - kwiatach

Ponoć jedną z zapowiedzi powrotu do szanowania i kulturowania rodzinnych tradycji - w tym obyczajów bożonarodzeniowych - jest przywracanie do

lask tradycyjnego stołu. Polatach wszechobecnych "law szwedzkich", przy których jadło się niewygodnie (awiec - byle szyciej, najlepiej bez sztućców i całego ceremoniału), znów ludzie pytają



V FINAL WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY DLA RATOWANIA DZIECI Z WRODZONYMI WADAMI SERCA

Kościernyza przygotowuje się do kolejnego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Odbędzie się on 5 stycznia. Całkowity dochód przeznaczony zostanie na pomoc dzieciom z wrodzonymi wadami serca.

Podobnie jak w latach ubiegłych głównym sztabem zbierania pieniędzy będzie studio telewizyjnej kablowej, które specjalnie na ten dzień zostanie przygotowane do bezpośredniej transmisji telewizyjnej "na żywo", która rozpocznie się o godzinie 10.00,

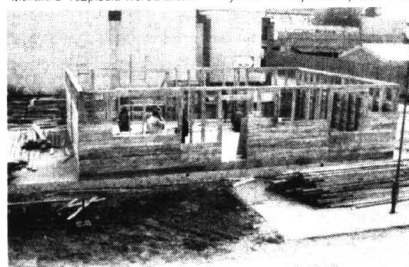
a trwać będzie do 21.00. Audycję prowadzi Krystyna Knopik przy współudziale uczniów z Liceum Ogólnokształcącego.

W programie przewidujemy filmowe relacje z imprez, które wcześniej zostaną zarejestrowane m.in. na sali L. Szopińskiego oraz w KDK. Do łączności z widzami zostanie uruchomiony specjalny numer telefonu, pod którym będzie można dzwonić do quizu, świątecznej akcji oraz do koncertu zyczeń.

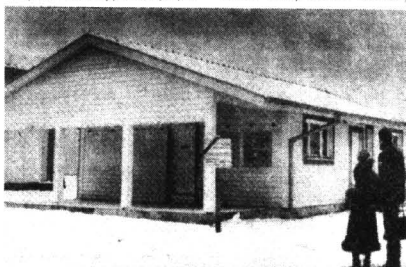
DEMOKRATKA

Przed kilkunastu laty redakcja "Muratora" rozpisła wśród architek-
tów konkurs pn. "Taniej, szybciej, ciepiej". Jego celem było wyłonienie najbardziej udanych

projektów domów dla osób przeciętnie sytuowanych, które mają działkę albo możliwość jej nabycia. Plonem konkursu były liczne projekty budynków mieszkalnych, ciekawych architektonicznie i energooszczędnych. Przy okazji konkursowej powstał projekt



domu wznoszonego po kanadyjsku, którego autorem jest architekt Bohdan Ufnalewski. Podstawowe zalety tego budynku mieszkalnego to niska cena, łatwość wykonania, solidność, oszczędność energii przy ogrzewaniu i funkcjonalność. Nazwany



Kuchnia, czyli serce domu. Jest odgródzona od pokoju dziennego ażurowym regalem dostępnym z obydwu stron i znacznie krótszym niż symboliczna linia graniczna, którą można przeprowadzić między nimi

został domem po kanadyjsku, ponieważ zbudowany jest w konwencji stosowanej powszechnie w Kanadzie, a powstałej w czasach, gdy zasiedlano Dzikie Zachód. Oczywiście została ona usprawniona, podstawowe jej cechy pozostały nie zmienione. Buduje się taki dom z desek łączonych w prosty sposób, za pomocą gwoździ, unikając skomplikowanych prac ciesielskich. Na standardowym fundamencie, takim jaki stosuje się powszechnie w Polsce, budynek powstać może z następujących materiałów: drewna, sklejki do usztywnienia konstrukcji, wełny mineralnej w charakterze ocieplacza, płyt gipsowych.

W Kanadzie wznoszono w ten sposób dom pod bokiem Indian. Budownictwo musiało więc być szybkie, proste, tanie i solidne. Na Dzikim Zachodzie powstawały byskawicznie całe miasta pionierskie - z bankiem, zakładem pogrzebowym i aresztem. Tempo liczyło się na dni.

U nas pierwszy taki dom zbudowano w ciągu trzech jesiennych miesięcy. Wnętrze ma mniej niż 95 m kw. powierzchni. Są tu trzy sypialnie, łazienka, WC i duża kuchnia połączona z obszernym pokojem dziennym, a także niewielki przedpokój i sianka tzw. **cd. na str. 13**



83 - 000 Pruszcz Gdański
(NOWY ADRES)
ul. Łukasiewicza 2
tel./fax 82-35-59
tel. 82-22-51 wew. 224

DACH - DEK

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH

- ▷ Dachówki ceramiczne i cementowe
- ▷ Gąsioły do dachówek i pełen zestaw asortymentów
- ▷ Cegły licowe elewacyjne ▷ Bitumiczne płyty faliste
- ▷ Taśmy uszczelniające „Ekobil”
- ▷ Papy grzewalne i sprzęt do ich układania
- ▷ Folie dachową zbrojoną (zastępującą deski i papę)
- ▷ Okna i wyłazy dachowe ▷ Rynny PCV
- ▷ Schody strychowe
- ▷ Środki do konserwacji pokryć dachowych

Serdecznie zapraszamy pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 9.00-13.00



mieszkańcy mogliby wprowadzić kanalizację i oczyszczalnię ścieków

Jak już zostało powiedziane "cegłą tego sposobu budowania jest belka". Narzędzia potrzebne do pracy to: młotek, kątownik, ręczna piła tarczowa o napędzie elektrycznym, zwyczajna ręczna piła, całowka, pion, poziomnik, ołówek ciesielski. Dom ogrzewa się przysięcinnymi elektrycznymi listwami grzewczymi, które są tanie

cd. na str. 14

Pokój dzienny.
Pracownicy Instytutu
Wzornictwa
Przemysłowego
umbulowali go w tonacji
czarno-białej. Wstawiono tu
wysokie regały na książki,
dwie wygodne, obszerne,
wypoczynkowe kanapy,
niski stół

PARKIET DĘBOWY I BUKOWY

OKLEINY SOSNOWE I LIŚCIASTE

TARCICE BUKOWA I DĘBOWA OFERUJE



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
„FORNITEX” Sp. z o.o.
ul. Tartaczna 1
84-200 WEJHEROWO

tel. 0-58/ 72-13-60 do 62
fax 0-58/ 72-13-61

KONKURENCYJNE CENY BONIFIKATY

DARMOWE CZEKI HOTELOWE

DEMO- KRATKA

cd. ze str. 12

wiatrołap. Kanalizacja i cały system instalacji sanitarnych jest standardowy, podobnie jak zbrojenie terenu. Stosuje się zawsze

wariant, który jest możliwy do wykonania. Jeśli da się założyć wyłącznie szambo - kopie się szambo, ale jeśli budowałoby się np. całe osiedle takich domów,



Sypialnia rodziców została urządzona w tonacji jasnego beżu z akcentami srebra. Oświetla ją między innymi stojąca papierowalampa - wachlarz (na str. 14)

Ceresit Henkel

- KLEJE DO GLAZURY I TERAKOTY
- LISTWY DO GLAZURY I TERAKOTY
- SPOINY BIAŁE I KOLOROWE
- MASY SAMOPOZIOMUJĄCE
- ZAPRAWY WODOSZCZELNE I SZYBKOWIĄZĄCE
- DOMIESZKI DO USZCZELNIEN BETONU
- FARBY MINERALNE, STRUKTURALNE, ELEWACYJNE
- SZPACHŁÓWKI, GIPSY DO TYNKÓW
- IMPREGNATY GRUNTUJĄCE
- PREPARATY GRZYBOBÓJCZE

SYSTEMY DOCIEPLEN METODĄ VWS

- SIATKA Z WŁÓKNA SZKLANEGO
- KLEJE DO STYROPIANU
- TYNKI DEKORACYJNE

CERTYFIKAT JAKOŚCI
ISO 9001

BUDUJ Z NAMI!

**HURTOWNIA
PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA:**
Gdańsk, ul. Struga 16 (wjazd przez stację CPN)
tel. kom. 090-50-31-19

tel. 32-48-18 wew. 35, 36 fax 32-48-18 wew. 36,
32-04-23 wew. 35, 36 (058) 81-87-81

Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym
1997 Roku
życzy

HURTOWNIA KABLI I PRZEWODÓW

BYCHÓW

Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel./fax (055) 79-21-67
Toruń, tel./fax (056) 388 74
Bydgoszcz, tel./fax (052) 45-30-50



BUDOWNICTWO • WNĘTRZA • OGRODY • BUDOWNICTWO



DEMOKRATKA

cd. zestr. 13

w eksploatacji i całkowicie bezpieczne. Na dobę potrzeba tyle energii, ile zużywa pięć kolorowych telewizorów.

Ogrzewanie to stosowane jest także w Kanadzie, w klimacie znacznie surowszym od naszego. Nawiasem mówiąc w zachodniej Europie, zwłaszcza w Anglii, entuzjastycznie wprowadza się budownictwo kanadyjskie. To samo czynią Japończycy, którzy ocenili domy kanadyjskie wyżej niż doskonałe, sprawdzone od wieków drewniane domy skandynawskie.

Dlaczego zatem i my nie mielibyśmy skorzystać ze sprawdzonego rozwiązania? Zwłaszcza, że taką "demokratkę" da się wnieść w ciągu krótkiego czasu, ze znikomym udziałem rzemieślników albo wręcz bez nich. Technika budowy jest naprawdę prosta, dokumentację można kupić. Oczywiście do takiej pracy potrzebna

jest wiedza i umiejętności, są jednak przeciętne osoby posiadające kwalifikacje wystarczające do zbudowania domu "po kanadyjsku", a zbyt niska na budowę pracochłonnej drogiej, betonowej wili "po polsku".

Według powszechnej opinii zainteresowanych budową tego rodzaju "demokratki" (a jest ich wielu), głównym powodem zapominania takiego budownictwa jest wycofanie się państwa z preferencyjnych kredytów na budowę domów mieszkalnych o powierzchni do 95 m kw.

Jest to o tyle niezrozumiałe, że większość zachodnich państw właśnie zachęca do takiego taniego budowania, zgodna zresztą i z inną tendencją. A mianowicie, ludzie coraz częściej wolą pieniądze inwestować w osobiste przyjemności, czyli w podróże, wakacje, stroje, sporty, hobby, a nie w mury domu mającemu służyć kilku pokoleniom. Ich dzieci budują sobie podobne "demokratki" (trwałość wynosi ok. 70 do 90 lat), podobną techniką i równie tanio. A.K.

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI

proponujemy dostawy materiałów niemieckiej firmy

Wielkość: 8, 10, 16, 19 mm

- * płyty laminowane gr. 8, 10, 16, 19 mm,
- * blaty robocze gr. 40 mm,
- * MDF gr. od 5 do 38 mm, MDF gięty,
- * obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

jakość doskonała
cena bardzo atrakcyjna!

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13

tel. 0-58/37-57-60, 37-08-09

pełna gama kolorów

Studio Ruslika



81-463 Gdynia
ul. Legionów 165
tel./fax 22-15-46

SPRAWDŹ NASZE CENY !!!

GRZEJNIKI CO

- * Electrolux stop aluminium
 - doskonała przewodność ciepła
 - mała pojemność wodna
 - wysokość: 30;50;60 i 100 cm
 - moc: 264 do 575 W
 - 5 lat gwarancji

- * Casmo Compact stalowe, płytowe
 - 1 miejsce w rankingu „Muratora”
 - 5 lat gwarancji

- * LECHNOWOŚĆ!!!
 - miedziano-aluminiowy
 - wysokość od 25 cm
 - DOSKONAŁY PRODUKT POLSKI!!!
 - 6 lat gwarancji

OFERUJEMY PROJEKT I WYKONAWSTWO CO I SYSTEMÓW CWU

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIOWE



HURTOWNIA KABLI I OSPRZĘTU ELEKTROTECHNICZNEGO
81-038 GDYNIA, UL. HUTNICZA 35
tel./fax(058) 23-66-41, 23-00-60, 23-64-99

OFERUJEMY:

KABLE, PRZEWODY, DRUTY, NAWOJOWE
APARATURĘ I OSPRZĘT elektrotechniczny
OPRAWY OŚWIETLENIOWE I ŹRÓDŁA ŚWIATŁA

W CENACH FABRYCZNYCH

W NOWO OTWARTYM
PRZEDSTAWICIELSTWIE HANDLOWYM
83-110 TCZEW-GÓRKI, UL. 30 STYCZNIA 33
tel. (069) 132-27-65, tel./fax 132-27-73

ZAPRASZAMY

W GODZ. 8.00-16.00 ORAZ W SOBOTY 8.00-13.00

APARATURA
KONTROLNO-POMIAROWA
AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA
PRODUKCJI POLSKIEJ



ATA-TECH s.c.



manometry
- K.F.M. Włocławek
termometry
- K.F.M. Włocławek
zawory regulacyjne
- POLNA Przemysł
rejestratory
- KFAP, LUMEL
przetworniki
- KFAP, Falenica
wodomierze
- METRON, POWOGAZ
ciepłomierze
- METRON, POWOGAZ

przełączniki, styczniki

repol s.a.

złącza, listwy
- POKÓJ Łódź
końcówki kablowe
- Olsztyn
oznaczniki
- POKÓJ Łódź
lampki, przyciski
- PROMET Sosnowiec
przełączniki
- PROMET Sosnowiec

ZADZWOŃ, PRZYJEDŹ, ZOBACZ, KUP

SOPOT, ul. 3 Maja 6A (od podwórka)
tel./fax (058) 51-54-32

GRZEJNIKI WODNE CO

- IDEALNE DO MIESZKANIA BIURO ■ WYKONANE Z MIEDZI I ALUMINIUM
- 160 KOLORÓW ■ 78 WIELKOŚCI ■ WYPOSAŻONE W NAWILŻACZ POWIETRZA

W skład ościeżnicy grzejnika wodno-elektrycznego, systemu elektrycznego, a także pozostałe elementy c.o. min. rury miedziane, otuliny THERMALLEX, kuty BE RETIAI, TORUS, zawory HERZ i DANFOSS, złączki miedziane SARNA



życzy Państwu firma

covector

FILIA HANDLOWA:
GDYNIA-ORLOWO 81-529, ul. Inżynierska 111, tel. (058) 24-01-44, fax 57-85-52
DYSTRYBUTORZY:

BYTÓW, KLIX, ul. Wolności 41, tel. 34-84
GDĄSK, GRALANTA, ul. Sadowa 8, tel. 31-61-13
GDĄSK, SIMONETTI, ul. Kaszubski B, tel. 41-01-33
POŁCZÓW, SKWIERCZ-INSTAL, ul. św. Agaty 2, tel. 73-84-21
REGA, ECO-COMPLEX, ul. Topolowa 2, tel. 78-33-78
SZLIFSK, ECO MIX, ul. Szczęśliwska 17a, tel. 43-33-97
SZLIFSK, GAZ-KOMFORT, ul. Bał. Chopskich 9, tel. 44-41-44
WŁADYSŁAWÓW, INSTALACO, ul. Rozy Witkowskiej 23, tel. 74-69-15



1989

BYLIŚMY NA ROKICKIEJ - JESTEŚMY W ZAJĄCZKOWIE TCZEWSKIM

NOWO OTWARTE

BIURO HANDLOWE W ZAJĄCZKOWIE TCZEWSKIM przy trasie E-1
tel. (069) 31-53-57

Projekt
Dostawa
Montaż
Serwis

- ✓ Autoryzowany dystrybutor firmy HONEYWELL - armatura i automatyka;
- ✓ Koty gazowe i olejowe HYDROTHERM 6 + 1080 kW;
- ✓ Piece wiszące c.o., c.w.;
- ✓ Podgrzewacze i zasobniki ciepłej wody użytkowej;
- ✓ Grzejniki c.o. RADSON;
- ✓ Grzejniki elektryczne
- ✓ Rury, kształtki i akcesoria do wykonywania instalacji z miedzi

Gotówka - Raty - Leasing

Lista profesjonalnych firm instalatorskich
dostępna w naszej firmie.

Do Państwa dyspozycji oddajemy
naszą ugruntowaną wiedzę i doświadczenie.

GLAZURA - TERAKOTA

Jasienica

glazura 26,16 zł/m² - 27,89 zł/m² z VAT
terakota 20x20 - 25,57 - 26,74 zł/m² z VAT
terakota 33x33 - 28,48 - 29,64 zł/m² z VAT

POLECAMY RÓWNIEŻ TERAKOTĘ MROZOODPORNA
I PŁYTĘ ELEWACYJNĄ PRODUKCJI CZESKIEJ
PŁYTY GIPSOWE - RIGIPS

GDĄSK - OLIWA, ul. Drożyńskiego 13, tel. 52-00-71-6 wew. 2349
GDYNIA, ul. Pucka 28, tel. 23-35-21 wew. 51
ELBLĄG, ul. Warszawska 66, tel. 32-84-11
GDĄSK, ul. Jedności Robotniczej 3, tel. 39-03-33 wew. 33

UPUSTY CENOWE PRZY ZAKUPIE
GLAZURY I TERAKOTY

20 M² - 0,5 ZIM² 40 M² - 1,0 ZIM²
60 M² - 1,5 ZIM² 80 M² - 2,0 ZIM²

PARTNER
RĘCZNE PIŁY SPALINOWE

K-650 Active
2 490 zł*

NIŻSZE CENY DO KOŃCA ROKU !

K-1200 MARK II
3 390 zł*

* Ceny bez podatku VAT.

Bovin
81-327 Gdynia, ul. Wolności 20
tel./fax: (0-58) 21-98-24, 21-99-64

swepac
ZAGĘSZCZARKI DO GRUNTU

F140 FR-85

NIŻSZE CENY DO KOŃCA ROKU TYLKO 7 290 zł* !

* Ceny bez podatku VAT.

Bovin
81-327 Gdynia, ul. Wolności 20
tel./fax: (0-58) 21-98-24, 21-99-64

DOMEX PRODUCENT OKIEN PCV

- system PANORAMA
- system REHAU

MALBORK (Piaski), ul. Daleka 117 (były WZGS),
tel. (055) 72-12-13

w sprzedaży: BOAZERIA PLASTIKOWA
NA ELEWACJE ZEWNĘTRZNE (SIDING)
ceny już od 17,86 zł/m² + VAT

SAKOR
POLEGA

- GLAZURE, TERAKOTE
- TAPETY KRAJOWE I IMPORT
- FARB, LAKIERY, IMPREGNATY, PĘDZLE
- ARMATURĘ SANITARNĄ, WODOCIĄGOWĄ I GRZEWICZĄ
- KOMPAKTY, MISKI USTĘPOWE, UMYWALKI
- BATERIE
- RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE I PLASTIKOWE
- WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
- ZLEWOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE "FRANKE"
- KUCHNIE "AMICA"
- LUSTRA, SZAFKI I KOMPL. ŁAZIENKOWE
- ZAMKI I NARZĘDZIA
- OTULINY NA RURY
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE IZRAELSKIE
- DRZWI DREWNIANE, HARMONIIKOWE

HURT, DETAL RATA !!

ADRES: TCZEW, ul. Żwirki (obok Manhattanu)
tel. 31-05-64; tel./fax 31-52-37
czynne: pon - piątek 8.00-17.00
soboty 9.00-13.00

ZAPRASZAMY !

STALE KWASOODPORNE
SZWEDZKIE BIURO TECHNICZNE

Avesta Sheffield **stb**

Oferujemy pełen asortyment wyrobów ze stali kwasoodpornych:

- * rury spawane AVESTA SANDVIK TUBE dla przemysłu spożywczego, farmacji, chemii i ekologii;
- * zawory, złącza skręcane, kolana, trójniki, zwężki, kołnierze itp.;
- * pręty okrągłe i kątowniki;
- * profile zamknięte o przekroju kwadratowym i prostokątnym;
- * materiały spawalnicze: druty MIG, TIG oraz elektrody;
- * znakomite blachy ze znakiem AVESTA SHEFFIELD.

CENY PROMOCYJNE

Wszystkie wyroby z certyfikatami fabrycznymi.
Blachy, rury spawane oraz materiały spawalnicze posiadają dopuszczenie Urzędu Dozoru Technicznego.

81-340 Gdynia, ul. Hryniewieckiego 12 (teren DALMORU)
tel. 27-63-01, fax 27-63-76, komertel 39-120-156

GAMMA GAMMA SP. Z O.O.
HURTOWNIA METALI KOLOROWYCH

GDANSK, UL. NA STĘPCIE 2A
TEL. (058) 31-16-03
TEL./FAX (058) 31-28-60

oferuje do sprzedaży:

WYROBY HUTNICZE

- WYROBY Z METALI KOLOROWYCH.
- blachy
- pręty
- rury
- kształtowniki
- BLACHY CZARNE
- BLACHY OCYNKOWANE
- BLACHY KWASOODPORNE

**KONKURENCYJNE CENY
DUŻY ASORTYMENT
MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU GRATIS**

BIAŁA MASA SZPACHLOWA

- * do ścian, wolnowiążąca
- * do wygładzania
- * do wyrównywania
- * do tynkowania ścian i sufitów

CEKOL-C-45

EKOLOGICZNE FARBY EMULSYJNE

- * białe i kolorowe ekologiczne farby emulsyjne

WALFARB
* farby akrylowe dla profesjonalistów

BISEWO

GDANSK, ul. J. Hallera 16
tel./fax (058) 41-50-65
fax (058) 39-49-09
GDANSK, ul. Jedności Robotniczej 57
tel./fax (058) 39-00-13

GDYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

„SURTEX” Sp. z o.o.
ul. B. KRZYWOUSTEGO 8
81-035 GDYNIA CHYLONIA

AURITEX Spółka z o.o.
NA RYNKU OD 1949 ROKU

**SKŁADA SWOIM KLIENTOM
MOC ŻYCZEŃ
ŚWIĄTECZNYCH I NOWOROCZNYCH
DZIĘKUJĄC
ZA DOTYCHCZASOWĄ WSPÓŁPRACĘ
ZAPRASZAMY
DO JEJ KONTYNUOWANIA W ROKU 1997**

Okna PCV
● sprzedaż
● montaż
● raty

PHU „HK”
Malbork, ul. Szeroka 5
tel. (055) 72-62-98

Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Wydawnictwa Pomorskiego
zaprasza

Tczew, ul. Gdańska 32
tel. (069) 31-46-41
tel./fax (069) 31-31-18

PŁYTY KARTONOWO - GIPSOWE

PŁYTA + RIGITECT = TWÓJ DOM

zwykła - RB
ognioodporna - RF
wodoodporna - RI

RIGIPLAN **TWÓJ DOM**

TROPS
FARB, LAKIERY
SPRZEDAŻ I DORADZTWO

RIGIPS - dopasuje się do Ciebie

Kwidzyn, ul. Kościuszki 14, tel./fax (055) 792 146



WYDZIERŻAWIĘ POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE

o pow. 220 m² oraz 2 pomieszczenia biurowe
z zapleczem socjalnym i telefonem o pow. 71 m²
w Malborku
tel. (055) 72-78-80 od 18.00
72-37-39 do 16.00

Hurtownia Kotłów Żelwnych w GNIEWKOWIE

oferuje: ● kotły żelwne Eca IV
● kotły żelwne KZ-5
● kit kotłowy
● kotły stalowe „Pleszew” od 0,6 Kw do 70 Kw
● grzejniki żelwne

88-140 Gniewkowo
ul. Kilińskiego 34 tel. 0-536-510-444

ZAPRASZAMY
NA ANALIZĘ KOLORYSTYCZNA
DOBIERANIE PÓR ROKU DO TYPU URODY,
MASAŻE REKREACYJNE ORAZ
WSZELKIE ZABIEGI KOSMETYCZNE

CODZIENNE
OD 9.00 DO 20.00

SALON KLAUDIA
Tczew, ul. Wojska Polskiego 23
tel. 31-58-19

Hurtownia Owocowo - Warzywna „SAD”

Tczew, ul. Bałdowska, tel. 31-06-15
poleca:

- owoce, warzywa - produkcji własnej
(np. jabłka - od 0,35 gr za kg,
kapusta biała - 0,15 gr za kg,
kapusta czerwona - 0,30 gr za kg
buraczki - 0,30 gr za kg - odmiany holenderskie)
- owoce i warzywa importowane
- jaja świeże
- przetwory owocowo - warzywno
- soki i napoje
- bakalie

Zapraszamy w godz.
Pn.-Pt. 6.30-15.30
sobota 6.30-13.00



MORS

HT

Tczew, ul. Polna 1
tel./fax (069) 31-11-41

FIRMA HINC - TRADE

IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY
zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ▼ WYKŁADZINY DYWANOWE krajowe i importowane (Belgia, Holandia, USA) o szerokości 2, 3, 4, 5 m,
- ▼ profesjonalne czyszczenie dywanów i wykładzin
- ▼ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3, 4 m)

Wykładziny dywanowe,
biurowe z atestem na
antyelektrostatyczność
i trudнопalność

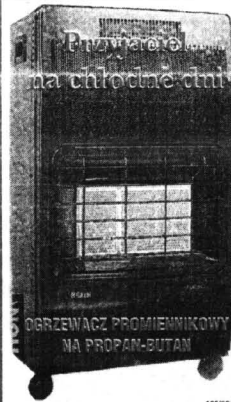
UWAGA!
Zakupiona
wykładzina PCV
i dywanowa
odliczają
sobie od podatku

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY
TRANSPORT
W PROMIENIU 20 km

HURT I DETAL URZĄDZEŃ GAZOWYCH I TURYSTYCZNYCH PO CENACH FABRYCZNYCH - możliwość dowozu -

- ◆ Kuchnie gazowe
- ◆ Piece c.o. 1- i 2-funkcyjne, junkersy
- ◆ Piecyki grzewcze na propan-butan
- ◆ Butle gazowe i turystyczne
- ◆ Kuchenki gazowe, słoneczka, lampki, różna
- ◆ Pralki, zamrażarki, chłodziarki
- ◆ Rury wentylacyjne, części do kuchenek,
kuchonki turystyczne, sokowirówki, roboty,
maszynki do mięsa itp.

Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 223/225
(na terenie Etoru) tel. 39-02-20-29 wew. 267
Gdańsk, ul. Kartuska 185A, tel. 32-53-52



Dział Marketingu i Reklamy

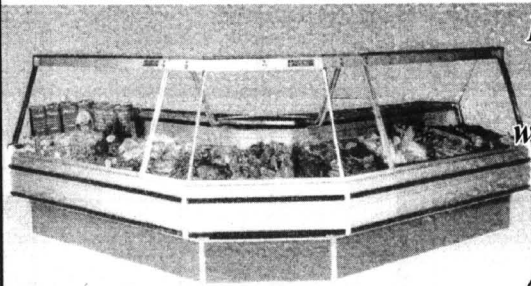
Wydawnictwa
Pomorskiego
zaprasza
Gdańsk

Targ Drzewny 3/7
tel. (058) 31-48-65
tel./fax (058) 31-46-22

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE SKLEPÓW I GASTRONOMII

medium sp. z o.o.

Lady chłodnicze, kasy fiskalne, wagi, metkownice
Meble i nowoczesne systemy meblowe
Doświadczenie, rzetelność
Serwis, tel. (058) 20-32-64



RATY LEASING

Gdynia, ul. Portowa 4, tel. 20-02-47, tel./fax 20-30-24
Elbląg, ul. Królewicka 96, tel. (055) 34-51-46

Najserdeczniejsze

życzenia
wesołych

i pogodnych

Świąt

Bożego Narodzenia

oraz

wszelkiej-pomyślności

w Nowym

1997 Roku

składają Państwu

pracownicy firmy

Medium

PPH REMAL sp. z o.o. PRODUCENT STOLARKI PCV

OKNA ◆ DRZWI ◆ ROLETY
BRAMY GARAZOWE ◆ BOAZERIE PCV
MALBORK, ul. KOSZYKOWA 9, tel./fax (055) 72-27-07

Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne EXPOM

Kwidzyn Spółka z o.o.
w Nowym Dworze Kwidzyńskim

wydzierżawi

obiekt o pow. użytkowej 300 m² z przeznaczeniem
na działalność produkcyjną
(en. elektr., co, cw, spr. powietrze)
handlową lub magazyn.
Obiekt strzeżony całą dobę.
Możliwość korzystania z telefonu
oraz sprzeda następujące maszyny,
urządzenia i środki transportu:

- | | | |
|---|-------------------|----------|
| 1. Generator indukcyjny GIS-10 | szt. 1 cena netto | 500 zł |
| 2. Zbiornik na mater. sypkie | szt. 1 cena netto | 1 900 zł |
| 3. Tokarka rewolwerowa RH-32 | szt. 1 cena netto | 1 200 zł |
| 4. Automat tokarski APA-25 | szt. 1 cena netto | 2 500 zł |
| 5. Wózek widłowy akumulator.
WW-1207 | szt. 4 cena netto | 400 zł |
| 6. Gwinciarzka MF-IV-16 | szt. 1 cena netto | 800 zł |
| 7. Betoniarzka BWE-400 | szt. 1 cena netto | 600 zł |
| 8. Samochód Polonez (1992 r.) | szt. 1 cena netto | 6 500 zł |

Do ww. cen doliczony zostanie podatek VAT
w wysokości 22%. Szczegóły: Gł. Mechanik,
tel. (055) 79-26-44, w godz. 7.00 - 15.00.

Otych, na których w staropolskich domach, w wigilijnej porze, zawsze czekało na stole dodatkowe nakrycie

W iadomo: "Za Bożą Męką w prawo". W Śmętowie mało kto mówi o schronisku dla bezdomnych przy ulicy Ogrodowej. Nazwy licy paru większych dróg oplatających stację kolejową jakoś nie przyjęły się u miejscowych. Ot, na rozdrożu stoi kapliczka. Na prawo od niej prowadzi droga do schroniska. Pytającemu o nie powiada się więc, po prostu: "za Bożą Męką w prawo". Niemożliwe, aby potem ktoś jeszcze nie trafił.

Dla kierownicy karetki pogotowia też była to dobra wskazówka. Wcześniej

spania i strawę tylko przez sześć miesięcy. Do czasu, kiedy człowiek odzyska siłę na powrót do normalności, znajdzie jakieś lokum i stałe zajęcie. Borowski bowiem postanowił całkowicie wyrzucić się z prawa do prywatnego życia i bez reszty poświęcić się pomocy bezdomnym. Gotował im i był prawą ręką kierującego placówką Sylwestra Kaszubowskiego.

Zanim trafił do schroniska już wydawało mu się, że znalazł się na dzień, z którego nie będzie powrotu do godnego życia. Pił dziesięć lat, od czasu gdy rozpadło się jego małżeństwo. Latem,

domnymi. Do dziś pracuje jak oni, je to co oni, modlą się wspólnie i wzajemnie wspierają. Dotychczas nie było przypadku, aby ktoś w schronisku sięgał po alkohol, próbował okraść czy inaczej skrzywdzić swoich współlokatorów.

A przez śmętowski przytułek, gdzie starca miejsc dla piętnastu osób, przewinęło się już kilkaset mężczyzn. Otrzymali pierwszą pomoc, wrócili do pracy, zamieszkali w hotelach, na kwatery. Mają dużą szansę powrotu do normalnego życia. W ciągu ostatnich lat domy opieki Towarzystwa im. Chmielowskiego dały schronienie

LITOŚĆ TO ZBRODNIA

kilkanieści minut błądził po wybojach z jęczącym starcem, na tylnym fotelu. Już nawet zaczął podejrzewać, że w Gdańsku ktoś sobie z niego zakpił, wydając polecenie odwiezienia konającego pacjenta do schroniska dla bezdomnych. Dotąd bowiem nawet nie przypuszczał, że w Polsce takie istnieją. Kiedy w Śmętowie pytał o ulicę, tylko wruszano ramionami. Wprost o przytułek jakoś wstyd mu było zagadnąć przypadkowego przechodnia. W końcu jednak musiał to zrobić.

Ostatecznie pomyślał sobie, dlaczego on ma się wstydzić. Niech wstydzi się dyrektor szpitala. Nie pozwolił spokojnie umrzeć bezradziejnie choremu, po którego nie zgłaszał się nikt z rodziny. Nie dopuścił, aby śmierć starego popsuła mu statystykę umieralności.

Kierowcy tylko dziwne się wydawało, że wystano go w drogę z samym pacjentem. Nawet bez sanitariusza, bez papierów, bez jakiegokolwiek skierowania.

"Tam nie wymagają skierowań" - usłyszał. "A jak będą robić trudności, to wiecie, proszę powiedzieć, że chory jest człowiekiem zasłużonym, wielokrotnym bohaterem pracy socjalistycznej, czy coś takiego. Byłby w życiu kimś, ale miał pecha. W sześćdziesiątym ósmym go ułrącono, bo nie ukrywał, że ma pochodzenie żydowskie. Później chcieli człowieka rehabilitować, jednak uniósł się jego honor, pozostał na boku. To i tak koniec".

Kierowca miał się za człowieka doświadczanego. Niejednemu widział i nawet tego rodzaju argumenty nie robiły już na nim wrażenia. Kiedy jednak w końcu trafił do schroniska i przeczytał zawieszoną na frontowej ścianie tablicę, poczuł się wyjątkowo nieswojo. Przytułek miał imienia błogosławionego brata Alberta. Prowadził go wspólnota katolicka z Towarzystwa Pomocy im. Adama Chmielowskiego.

Nie był człowiekiem wykształconym, ani odcytowanym, ale orientował się, że nie jest to instytucja państwowa. Pomyślał wtedy, że jednak ktoś sobie z niego zakpił.

Długo siedział za kierownicą w karetce, nie mając odwagi wyjść i nadusić guzik dzwonka przy furtce. Poczuł więc ulgę, kiedy jakiś człowiek wyszli mu naprzeciw. Postanowił, jeśli tylko zaczęła kręcić nosem na przywiezionego pacjenta, natychmiast zawróci do Gdańska. Podjął decyzję, że odwiedzie chorego do prywatnego mieszkania dyrektora szpitala. Na szczęście nie musiał w schronisku zarejestrowano kolejnego lokatora.

- Był skrajnie wyniszczonej - mówi Stanisław Borowski. Sam był lokatorem schroniska. - Zaraz zadzwonił po lekarza do Starogardu. Przyjechał, zapisał jakieś lekarstwa, ale nie ukrywał, że z chorym będzie coraz gorzej. Tymczasem wydobrzyła! Gończka minęła, powrócił apetyt. Po trzech tygodniach pani Zofia z urzędu gminnego (mówię panu, to człowiek z sercem na dłoni) wynalazła mi miejsce w domu pomocy społecznej. Od razu dwa miejsca, bo mieliśmy tu wówczas jednocześnie dwóch ludzi podrzuczonych wstydliwie do schroniska przez szpital z Trójmiasta. A w ogóle, przez te trzy miesiące, kiedy tu jestem, takich podrzuteków było chyba z pięć. Na nic zdają się wysyłane do szpitala uwagi o niewłaściwym postępowaniu wobec tych chorych. Jeden z sanitariuszy wyraził się, że wóz do nas już naprawdę tylko skrajnie przypadki. Gdyby bowiem chcieli wszystkie, musielibyśmy się rozbudować przynajmniej do rozmiarów gdańskiego Domu Komatanta...

Stanisław Borowski pochodzi z Warszawy. Nie obowiązują go regulamin schroniska, że daje ono kąpiel

kiedy błąkał się, opuchnięty, brudny, powarszawskich ulicach spotkał księdza Stanisława Orlikowskiego. Ten zaprosił go do swego mieszkania, kazał umyć się, na



'Ludzie nie mówią „przytułek”, ale „za Bożą Męką w prawo”

jeść do syta. Jakoś przekonał, że najwyższy czas się ratować, bo śmierć blisko. Zawiózł go potem na Knyszyński, gdzie znajduje się schronisko dla bezdomnych. Stał się wzorowca na Sylwestrze. Ow także jeszcze paręnaście lat temu pił bez miary. W zwalczaniu nęlotu pomogła mu wspólnota katolicka, do której przystąpił z wdzięcznością postanowił ratować takich, jakim on był do niedawna. Przystąpił do tak zwanej krucjaty. Zobowiązuje ona do całkowitej abstynencji, rezygnacji z uciech tego świata i poświęceniu się bliźnim. Wraz z



Stanisław Borowski: *kiedyś postanowił, że bez reszty poświęci się schroniskując kucharz. To sprawiło, że wkrótce dojrzał do założenia własnego domu*

przyjacielem zaczęli rozmyślać nad sposobem założenia schroniska dla bezdomnych. Przyjaciel pojechał do Wrocławia, gdzie już takie istniało, aby zorientować się od czego zacząć.

Powrócił wruszony i z wolą działania. Wspólnie zawiązali koło Towarzystwa Pomocy im. Adama Chmielowskiego. Wkrótce dysponowali funduszem ze społecznych składek, który pozwolił wykupić z prywatnych rak wiejski dom z siedem i kilkusetkrotnym skrawkiem ornej ziemi. Obaj zrezygnowali z dotychczasowej pracy zarobkowej; Kaszubowski jest z zawodu hydraulikiem. Zamieszkali razem z bez-

czasowe ponad pięciu tysiącami osób. Trzecia ich część poszła dalej przez życie zgodnie i o własnych siłach.

Stanisław Borowski jest przekonany, że i on znalazłby siebie swoje miejsce w życiu.

Od kilku lat jest na swoim. Ma własną rodzinę - choć z nim opuścił przytułek dla bezdomnych. Od dawna nie ciągnie go do alkoholu, jego nałogiem stało się malowanie. Pierwsze sztalugi, pedzle i farby podarował mu, jeszcze za pośrednictwem Towarzystwa, profesor gdańskiej szkoły plastycznej. Dzięki niemu też miał już kilka publicznych wystaw swoich prac.

Paśjata przydała mu się w praktyce. Maluje szyldy i reklamy, tak dorabiając na życie swoje i swoich najbliższych.

- Niestety - mówi Borowski - nie mają takiej szansy najstarsi, słabi. Chyba tylko dom starców... w najlepszym razie. Spotkało to choćby Józefa Zawadowskiego. Dokońca nie mógł pogodzić się z sytuacją, w której się znalazł. Czuł się okopany. Nie potrafił w pokorze, jak brat Albert, przyjmować wszystkich ciósów, jakie na niego spadały.

Choć, w jakimś sensie, młodszy miał podobną do młodzieńczych lat brata Alberta. Też z bronią w ręce walczył o wolną Polskę. Też zaczynał w partyzantce, w lubelskim. W akwoskim oddziale Stanisława Pawłowskiego. Potem, z ludowym wojskiem, ruszył na zachód. Za odwagę otrzymał dziesięć medali bojowych, w tym dwa Krzyże Walecznych za zdobycie Kolobrzegu. Potem jeszcze w sześćdziesiątym dziewięć, na rynku w Szczecinku, osobiście generał Huszcza odznaczył go medalem "Za Berlin", ale wcześniej dobrali się do niego funkcjonariusze UB.

Zabrano go w pięćdziesiątym pierwszym. Podobno szukano sprawców mordowania podczas okupacji peerowców z Lubelszczyzny. Jako żywo, o takich zbrodniach AK nie słyszał. Wiedział natomiast sporo o zasadzkach robionych na oddziały akwoskie, szczególnie w ostatnich latach wojny. Rozmawiał z trzema partyzantami, którzy wręcz cudem zdolali się uratować z zastawionej na ich oddział pułapki. Było to na mozarach pod Wąwolnica, przy torach wąskotorowej łączącej Naleczów z Opolem Lubelskim. **cd. na str. 18**

FILOZOFIA TWORZENIA

Drewnem fascynował się zawsze. Jego ojciec jest stolarzem. Przy nim nauczył się pracować z drewnem. Poznanie typowego rzemiosła bardzo pomogło później, przy realizacji prac w konkretnym materiale. Pierwsze powstawały, gdy był w podstawówce. Później trafił do Liceum Kenara w Zakopanem. Wspomina, że uczono tam myśleć kategoriami sztuki i rozwiązywać problemy artystyczne. Szkoła dała doskonały warsztat. Dzięki temu potrafi poruszać się w rysunku, rzeźbie, fotografii



Piotr Tyborski

Po „Kenarze” trafił do Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Tu zaczął poszukiwać innych niż drewno materiałów.

- Zacząłem pracować w szkiele, żużlu, kamieniu - mówi artysta rzeźbiarz Piotr Tyborski. - Prace były dobrze odbierane przez profesora i krytyków. Udało mi się nawiązać kontakt z liczącymi się na rynku artystami. Zacząłem otrzymywać zaproszenia do udziału w wystawach i plenerach. W 1995 obroniłem dyplom.

- Twoja praca dyplomowa jest pacyfistyczna i bardzo obsobista.

- Długo zastanawiałem się nad koncepcją, czy ma to być rzeźba przestrzenna czy relief. Praca "Dramat i nadzieja" powstała na kanwie autentycznej rodzinnej historii, jest sprzeciwem wobec wojny. To wizerunek człowieka uciemiężonego w łażrach, obozach koncentracyjnych.

Probleem cierpienia jest szerszy. Chciałem zmanifestować przeciw złu i dramatowi w świecie współczesnym. Do pełnej wypowiedzi użyłem środków (światło, dźwięk, ruch), pomagających przeżyć ją całym sobą. Tak powstała reliefowa instalacja kinetyczna.

Idea wzięła się z chleba - daru Boga. Ja ten chleb pojąłem na kromki, jak racje żywnościowe w obozie. Można się nimi podzielić. W chleb wpalony jest człowiek, to zżera dramatyzm, podraża obojętność w świecie. Jest też znak pokoju, są dzieci Korczaka, wyciągnięto do Boga ręce mężczyzn i kobiet, proszące, biagające o wsparcie, modlitwę.

Widz sam uruchamiając pracę automatycznie (fotokomórka), podświadomie zostaje wciągnięty w przedstawioną sytuację, na 8-minutowy seans. Na jego oczach chleb jest rozrywany, pęką. Pojawia się nadzieja - pochód białych, zbawionych postaci, krocących ku białemu światłu. To znak nadziei.

Sądząc po reakcjach w kościele Świętego Mikolaja w Kopenhadze i w Bazylce Mariackiej w Gdańsku praca wywołała wrażenie, niektórych przy-

chodzili i oglądali ją wielokrotnie.

- Czy sztuka jest czymś nadprzyrodzonym?

- Trzeba mieć jakąś iskierkę od Boga. Jest niezbędnie potrzebna, żeby tworzyć, ale trzeba też doskonaleć ten dar przez pracę.

Jestem wierzący, to widac w moich pracach. To pomaga w tworzeniu, realizacji artystycznej. Nie zaczynam pracy bez westchnienia do Boga. Często, przy pracy, myślę o Bogu. Dziękuję mu za ten dar, którym miem obdarzył. Wiele prac wykonałem na tematy religijne - krzyże, figury. Stoją w kościołach.

- Czy masz ulubione tworzywo?

- Takim materiałem jest drewno, granit. Zawsze szukam materiału do koncepcji dzieła, który czesto sam w sobie ma odpowiednią moc

przekazu, się wyrazu, ładunek treści odpowiadający tematu pracy. Często łączę ze sobą różne materiały, czasem niekonwencjonalnie. Cykl prac "Klepsydry" z 1994r to połączenie kości, granitu, koksu i szkła. W moim zestawieniu są symbolem przemijania życia, ułotności. Odebrało to tak, jak zamierzalem. Część widzów się przerażała, inni zaczęli mówić o sensie życia, życiu chwila.

Inną pracę wykonałem z podkładów kolejowych. Podkład kolejowy to mocny

Piotr Tyborski. Urodzony w 1964 roku w Skórczu. W 1986 roku ukończył PLSP im. Antoniego Kenara w Zakopanem. W 1994 roku dwie wystawy indywidualne (Starogard, Skarszewy).

W 1995 r. dyplom w PWSSP w Gdańsku (dziś ASP) w pracowni prof. Franciszka Duszeckiego.

W 1995r. udział w Międzynarodowym Plenerze Rzeźbiarskim w granicie we Wdzycaż Kiszewskich.

W 1996 r. udział w Europejskiej Wystawie Kultury i Sztuki w Kopenhadze "Art Genda 96"

W Bazylce Mariackiej (w sierpniu) wystawiał rzeźbę pt. "Dramat i nadzieja".

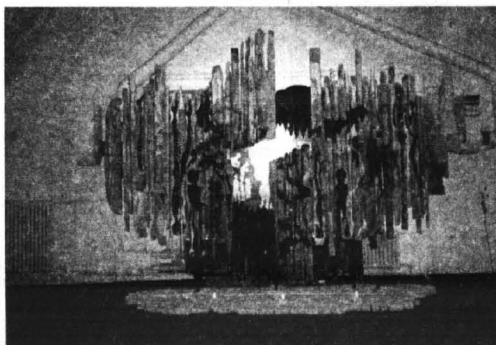
W listopadzie udział w wystawie "Młoda rzeźba Gdańska 96"

materiał posiadający ogromną się przekazu.

- Satisfakcja?

- Kiedy mogę robić to, co czuję i jestem zadowolony z tego, co zrobiłem. Muszą być też spełnione określone warunki. Ma to być podparte zabezpieczeniem ekonomicznym. Tak, muszą być pieniądze. Bez nichżyć nie można. Jestem realistą. Często myślenie o nich zabiera dużo czasu. Szkoda, że nie można wykorzystywać go twórczo.

cd. na str. 18



"Dramat i nadzieja"

FILOZOFIA TWORZENIA

cdl. ze str. 17

Ja się tu nie skarżę. Tak po prostu jest.

Czasem konserwuję rzeźby. Robię to dla pieniędzy. Przy okazji można się wiele nauczyć od starych mistrzów. Przykład? Konserwowałem rzeźbę w kamieniu Henryka Meisnera z roku 1970. Dziś jest eksponowana w Muzeum Narodowym w Gdańsku. Ostatnio, dla skansenu we Wdzydzach Kiszewskich, robiłem renowację modrzewiowego krzyża z 1766 r., pochodzącego ze wsi Wierprzica koło Kościerzyny. Wykonali go prości chłopi. Dzisiejsza wartość i historyczna ranga tego krzyża wymagała jego dokładnego odwzorowania według zachowanego fragmentu. To była trudna praca. Modrzew nie jest drewnem plastycznym. Jest kruchy i łatwowłny.

W 1984 roku zrobiłem drzwi do kapliczki w Zelgoszczy i innego kościoła. Niszcząca, bo nikt ich nie konserwuje. Szkoda mojej pracy. Tak, jak ja konserwuję rzeźby i prace innych, może ktoś i ja. Teraz to przeciwieństwo do dobra.

- Czy masz jakieś wzory?

- Szukam własnej drogi. Gdy studiowałem, byłem zafascynowany Hasiorem, Beksińskim, Brzozowskim czy Rząsą. Bardzo ich szanuję. Podróżowałem po Europie. Naogłądałem się wielkich,

na przykład Augusta Rodina, Henry More'a, Nickie de Sanalle. Ich prace różnią się. Po powrocie do kraju "stanąłem". Przyłożyli mi tenogram sztuki wielkich mistrzów. Niby pracowałem, ale co robiłem - psulem. Zacząłem się zastanawiać, czy jest jeszcze w rzeźbie coś do zrobienia, czy jest miejsce dla mnie.

Wyjechałem w plener, poszedłem do lasu, popatrzyłem na drzewa, posłuchałem szumu wiatru, odnalazłem ducha. Że to niby dziecinne? Prawdziwe.

- Dla kogo tworzysz?

- Dla zaspokojenia własnej duszy. Jest coś, co muszę z siebie wyrzucić, co boli, często z radości. Nie umiem o tym mówić. Wolę pokazać w swej pracy.

Artysta jest kanonikiem sztuki, przekątnikiem tego wszystkiego, co gryzie współczesnego człowieka. Ma pokazać to bardziej trwałymi środkami. Tak mówili Przybyszewski i ja się z tym zgadzam.

Opowiadał mi, że w Kopenhadze nazistowska młodzież manifestowała swój sprzeciw po

obejrzeniu mojej rzeźby "Dramat i nadzieja". Puścili mi nerwy, bo za mało znamą problem dramatu w otaczającym ich świecie obojętności i dobroty.

- Jaka jest dzisiejsza sztuka?

- Dzisiejsza sztuka nie jest trudna. Myślę, że ludzie są zaniedbani w kształceniu plastycznym, stąd nie rozumieją znaków umownych, symboli, przekątników. Każda sztuka, ma bardzo mocne działanie w świecie współczesnym, pomaga żyć. Moja filozofia tworzenia to łączność natury i Boga.

rozmawiał

Janusz ROKIČIŃSKI



Projekt fontanny dla miasta Skórcza

AROGANCJA

Wśród wad Polaków najczęściej wymienianych przez samych Polaków należy arogancja. Jeśli wierzyć statystykom, to jest to cecha charakterystyczna sporę częścią mieszkańców takich miast, jak Warszawa, Trójmiasto, Kraków i... Władysławowo.

Zdaniem Jerzego Karpiela, gdańskiego psychologa, arogancji należy umieścić się przeciwstawiać w imię własnych, dobrze rozumianych interesów, i tych osobistych, i zawodowych. Jeśli zdarza się nam poczuciu urazonym, to w dwóch na trzy przypadki dzieje się tak wtedy, gdy ktoś potraktuje nas arogancko: okazuje zbytnią pewność siebie, lekceważy nas i jest zarozumiały. Słowem, bezczelny.

Wśród wielu przejawów niegrzeczności, arogancji jest chyba tym najgorszym, bo narazą na szwank godność osobistą ludzi, sprawia, że czują się poniżeni i jest im tak przykro, że już gorzej być nie może. I właśnie dlatego zajmujemy się nie ugrzecznianiem arogantów, lecz opamięnianiem sztuki ignorancji ich bujnego zachowania. Jest bowiem rzeczą dowiedzenia przez najpoważniejszych naukowców, że prawdziwą frajdą ma lajdak tylko wtedy, gdy widzi, że jego ofiara okropnie cierpi. Między bajki trzeba włożyć stwierdzenie, jakoby arogancja była czymś niezamierzonym. Jest zawsze świadomym działaniem z intencją rozkoszowania się poniżeniem drugiego człowieka.

Krótki zestaw ćwiczeń uodporniających na czujną arogancję nic nie byłby wart bez wstępnego załączenia, jakie musi przyjąć kursant. Bzyni ono następująco: moze nie jestem najmądrzejszy i najładniejszy, ale mam swoją godność i choćby nie wiem co, mam za co szanować siebie samego. Za uczciwość, za zaradność, za ukończenie szkoły - z trudem, ale zawsze, za sukcesy wakacyjne, za zdobycie kilku przyjaciół, za uśmiech przystojnej sąsiadki, za przeczytanie całego Sienkiewicza, za

zwrócenie uwagi gospodarzowi domu, by wreszcie posprzątał, za wzięcie udziału w czynie społecznym, za to, że nie gram w tolotolta, za to, że potrafię zgasić telewizor przed godziną 22 i za wszystko. Jak się człowiek chce zastanowić, to zawsze mu wyjdzie, że jest niczego sobie. Po prostu, chwata.

I to już właściwie wystarczy, niczego nie trzeba ćwiczyć. Wystarczy o tym wszystkim pamiętać w momencie, gdy ktoś nas lekceważy. No, może tylko trzeba opanować sztukę milczenia oraz odwracania się na pięcie i odejścia. Bez względu na to, kim jest arogant, który usiłuje się nad nami pastwić; nieznanym na ulicy czy naszym zwierzcznikiem - zawsze trzeba zrobić te dwie rzeczy; milczeć i odejść. To jest najlepszy sposób okazania własnej wartości.

Oczywiście, zabrania się plakać przy tej okazji, wykrzywiać twarz w grymasie bólu, garbić plecy i odchodzić na palcach. Odwracamy się dyslingownie, maszerujemy dziarsko stanowczo, zadnych uśmiezków, lecz oblicze raczej pogodne.

Jeśli był to incydent ze zwierzcznikiem, nie należy w tym momencie myśleć o wypowiedzeniu. Taka myśl może zlamać karku. Musimy myśleć, że w kraju nie brakuje pracy, że szef sporo się natrudzi, zanim znajdzie kogoś na nasze miejsce i że uratowaliśmy coś dla nas najważniejszego: honor.

Zresztą natura aroganta jest już taka, że jak mu się nie uda kogoś obrzucić, to na ogół pokornieje. W najgorszym przypadku traci przynajmniej szkodliwą frajdę; nie udało mu się nikogo upokorzyć, gorzej, bo sam został zignorowany.

Należy jednak przy wdrzaniu niżej opisanych uwag w życie, bacznie zważać, by nie popaść w przesadę i na czujes zachowanie nie reagować zbytnią pewnością siebie. Czasami tak zalecane tu milczenie i odejście też bywa aroganckie; po otrzymaniu słusznej dwój, po trafnej sugestii, że opuściliśmy bez usprawiedliwienia szesć dni roboczych i po poproszeniu nas, byśmy zdjęli kaszkiet, siadając do stolika restauracyjnego. Ugodnione prawo dzisiejszej lekcji brzmi; jedną z najłatwiejszych rzeczy w życiu jest stać się samemu arogantem.

LITOŚĆ TO ZBRODNIA

cd. ze str. 17

Podczas przesłuchan - bity i dręczony - pinawał się tylko, aby o tym nie pisać ani słowa. Prawdopodobnie tej ostrożności zawdzięcza, że jeszcze żyje.

- Moze jednak - powiedział z gorczyca - lepiej, abym nie dożył tych swoich lat? Jak tylko bowiem zaczęłam mieć problemy osobiste, kiedy w końcu za głupie bójki uliczne postawiono mnie przed sądem, okazało się, że nie mam do kogo wrócić się po radę. Nie inaczej było, gdy po powrocie z więzienia dowiedziałem się, że już nie mam prawa do mieszkania, które tymczasem przydzielono córce mojej byłej konkubiny. Nie znalazłem pomocy i w Zarządzie Miasta, i u władz wojewody. Chciałem zrobić prośbę o wstawienie do mego dawnego komendanta z PAK, ale pułkownik z Komendy Uzupełnień stwierdził: po co, mam dość zasług już z samego tylko wojowania w Ludowym Wojsku Polskim. Robił nadzieję na miejsce w jakimś domu weterana. Jednak i skończyło się na nadziejach. "Raptem we wszystkich urzędach poczęto mnie unikać. O miejscu w domu weterana już nie było mowy. Jakby się ktoś ponieważnie zorientował i wystraszył, że mogła być spokójka i rozpoznać kogoś, kto przed czterdziestu laty maltretował mnie za akowską przeszłość... A krewnych, owszem, miał. Ale z rodziną, to najlepiej wychodzi się na... fotografiach.

Przez kilka miesięcy po zwolnieniu z zakładu karnego spał po piwnicach, kłatkach schodowych, na hałdach koksów w kotłowni. Ale tam wytrpili go ornowcy i przepędzili z osiedla. Przymgnął mi w jakiejś melinie. Zarośł brudem, przylatywały się wszyszy, choroby. Urzędniczką pomocy społecznej dostała torcji na jego widok. Obiecała, że w przyszłym roku już na pewno dostanie własne mieszkanie w Szczecinku. Do tego czasu, poradzili, aby spróbował dostać się do Smętowa. Przynawnie wręczyła bohaterowi II wojny światowej kartkę z adresem przytulku dla bezdomnych.

Jerzy Pozorowski po prostu z góry wie, że nie mógł zupełnie liczyć na pomoc krewnych, bo ich nie miał, ani za zasługi wojenne, bo gdy wojna się skończyła miał trzynaście lat, ani pokojowe, bo jakie zasługi może mieć palacz centralnego ogrzewania w dodatku okradziony ze świadectwa ukończenia kursu zawodowego? Opowiadał, że do schroniska trafił w czwartek, a w poniedziałek zwolniono go z więzienia w Czarnem. Wódka go tam zaprowadziła - powiedzieli koledzy złodziejaszkowie. Nie chciał ich wydać, to wsadzili go za ich winy. "Litość, to zbrodnia" - przekonywał go prokurator "wszak sprawców, to ich zapędzujemy, a ty wyjdźesz na wolność". Nie zdradził.

Zaledwie kilka godzin po wyjściu zza krat, w Słupsku napadli go dawni koledzy i okradli ze wszystkich dokumentów i całego dobytku, jaki ukrył po kieszeniach. Jedyną tylko zapalniczkę zdolał przytrzymać. Pierwszą noc przeczekał w kłatkach schodowych; jego dawne mieszkanie w Kaliszu Pomorskim wywalczył dla siebie, były jego zwagier. Rankiem rzucił do piwnicy dwaście ton węgla, za co otrzymał dwa i pół tysiąca złotych. Zjadł w barze zupę i bułki. Potem zameldował na komisariacie o tym, że go okradziono i poprosił o jakieś zaświadczenie, kim jest. Kazano mu wracać, skąd wyszedł.

Tak też zrobił. Wrócił znowu przyjechał do Słupska, ale już z urzędowym oświadczeniem zwolnienia z więzienia w garści. Przydało mu się bardzo szybko, następnej nocy, którą zamierzał spędzić w dworczie. Policijny patrol dał wprawdzie wiarę jego wyjaśnieniom, ale zarazem polecił najbliższemu pogaiem wynieść się z miasta. Pierwszy pociąg odchodził do Gdańska. I stało się, że w Gdańsku zobaczył w poczekalni siostyrę zakonną otoczoną przez parę zabiedzonych wścizgów. Zapisała im adresy, gdzie mogą podjąć jakąś pracę, gdzie zjeść coś ciepłego bez potrzeby zapłaćenia. Pozorowskiemu podała adres schroniska w Smętowie.

Takich bezradnych, bardziej bezradnych, a równie potrzebujących osób są jeszcze tysiące - powie potem, w swoim pokoju przeżobnego schroniska Sylwester Kaszubowski. Tylko dla niewielkiej części starszy miejsc w schroniskach. Większość jednak pozostanie na dworcach, kłatkach schodowych, w piwnicach, przepędzanych z kąką w kąk, często zmuszonych do kradzieży...

Kaszubowskiemu bardzo zależy na tym, aby mieszkańcy schroniska mieli możliwość zajęcia się pracą przy domu, w gospodarstwie. Ideatem byłaby jego pełna samowystarczalność. Na razie udało kilka świń, zebrał trochę jabłek. Ziemię wydzierżawił. Jest z tego nieco grosza, ale trudno oczekiwać jakiegos nadzwyczajnej fachowości, i wydajności od ludzi przypadkowych, często bardzo schorowanych, dla których przytułek jest tylko krótkim etapem w życiu, aby prowadzącym ku lepszemu. Pieniądze wciąż brakuje. Jak od lat wspierają nas głównie... biedni, bo za takie należy uznać gminy o najwyższym w okolicy bezrobociu - choćby gminę tczewską. A płacić trzeba za wszystko, nawet za dzierzawę gruntu, i po prostu jakos radzić sobie samemu. Nie litować się nad sobą, bo... litość to faktycznie... dla takich, którzy przychodzą do nas i często nie śmiają się o cokolwiek poprosić...

Krzysztof Myjkowski

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDA DOMEK letniskowy na skrajku Borów Tucholskich w okolicy kilku jezior. Starogard, tel. (069) 16-248-74.

214384
SPRZEDA mieszkanie, 65m² w Starogardzie, cena do uzgodnienia. Poznań, telefon (061) 67-98-08, po godz. 18.00.

214367
DOM ze sklepem w centrum Starogardu. Starogard, telefon (069) 16-257-87.

214388
KANCELARIA Prawnicza "Contraktus" Obrót Nieruchomościami. Starogard Gd., ul. Gimnazjalna 11/3, tel. (069) 16-232-89.

214043
PAWILON handlowy z częścią mieszkalną sprzedaje Pośrednictwo. Starogard, tel. (069) 16-232-89.

Ogłoszenia drobne * Ogłoszenia drobne * Ogłoszenia drobne * Ogłoszenia drobne

M-3, własnościowe, 37 m² w Skarszewach, os. Kopernika, cena 30 tys. zł. Wiadomość: Tadeusz Bonkowski, Liniewo, Wyzwolenia 3, tel. (058) 87-61-19, w. 47, po 18.00 lub tel. 090-50-19-95.

214288
SPRZEDA działki budowlane nad jeziorem w Rokocinie o pow. 1000 - 1250 m². Starogard, tel. (069) 16-246-85.

214309
SPRZEDA 8 ha w Kolinczu, ziemia IV klasa, może być dzielona na mniejsze po 1 ha lub 2 ha, plus działki położone pod Jabłowa z Elekrownia Starogard (reminiscento-mieszkanlowe). Starogard, telefon (069) 16-230-62.

214343
DZIAŁKĘ budowlano-ziemnińską, 2500 m² - tanio sprzedam. Starogard, telefon (069) 16-245-88, po 16.00.

SPRZEDA gospodarstwo rolne o powierzchni 20 ha. Jan Lewandowski, Złotnica, gm. Markusy, tel. (059) 32-26-15. 152573

SPRZEDA garaż blaszany - rozbiorny. Malbork, tel. (055) 72-30-07. 152579

SPRZEDA działkę pod budowę. Malbork, Nowa Wieś, ul. Moniuszki 48. 152532

SPRZEDA działkę warzywno-owocową 3 ary, w tym 40 m² pod sikiem. Telefon (055) 72-46-18. 152528

214347
KUPIĘ dom do zamieszkania w Tczewie. Zamawia, ul. Wyzwolenia 2 c/13, po godz. 18.00. 043704

SPRZEDA garaż przy ul. Jagiellońskiej. Tczew, telefon (069) 31-68-97, po 16.00. 04395455

WYNAJME pawilon handlowy. Tczew, (069) 33-83-34. 043610

KUPIĘ M-2 w Tczewie. Tel. (069) 31-67-40, po 16.00. 043418

SPRZEDA działkę budowlaną, ok 500 m² przy ul. Wigury w Tczewie. Tel. (069) 33-78-48. 043488

AGENCJA "Kwadrat" Pośrednictwo. Tczew, ul. J. Dąbrowskiego 18, p. 3, 8.00 - 15.00, tel. (069) 132-17-97. 03/rach

SPRZEDA sklep wielobranżowy (blaszak ciepłany) z wyposażeniem. Tczew, tel. (069) 33-87-24, po godz. 18.00. 42/GZ

SPRZEDA dom jednorodzinny, 200 m², działka 6 arów, warsztat, gaz, telefon. Nowy Dwór Gdański, telefon (055) 47-25-16b Orlowo, tel. (055) 47-48-59, po 16.00. 41/G2

SPRZEDA pawilon handlowy, Tczew, ul. Zwycięstwa. Tczew, tel. (069) 33-81-86. 340133

DOM sprzedam. Tczew - Czyżkowo, ul. Pułaskiego 10 a, po godz. 16.00. PO484

LOKALE

ODDAM w najem lokal, możliwość sklepów i biur. Starogard, ul. Kościuski 34b (parter - sklep) lub Lubichowska 53 a. 214303

SPRZEDA mieszkanie, 51 m², własnościowe Kwidzyn, ul. Braniewskiego 2/39. Tel. 79-37-52, po 19.00. 181855

SPRZEDAM M-4, ul. Wschodnia. Wiadomość: Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 19 w warszacie elektromechanicznej, od godz. 8.00 do 17.00. Tel. 68-15 w. 8. 181654

SPRZEDA mieszkanie, 46 m², c.o., parking, osiedle Czyżkowo, tel. (069) 31-38-72. 043707

SPRZEDA mieszkanie, 4 pokoje, 61 m², 10 piętro, punktowiec. Tel. (069) 31-66-87. 043617

SPRZEDA mieszkanie własnościowe, 74 m². Nicpicina, os. Krzywiczka 101/7, telefon 135-29-60, po godz. 19.00. 043619

ZAMIENIE mieszkanie M-2 na większe z dopłatą lub za zadużenie. Tel. (069) 31-50-20. 043591

ZAMIENIE nowe mieszkanie (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) na większe. Tel. (069) 31-55-80. 043890

FIRMA handlowo-usługowa poszukuje korzystniejszego lokalu z zapleczem w Starogardzie, minimum 30 m². Tel. (058) 86-33-23, po 18.00. GK03

OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE

VOLKSWAGEN LT26, wysoki max 1993 r. Turbo diesel, ABS, serwo...

SPRZEDAM VW passata combi, poj. 1,6 1984 rok, skrzynia 5...

SPRZEDAM komputer VW golf, poj. 1,6 - 1.8i Starogard, ul....

SPRZEDAM samochód VW bus LT 28, diesel, Kwidzyn, ul....

SPRZEDAM volvo 740 na białych tablicach, 1985 rok Starogard, tel. 090-50-48-50.

SPRZEDAM zuka furgon, 1986 rok Bobowo, telefon (069) 16-217-49, po 16:00 214353

ZUKA Tel (069) 36-19-74 043705

ZUK skrzyńowy, benzyna, 1984 rok - sprzedam, Starogard, ul. Cesarza 22, 214340

ZUK skrzyńowy, po kapitalnym remoncie - sprzedam Kaliska, tel (069) 18-89-305, 214294

MOTORYZACYJNE kupno

KUPIE fiat 126p, również do remontu, Tel. (069) 36-92-32, 043981

NATYCHMIAST kupię auto powypadkowe do remontu. Tczew, tel. 090-26-72-15. 490025

AUTA powypadkowe do remontu - kupię. Elbląg, telefon 090-26-72-15. 490025

SPRZĘT rolniczy

SPRZEDAM ciągnik Zetor-12046, ciągnik ursorus-1201. Wieszaw Kroll, Węgrowo 59, gm. Skarżewo 214287

KUPIE ciągnik U914 z przednim napędem. Wiadomość: Marynowo, (055) 47-19-18. 439g

SPRZEDAM pług "Fortschritt" B-201, pięcioskibowy, hydrauliczny, 1991 rok, Pinżyn, ul. Złobowska 3, tel (069) 18-84-581. 214183

SPRZEDAM kombajn "Bizon-rekord", 1984 rok z sieczarką Piotr Piernicki, Ciechocinek 26, gm. Starogard, telefon (069) 16-215-75. 214120

KUPIE bizon Z 058-56, 1984-1980 r. Tel. (051) 88-13-15. 181831

SPRZEDAM ciągniki C-385, stan b. dobry, Kwidzyn, telefon 79-627-28. 181842

SPRZEDAM ciągnik 1201 i C-355 oraz agregat uprawowy produkcji niemieckiej, Bober, Łoza, 82-431 Dąbrówka Malborska. 152575

SPRZEDAM ciągnik ursorus 1004, talarzówki, stan dobry, W. Szpura Królowe, tel. (055) 71-35-69. 152477

MTZ 82 nowy na gwarancji, Bolesław Moskot, Kościelecki 21a, gm. Malbork. 152551

PLUG 6-skibowy (podorywkowy), młynka, kopaczka do ziemniaków, siewnik talarzowy 4 m, przyczepa samodzielną. Tel. (055) 71-35-75 Królowe. 152550

SPRZEDAM kombajn buraczany Sztal, niedrogo. Tczew (069) 36-77-23. 043982

SPRZEDAM ciągnik rolniczy Zetor 4718, 3-cylindrowy z kabina, niedrogo. Telefon (069) 36-77-23. 043982

SPRZEDAM lub zamienię stara 28 na ursorus C-385, sprzedam siano lęgowe, sprasowane i nasiona owsa. Bogustaw Tryka, Mała Stolica 11, 83-120 Subkowy. 043951

CIAGNIK C-360, stan b. dobry - sprzedam. Tel. (069) 33-80-23 lub 31-39-22, po 16:00 043955

SPRZEDAM przyczepę samodzielną TO102, 1994 r., opryskiwacz Jugosłowiański, 10 m, plug 5-skibowy polski. Marek Mokka, 83-120 Subkowy 4. 043475

SPRZEDAM przyczepę 2,5 t, jednoosiową, wywrotka, hamulce. (069) 31-24-31, 043714

SPRZEDAM ciągnik MTZ-82, 85 r., talarzówkę, 2,5 m szer., po kapitalnym remoncie. Lubińsk, szewo k Tczewa, tel (069) 36-99-81. 043989

SPRZEDAM ciągnik C-360 Lichnowy, tel 71-28-35. 04398293

SPRZEDAM ciągnik C-360, 1986 r., rozszerzak nawozowy, zawieszony. Tel. (058) 87-33-76. 043948

RÓZNE

SYLWESTER w Center Turist, Jabłowo 45, radioteleskop centrala 975, prosię 30-12-92. Zapamiętajmy numer do Starogardu Rynek 4 na 85 zł do osoby. 2140292

RESTAURACJA "Alex" w Malborku organizuje Bal Sylwestrowy. Cena 200 zł od pary. Tel. (055) 72-24-63. 152559

NADZÓR BHP, szkolenia, regulaminy. Tczew, telefon (069) 33-77-10, po godz. 17.00. 043246

SPRZEDAŻ i wypożyczenie sukien ślubnych, Tczew aleja Zwycięstwa 10, obok Dworca PKŚ. 0436222

POLITECHNIKA Koszalinśka uניוואניא legitymacje studencką - Karol Marczak. 043715

UG uניוואניא legitymacje studencką nr 75618 na nazwisko Wioletta Woźnik. 043702

SPRZEDAŻ

PRZYCZEPĘ niskopodwoziową typ "Śrem", ładowność 10 t po kapitalnym remoncie Starogard, (069) 16-294-25. 214357

KOPARKĘ Waryński K.S. samochodową po kapitalnym remoncie z osprzętem wakoowym i posiadaniem w zapasowym Starogard, telefon (069) 16-294-25. 214357

SPRZEDAM M-3, 52 m³ przy ul. Jurandze Spychowa w Starogardzie, cena 55 tys. zł. Starogard, telefon (069) 16-243-09. 214371

ROTTWEILER Telefon (069) 16-214-94. 214275

WYLEGARNIA Drobiu - Starogard, ul. Jezynowa 4 (skrzęcaż za CPN przy ul. Złobiewskiej lewo), 4 zabudowania - przyjmuję zamówienia w sezonie legowym 1997 r. Piskletka kurczą ogólnozłotkowe, kurki, kurytka broilerowe, kacze, gęsie, indyka (trojlegi). Starogard, tel. (069) 16-298-62. 214278

Wypożyczalnia i Sprzedaż Sukien Ślubnych „Alicja” Tczew, ul. Wojska Polskiego 1 pon. - piątek 10.00-18.00 sobota 10.00-14.00

Wypożyczalnia Sukien Ślubnych „Alicja” Starogard, os. 60-Lecia 11A/1 pon. - piątek 12.00-19.00

GOSPODARSTWO Drobniarskie, Starogard, ul. Jezynowa 4, tel. (069) 16-298-62 oferuje po cenach konkurencyjnych jajka kurczaki, kurczaki brojlery do uboju, kaczkę. 214278

SPRZEDAM szałę chłodniczą, Kłoczek, topór, haki i wagi Starogard, tel. (069) 16-259-24, po 16:00 214338

PRZYCZEPĘ gastronomiczną w pełni wyposażoną z atestem sanitarnym, przystosowaną do sprzedaży lodów gałkowych, hamburgerów, hot-dogów itp. Możliwość odstąpienia lokalizacji na terenie Starogardu. Sprzedca firma "Szyk", tel. (069) 16-222-13. 201396

PRZYJMUE zamówienia na kurczaki odchowane na marzec i kwiecień. Regina Labaj, Lubińskowo, ul. Leśna 58. 214227

WIEŻO nowe Sony MHC 71-1 290 zł, MHC 551-1 100 zł, Panasonic SACH-74-1 1350 zł i Technics SA 540-1 1 650 zł Starogard, tel. 090-50-29-00. 214076

PILNIE sprzedam wieże stereo "Diora" z pilotem, wzmacniacz WS-704, tuner AS-702, magnetofon MDS-702, korektor FS-704 wraz z kolumnami Altus-140 Starogard, tel. (069) 16-284-50, po 18.00. 215970

FUTERKA szluczone - sprzedam. Starogard, telefon (069) 16-212-87. 215967

TAPICERSTWO - producent oferuje meble tapicerskie, sofy 3+2+1 komplety wypoczynkowe, rogówki, bez marży, za gotówkę i na raty. Ekspozycja na miejscu. Starogard, ul. Skońska 20, tel. (069) 16-296-19. 201114

SPRZEDAŻ używanego sprzętu AGD i RTV - raty - gwarancje - komis. Kwidzyn, ul. Krasiciego 22 a, tel. 79-25-51. 181856

AGREGAT prądowców, 16 kW. Tel. (055) 79-13-19. 181855

OWCZARKI kaukaskie, pinle, 200 zł Kwidzyn, Kasprowicza 20 a/7. 181844

SPRZEDAM pianino Kwidzyn, ul. Cielniczek 2. 181830

SPRZEDAM kłaz i jabłkowiec wysoko cielna. Wiadomość. Kwidzyn, ul. Żwirowa 14 a, tel. (055) 79-44-54. 181855

TANIO, pilnie odsprzedam działający klub bilardowy z wyposażeniem oraz lokalizacją. Kwidzyn, tel. grzec. 79-68-15 w. 5. 181802g

KWALIFIKOWANE NASIONA ROŚLIN ROLNICZYCH

- ZBOŻA, RZEPAK *** - TRAWY MOTYLKOWE i inne *** - POKARM DLA GOŁĘBI, PAPUGI itp. ***

- DLA PIEKARNI: MAK, SOJA, LEN SŁONECZNIK

POLECA: „AGROL” PRUSZCZ GD. ul. GRUNWALDZKA 62 tel. 82-32-03

SPRZEDAM stół bilardowy 8-stopowy. Wiadomość: Klub Bilardowy "Bila Club", Kwidzyn, ul. Wschodnia 5, codziennie od 15.00 do 24.00. 181892

POLSKIE owczarki nizine. Tel. (055) 75-19-85. 181608

SPRZEDAM sześciennej Chow-Chow, po Champigne imp. z Francji (055) 79-44-15. 181852

KURCZĘTA 1-dniowe i 5-tygodniowe przyjmujemy zamówienia. Szeroka 5, Malbork - Wielbark, tel. (055) 72-62-96. 170447

POSOKOWCE bawarskie, szczenięta, rodowodowe, po szczepieniach. (055) 72-13-00. 152571

KOMPUTER IBM PC 386 DX, oprogramowanie, kolorowy monitor, myszka, 30 ty grat!!!. Tel. (055) 72-32-19. 152577

TANIO piec gazowy nowy 3,3 kW. Tel. (055) 72-34-61 po 17.00. 152533

SPRZEDAM piec akumulacyjny, 5 szt. tel. (055) 72-61-47, 72-48-02. 152554

SPRZEDAM zbiornik paliwowy 5 tys. litrów, uzbrojony. Tel. (055) 72-33-88. 1717AT

Hurtownia Artykułów Ściernych i Technicznych

ADRO Tczew, ul. Chopina 12/13 tel. (069) 31-24-53. A narzędzia do cienia i szlifowania glazury. A rękawice, ubrania i sprzęt ochronny. A papier ścierny. A pasty polerskie. A środki czyszczące. A tarcze do cięcia i szlifowania metalu oraz betonu. A ściernice płaskie i kształtowe. A ściernice diamentowe i obciążające. A ściernice i papiręgi do lastryka. A trapeziki i ościeki. A piasek korundowy. Zapraszamy w godz. 8.00-18.00; w soboty w godz. 8.00-12.00. Najniższe ceny, możliwość dowozu na koszt firmy!

SPRZEDAM dwie jałówki młode do chowu 18 miesięcy. Tel. (065) 77-11-85 Tadeusz Chamiernia, 82-416 Gościszewo 2. 152557

SPRZEDAM piec żelny. Tel. (069) 31-02-10. 043720

SPRZEDAM lądę chłodniczą 1,20 m. Tel. (069) 31-69-87, po 19.00. 043717

BLACHODACHÓWKI blachy trapezowe, dachówki ondulinie, gutanki, płyty gipsowe, sprzedaż - marżowa, papa, lepek, glazura, terakota, kleje, parkiet, deska podłogowa, siatka ogrodzeniowa, siding. Tel. (069) 16-224-11. 040296

SPRZEDAM amige CD 32 Tel. (069) 31-44-57. pogodz. 19.00. 043935

TELEWIZOR Otake, 21", telegazeta. Tel. (069) 33-83-14. 043624

ROTTWEILER rodowode. Tel. (069) 33-77-11. 043556

WYSŁODKI mokre - Telefon (069) 31-09-35. 043490

OWCZARKI niemieckie - szczenięta rodowodowe - sprzedam. Tel. (069) 31-03-81. 043599

PILNIE sprzedam organy GEM FX3-11. Tel. (069) 135-20-90. 042279

PRODUCENT owoców posiada w sprzedaży jabłka różnych odmian po atrakcyjnych cenach. Subkowy, k Tczewa ul. Dworcowa 7. (069) 36-86-02. 042613

F.H.U. "ARKTYKA" - urządzenia chłodnicze sklepowe, ciągi chłodnicze (montaż, serwis), wagi, Raty, leasing, os. Szpegawa 82 K. Tczewa, tel. (069) 33-79-33. 039VAT

USŁUGI

ANTYWLAMIANOWE rolety, żaluzje, domofony. Tel. (069) 16-232-73. 210134

TŁUMACZENIA pism, dokumentacji z różnych dziedzin. Rachunki VAT. Bolesławowo 18/3. 210138

PLYTY gipsowe, panele boazerijne - montuje. Starogard, tel. (069) 16-233-04. 214187

ZESPÓŁ mezuyczny, wesela, zabawy. Starogard, tel. (069) 16-220-61. 214223

KAFELKOWANIE, szpachlowanie, płyty gipsowe, malowania. Starogard, telefon (069) 16-230-90. 214243

UKŁADANIE glazury, terakoty, remonty ogólnobudowlane. Szybko, tanio, solidnie, wysoka jakość. Starogard, telefon (069) 16-221-05, po 17.00. 214072

KAFELKOWANIE, hydraulika, elektryka. Starogard, tel. (069) 16-298-29. 214069

MIKROBUS Starogard, tel. (069) 16-252-99. 214065

NOWOCZESNE SOLARIUM "SŁOŃCE JAMAJKI"

Zaprasza w godz. 10.00-21.00 Tczew, ul. Gdańska 7a tel. (069) 31-22-15

MALARZ pokojowy wykona różne prace malarskie również tapetowanie. Rachunki VAT. 82-500 Kwidzyn, tel. 16-50. 180113

KASY fiskalne, sprzedaż - obsługa od 1 600,00 zł Telefon 090-53-81-92. 181566

POLMOZBYT Malbork Kaldowo tel. (055) 72-27-39 wykonuje czyszczenie, pranie tapicerek samochodowej i dywanów najnowocześniejszym sprzętem. 17VAT

KOMPUTEROWE przepisywanie tekstów. Korekta. Rysunki, wykres oraz tabel. Malbork, tel. (055) 72-87-98. 152485

CZYSZCZENIE dywanów w zlecającego w lokalu 2,5 zł/m². Tel. (055) 72-17-91. 150051

ZESPÓŁ muzyczny, wesela. Malbork, tel. (055) 72-53-40, 72-72-95. 152479

KOMPUTEROWE przepisywanie tekstów. Malbork, tel. (055) 72-27-63. 152201

ŻALUZJE Malbork; tel. (055) 72-80-99. 152433

ŻALUZJE, VAT. Malbork, tel. (055) 72-81-08. 152374

TRANSPORT bagażowo-towarowy, 2 tony, VAT. Malbork, tel. (055) 72-56-60. 150058

ZDUN - kominki, piece, VAT. Tel. (055) 72-44-78. 150052

ŻALUZ - produkcja, montaż, żaluzje poziome, pionowe, niekonkurencyjne ceny, krótkie terminy. Tczew, ul. Podgorna 8, tel. (069) 31-74-14 od 9 00 - 17 00 oraz tel. (069) 31-61-28 do godz. 20 00. vat

WIDEOFILMOWANIE. Tczew, tel. (069) 31-07-41. 020027

ZESPÓŁ - zabawy, wesela. Tczew, telefon (069) 33-71-05, 32-35-33. 039848

WIDEOFILMOWANIE Tel. (069) 31-63-59. 043701

KOMPUTERY PC, usługi informatyczne, nagrywanie CD-ROM. Tel. (069) 31-37-39, po 16.00. 043986

ANTENY RTV i SATellarne - sprzedaż, montaż. TELSAT, Tczew, tel. (069) 31-13-09. 040294

DACHY, dekarstwo, blacharstwo, docieplanie budynków, zabudowy z płyt gipsowych, układanie glazury, terakoty, solidnie, krótkie terminy. Tel. (069) 16-224-11. 040296

OGÓLNOBUDOWLANE, kafelkowanie. Subkowy, tel. (069) 36-86-60. 043495

KAFELKOWANIE, remonty. Tczew-Górki, ul. W. Wasilewskiej 20. 043495

UKŁADANIE glazury, terakoty, remonty ogólnobudowlane. Tel. (069) 31-37-64. 043465

F. CARO kowalstwo artystyczne - ogrodzenia, bramy, balustrady, kraty. Tel. (069) 31-30-85. 040296

NAPRAWA pralki, chłodziarki, zamrażarki Zbigniew Rasmus, Tczew, tel. (069) 31-01-51. 040163

KOMPUTEROWE przepisywanie tekstów. Tel. (069) 31-47-14. 043401

SUFITY podwieszane, malowanie, tapetowanie, boazerie, obijanie drzwi, ocieplanie od wewnątrz. Tel. (069) 31-14-13. 04-pr

WIDEOFILMOWANIE. Tel. (069) 31-48-71. 043005

KOMPUTEROWE przepisywanie tekstów. Tel. (069) 33-70-37, po 18.00. 040258

NAPRAWA pralki, chłodziarki, sprzątaczkę AGD. Pro-Dom, Tczew, ul. Czyżykowskią 68, tel. (069) 31-18-07, 10.00 - 18.00. 040295

NAPRAWA sprzętu RTV u klienta. Tel. (069) 33-70-89. 042732

WIDEOFILMOWANIE. Tel. (069) 33-85-57. 042638

USŁUGI budowlane, remonty, docieplanie ścian, montaż płyt gipsowych, szpachlowanie płyt gipsowych, tynków. Rachunki VAT. Tel. 090-52-14-17. 040299

KOMINKI tradycyjne, grzewcze. Tczew, tel. (069) 31-12-80. 043959

POSIADAM zuka A-11 skrzyńniowego, czekam na propozycje. Tel. 090-52-14-17. 040269

NAPRAWA chłodziarek, zamrażarek i pralek automatycznych. Józef Kohlandt, Tczew, tel. (069) 31-14-96. 042899

PIECZATKI - 2,1 zł/ wiersz, wyciżki - 15 gr/ szt. Tczew, ul. Wigury 29, telefon (069) 31-61-13. 02vat

LECH-SAT, instalacje antenowe RTV-SAT, montaż, modernizacja. Tczew, telefon (069) 31-49-91. 070846

USŁUGI ogólnobudowlane, murarskie, cieleskie, tynkarskie, montaż płyt gipsowych, remonty, tapicerowanie, kominki. Tel. grzec. 72-29-49, po 19.00. 460056

KURSY spawania E+G+C02+Ar w Wejherowie. Tel. 73-35-69. 046070

WIDEOFILMOWANIE. Tczew, tel. (069) 33-78-57, po 20.00. 430242

KSERO CENTRUM XEROX • kopia rysunków techn. A3-A0 • oprawa dokumentu • komputerowy skąd tekstu

KSEROKOPIARKI • drukarki • kasy fiskalne, drukarki, faxy, akcesoria komputerowe, materiały eksploatacyjne.

Starogard Gdański, ul. Sambora 1 tel. fax (069) 33-19

CZYSZCZENIE wykładzin, dywanów, tapicerek w domu klienta, ceny świąteczne. Tczew, tel. (069) 33-80-22, 33-76-82. 430244

DYSPONUJE samochodem dostawczym-osobowym. Czekam na propozycje. Tczew, tel. (069) 31-06-03. 340140

KUŚNIERSTWO i drobne usługi krawieckie. Eugeniusz Kapczyński. Tczew, ul. Samborowskiej 3 (obok rejonu energetycznego) Tczew, tel. (069) 132-20-46. 340128

CZYSZCZENIE dywanów Tczew, tel. (069) 31-26-35, po 15.00. 340110

NAUKA